

GAZETA Współczesna

DZIENNIK REGIONALNY • Białystok, Giżycko, Łomża, Suwałki • Nr 212 (13113) • Czwartek, 3.11.94 r. • Cena 3.500 zł

ISSN - 0137-9488

FUNDACJE NA CENZUROWANYM

Delegatura NIK w Białymstoku dokonała dziewięciu kontroli w fundacjach na terenie regionu. Działania te — koordynowane centralnie — miały na celu zbadanie prawidłowości gospodarowania składnikami majątkowymi fundacji, pochodzącymi ze źródeł publicznych w latach 1992-93. Wyniki potwierdzają większość negatywnych zjawisk jakie sygnalizował NIK już podczas poprzedniej tego typu kontroli w czerwcu 1992 roku.

Amatorszczyzna

Najczęstszym uchybieniem jest niedopełnienie obowiązku zgłoszenia się do Wojewódzkiego Urzędu Statystycznego o nadanie numeru identyfikacyjnego. Równie pospolite wykroczenie, to brak rocznego sprawozdania z działalności, wymaganego zarządzeniem Ministra Sprawiedliwości z 6.07.1991 roku. O ile wyżej wymienione nieprawidłowości można przypisać amatorszczyźnie zarządów fundacji, o tyle w przypadkach nieustalenia zakładowego planu kont można dopatrywać się świadomej działalności. Brak tych danych znacznie utrudnia rozpozna-

Premier Rosji, Wiktor Czernomyrdin odwiedził wczoraj Polskę. Głównym powodem tej decyzji jest „nieotrzymanie od strony polskiej oficjalnej oceny niedawnego incydentu na Dworcu Wschodnim w Warszawie, w którym brali udział obywatele Rosji”. Zdaniem ministra Olechowskiego Polska nie może przeprosić za interwencje policji wobec rosyjskich podróżnych, dopóki nie zakończy się śledztwo w tej sprawie.

Szczegóły na str.2

Nie wrócili z Rosji

Konsul słyszał

Konsul w Kaliningradzie słyszał o zaginięciu trzech obywateli polskich, lecz szczegółów nie zna. Od dziennikarza „Gazety” dowiedział się, że rosyjska milicja odnalazła samochód, którym poruszali się suwalczanie.

— Proszę zadzwonić w czwartek przed południem. Do tej pory skontaktuję się z milicją w Żeleznodoroznym — powiedział konsul Henryk Jaszczyk.

Rabka tajemnicy uchyliła policja w Olsztynie. Zaginieli, wyjeżdżając do Rosji, prawdopodobnie zabrali ze sobą kilka tysięcy dolarów i kilkadziesiąt milionów złotych. Ich rosyjski kontrahent twierdzi, że nie doszło do umówionego wcześniej spotkania. Fiata 125p od-

nie i ocenę sytuacji finansowej, co budzi posądzenia o co najmniej nierzetelność niektórych ludzi. Powyższe uchybienia stwierdzono m.in. w Fundacji Ochrony Wielkich Jezior Mazurskich i w Fundacji Pogranicze.

Nieudolna gospodarka

Kolejnym zarzutem, który znajduje potwierdzenie w raportach NIK, jest prowadzenie nieudolnej działalności gospodarczej lub jej brak. W przypadku Fundacji Ekonomistów Środowiska i Zasobów Naturalnych, koszty prowadzonej — w niewielkim zresztą stopniu — działalności gospodarczej przekraczały uzyskiwane z tego tytułu dochody. Natomiast ani Fundacja na Rzecz Powstania Uniwersytetu w Białymstoku, ani Fundacja „Życie w zdrowiu” nie spełniły swoich statutowych obowiązków w tym zakresie. Okazało się przy tym, że nie są one zdolne do osiągnięcia swoich celów bez zasadniczego dofinansowania ze środków publicznych.

Statut tylko na papierze

Mówiąc o niewypełnianiu statutowych obowiązków, nie sposób nie wspomnieć o fundacji Pogranicze. Nie powołała ona — do czego była

NIK złożył raport o stanie gospodarowania środkami publicznymi w fundacjach

zobowiązana odpowiednim zapisem w statucie — własnego ośrodka, za to wykorzystywała do własnych celów zakład budżetowy: Ośrodek „Pogranicze—Sztuk—Kultur—Narodów”, powołany i dotowany przez wojewodę suwalskiego. Wydatków nie księgowano oddzielnie, z czym wiąże się zawyżenie kosztów utrzymania Ośrodka z 1,6 mld zł w 1992 roku do 2,5 mld zł w 1993 roku. Powyższe nieprawidłowości łączy się z faktem, że stanowisko prezesa Fundacji i dyrektora Ośrodka pełni jedna i ta sama osoba. Warto dodać, że Fundację Pogranicze ustanowiło w 1990 roku siedem osób fizycznych, które zadeklarowały wniesienie majątku założycielskiego w łącznej kwocie 70 tys. zł i sumy tej nie uiszcili(!). Jedyną konsekwencją tych wykroczeń było cofnięcie premii kwartalnych dyrektorowi i zastępcy Ośrodka „Pogranicze—Sztuk—Kultur—Narodów”.

Niepokoju również systematyczny wzrost kosztów administracyjnych w stosunku do wielkości wydatków na cele statutowe. I tak w Fundacji Pogranicze wynosił on 37 proc. do 7 proc., a w Białostockiej Fundacji Kształcenia Kadr 19 proc. do 12 proc. Natomiast koszty utrzymania Fundacji Ekonomistów Środowiska

i Zasobów Naturalnych wzrosły z 60 mln w 1992 roku do 198 mln zł w 1993 roku.

Cel uświęca środki?

Wnioski pokontrolne również nie napawają optymizmem. Największe niebezpieczeństwo stwarza fakt, że obecnie obowiązujące przepisy prawne nie chronią dostatecznie środków publicznych przekazywanych fundacjom przed niegospodarnym ich wykorzystywaniem. Marnotrawieniu pieniędzy sprzyja brak kontroli ze strony organów ofiarowujących pieniądze. Znany jest tylko jeden przypadek, gdy wojewoda suwalski zażądał zwrotu kwoty 500 mln zł, która została wykorzystana przez Fundację Ochrony Wielkich Jezior Mazurskich niezgodnie z przeznaczeniem.

Raport zwraca również uwagę na konieczność dokładniejszego sprawdzania osób, które decydują się na powołanie fundacji. Zdarza się bowiem, że są one nierzetelnymi pośrednikami w realizacji szlachetnych celów. Generalnie proponuje się dużą ostrożność i wstrzeźliwość w przyznawaniu pozwoleń na tworzenie kolejnych fundacji oraz zaleca się częstsze kontrole w już istniejących.

(mp)

Kolejna loteria wizowa

Rząd USA ogłosił kolejną loterię wizową na rok 1995, w ramach której rozlosowanych ma być 55 tys. tzw. „zielonych kart”, czyli wiz uprawniających do stałego pobytu i pracy w Stanach Zjednoczonych.

Do udziału w loterii uprawnione są osoby urodzone w krajach całego świata /w tym Polski/.

W loterii, która odbędzie się na początku przyszłego roku, uczestniczyć mogą również małżonkowie osób, które urodziły się w krajach zakwalifikowanych do udziału. Miejsce aktualnego pobytu uczestników loterii nie ma znaczenia. Mogą to być nawet osoby mieszkające i pracujące nielegalnie w USA.

Potencjalnym uczestnikom loterii nie stawia się formalnych ograniczeń wieku. Muszą one jednak posiadać co najmniej dyplom ukończenia szkoły średniej lub 2-letnie doświadczenie pracy na stanowisku wymagającym określonych kwalifikacji.

Zgodnie z ustawodawstwem amerykańskim, osoba ubiegająca się o „zieloną kartę” musi kwalifikować się do statusu „imigranta”, tzn. że np. nie może być skazana wyrokiem za poważne przestępstwa kryminalne, musi być zdrowa i zdol-

na do zarobkowania na własne utrzymanie.

Organizatorzy loterii uprzedzają, że okres nadsyłania zgłoszeń będzie krótki i dlatego już teraz należy zwracać się o dodatkowe informacje do konsulatów amerykańskich lub kancelarii adwokackich.

☆☆☆

20 dolarów będzie wkrótce kosztować samo ubieganie się o nieimigracyjną wizę wjazdową do Stanów Zjednoczonych. Zamiar wprowadzenia opłat w tej wysokości za samo przyjęcie przez konsulat podania o wizę potwierdził we wtorek przedstawiciel biura dewizowego Departamentu Stanu, Michael Hancock. Wcześniej ustawę w tej sprawie uchwalili Kongres USA.

Jak poinformował Departament Stanu nie ma obecnie widoków na wprowadzenie bezwizowego ruchu między Polską a USA. Kraje kwalifikujące się do ruchu bezwizowego muszą bowiem spełniać dwa kryte-

ria: odsetek odmów przyznania wiz musi być poniżej 2 proc., a odsetek osób przekraczających dozwolony wizą limit czasu pobytu w USA również nie może przekraczać 2,5 proc. Zadne z państw Europy Środkowo-wschodniej nie spełnia na razie tych kryteriów — poinformował Hancock.

(PAP)

POLDROB SPRZEDANY

Spółka Animex SA kupiła wczoraj za 17,5 mld zł Białostockie Zakłady Drobiarskie Poldrob. Warszawska firma zobowiązała się do zainwestowania 50 mld zł w nabytym przedsiębiorstwie. W najbliższych trzech latach zostanie także utrzymany obecny stan zatrudnienia. Natomiast w przypadku utworzenia spółki, pracownicy będą mogli nabyć 10 proc. akcji po cenach preferencyjnych.

Białostockie Zakłady Drobiarskie od czterech lat zabiegały o połączenie się z Animexem SA Umowę kupna-sprzedaży podpisał wczoraj Grzegorz Rykowski, wicewojewoda białostocki (jako organ założycielski Poldrobu) i pełnomocnik Animexu SA Andrzej Klamut, dyrektor Biura Drobiu i Dzierzyny.

W ubiegłym roku Ministerstwo Przekształceń Własnościowych wystawiło Poldrob do tzw. szybkiej sprzedaży. Nabyciem firmy były zainteresowane dwie spółki Animex i Mitex. Ostatecznie negocjacje prowadzone były ze spółką warszawską Animex SA. MPW zaakceptowało sprzedaż Poldrobu w lipcu tego roku. Jednak Józef Kowalczyk, wiceminister MPW zwrócił uwagę na fakt, że wynegocjowana cena sprzedaży tj. 17,5 mld zł jest zbyt niska. Zdaniem podsekretarza stanu, Animex stać było na zapłacenie o cztery miliardy więcej. Jednak MPW pozostawiło wojewodzie podjęcie ostatecznej decyzji.

— Prowadzenie dalszych negocjacji i przeciąganie sprawy sprzedaży przyczyniłoby się do powiększania strat w Poldrobie. Oprócz ceny, ważne jest także zobowiązanie Animexu do zainwestowania 50 mld zł, w białostockim przedsiębiorstwie — stwierdziła Alicja Fedeczuk, zastępca dyrektora Wydziału Polityki Gospodarczej i Przekształceń Własnościowych Urzędu Wojewódzkiego w Białymstoku.

Białostocki Poldrob w 1990 r. popadł w pułapkę zadłużenia. Straty w przedsiębiorstwie powiększały się. Nie było środków na niezbędną modernizację linii technologicznych. Utrzymywanie dotychczasowego stanu groziło firmie bankructwem.

Białostockie Zakłady Drobiarskie od wielu lat mają udział w eksporcie Animexu. Obecnie udział ten wynosi ok. 10 proc. 50 mld zł zostanie zainwestowane przez Animex SA m.in. w nowoczesne linie przetwórcze i remonty.

(doz)

**BIURO
WSZYSTKO
DO BIURA**
♦ MEBLE ♦ URZĄDZENIA ♦
♦ MATERIAŁY ♦
SANTINA
Białystok
ul. Mickiewicza 25
tel. 413-856 fax 323-426

WNIOSEK W TRYBUNALE

Wczoraj wpłynął do Trybunału Konstytucyjnego wniosek o wykładnię przepisów prawa dotyczących urzędników państwowych, którzy zostali oddelegowani do reprezentowania interesów Skarbu Państwa w spółkach prawa handlowego. Chodzi o stwierdzenie, czy otrzymywanie z tego tytułu dodatkowych dochodów było naruszeniem prawa.

PIERWSZA ASTRA

Pierwszą "polską" Astrę otrzyma zwycięzca rozpisane przez Oplą konkursu na najbardziej przekonujące opisanie w 150 słowach "dlaczego powinienem otrzymać to auto". Rozwiązanie konkursu — 5 bm. podczas otwarcia żerańskiej montowni.

Cena żerańskiej Astry — 19,5 tys. DM płacona w złotych po kursie dnia — poinformowano w General Motors Poland. Samochody będą miały silniki 1.4 i 1.6 l — z wtryskiem paliwa i katalizatorami spalin. Samochody montowane będą z gotowych części i zespołów przywożonych na Żerań pociągami dwa razy w tygodniu.

KTO ZAROBIE

NA „CZARNYM WTORKU”?

Bank Centralny Rosji oraz Ministerstwa Finansów i Gospodarki czerpały bezpośredni i znaczny profit z załamania się rubla w "czarny wtorek", gdy rosyjski pieniądź stracił na wartości 21 proc. CBR zainkasował z tej okazji 400 mln dolarów, a Ministerstwo Finansów — 2 mld rubli. Opinię taką — jak podała agencja Interfax — wyraziła w środę Rada Bezpieczeństwa Rosji.

KATASTROFA W EGIPCIE

Co najmniej 14 osób zginęło w środę w wyniku eksplozji, a następnie pożaru zbiorników ropy naftowej w miejscowości Dronka w pobliżu Asjut w południowym Egipcie. Ogólna liczba ofiar jest przypuszczalnie znacznie większa. Według policji, pożar — który nie został dotąd ugaszony — ogarnął trzy zbiorniki ropy w następstwie eksplozji, do której doszło o 6 nad ranem czasu miejscowego.

MOSKAL ZAPEWNI

Prezes Kongresu Polonii Amerykańskiej Edward Moskal wystosował do premiera Waldemara Pawlaka list, w którym zapowiedział, że Kongres będzie nadal promował interesy Polski i kontynuował działania na rzecz bezpieczeństwa i rozwoju ekonomicznego państwa — dowiedział się 2 bm. dziennikarz PAP w gabinecie szefa rządu.

UWAGI DO BUDŻETU

Komisji Trójstronnej ds. Społeczno-Gospodarczych nie udało się na posiedzeniu 2 bm. w Warszawie przygotować wspólnego stanowiska dotyczącego przyszłorocznego budżetu państwa. Uwagi do projektu budżetu, zgłaszane przez uczestników posiedzenia, przedstawione przez przewodniczącego komisji Andrzeja Bączkowskiego na wczorajszym posiedzeniu rządu.

DZIEŃ MYŚLIWYCH

3 listopada jest dniem Świętego Huberta — od setek lat patrona myśliwych. Tradycyjnie już, również w tym roku, zorganizowane zostaną w tym dniu uroczyste polowania hubertowskie, często połączone z mszą polową rozpoczynającą łowy, a kończące pokotem z myśliwskim ogniskiem — poinformował Jarosław Gawel, rzecznik prasowy Polskiego Związku Łowieckiego.

(PAP)

Premier Rosji nie przyjedzie do Polski

Musimy czekać

Komentując odwołanie przez premiera Rosji jego wizyty w Polsce minister spraw zagranicznych Andrzej Olechowski powiedział, że Polska "nie może przeprosić Rosji" za interwencję policji wobec rosyjskich podróżnych (do jakiej doszło w Warszawie 23 października) dopóki nie zakończy się śledztwo w tej sprawie. "Musimy czekać na to, co ujawni śledztwo. Nie mogę zrozumieć, dlaczego ten argument nie jest zrozumiany" — powiedział Olechowski dziennikarzom wczoraj przed posiedzeniem rządu.

Minister spraw wewnętrznych Andrzej Milczanowski powiedział dziennikarzom, że postępowanie wyjaśniające w sprawie ubiegłotygodniowej interwencji policji wobec Rosjan trwa i na wyciąganie jakichkolwiek wniosków jest za wcześnie. Milczanowski zaprzeczył zarzutom, jakoby polska policja była wyrozumiała dla rosyjskiej mafii i odmawiała należytej opieki innym obywatelom Rosji. "15 bm. z szefami służb MSW mamy udać się z wizytą do Moskwy. Będzie to doskonała okazja do poczynienia w tej materii wspólnych ustaleń i podjęcia efektywniejszej niż dotąd współpracy" — dodał.

Minister współpracy gospodarczej z zagranicą Lesław Podkański, który przygotowywał merytorycznie wizytę Czernomyrdina oraz umowy, które miały być podpisane w jej trakcie, stwierdził, że wszystkie te dokumenty były na tyle dobrze przygotowane, by mogły być zaakceptowane przez obie strony. Według niego, niepodpisanie porozumienia o wzajemnym oddłużeniu na zasadach tzw. opcji zerowej przyniesie straty Polsce, ale trudno jest określić ich wysokość.

Wypadek pod Kaiserslautern

Błąd kierowcy

Powodem wypadku był błąd 27-letniego kierowcy — powiedział przedstawiciel policji drogowej, odpowiedzialnej za odcinek autostrady, na której doszło do katastrofy. O godzinie 5.37 na autostradzie A-6 Mannheim-Saarbrücken w pobliżu Kaiserslautern polska ciężarówka zderzyła się z niemieckim mikrobusem. 9 pasażerów mikrobusu poniosło śmierć na miejscu. Polski kierowca został ciężko ranny i przebywa w szpitalu. Jego kolega jest lekko ranny.

(PAP)

Wicepremier i minister finansów Grzegorz Kołodko wyraził ubolewanie, że nie doszło do wizyty i podpisania umów polsko-rosyjskich, choć — jego zdaniem — nie powinno to pogorszyć stosunków polsko-rosyjskich, które w ostatnim okresie poprawiły się. "Jeśli zostanie podpisane i wyegzekwowane porozumienie o wzajemnym oddłużeniu, to będziemy mieć normalne stosunki finansowe z wszystkimi państwami b. RWPG, przyczyni się to także do zdecydowanego poprawienia kontaktów handlowych z Rosją i umożliwi realizację innych projektów" — powiedział Kołodko.

Zdaniem szefa URM, ministra Michała Straka, niedobrze się stało, że wizyta została odwołana, ale w tej chwili "nikt nie postawi premierowi zarzutu, że organizował wizytę bez udziału MSZ". Strak podkreślił, że stosunki polsko-rosyjskie nie zależą od incydentów, gdyż Polska potrzebuje Rosji, a Rosja Polski.

Decyzję premiera Rosji Wiktora Czernomyrdina o odwołaniu w środę wizyty w Polsce całkowicie poparła parlamentarna komisja spraw zagranicznych. W liście podpisanym przez przewodniczącego komitetu, Władimira Łukina rosyjscy deputowani wyrazili "zdecydowany protest w związku z chuligańskim zachowaniem polskich organów porządkowych w stosunku do obywateli rosyjskich".

(PAP)

Lech Wałęsa nie będzie kandydatem PdP, Porozumienia „11 listopada” i „Solidarności” w wyborach prezydenckich

Jeden kandydat prawicy

ZChN uważa za niezbędne, aby Przymierze dla Polski, Porozumienie "11 listopada" i "Solidarność", wyłoniły jednego kandydata na prezydenta. "Tylko taka szeroka koalicja centroprawicy może doprowadzić do tego, że elektorat prawicowy nie rozproszy się i kandydat taki będzie miał szansę na przejście do drugiej tury wyborów, a nawet na ich wygranie" — powiedział 2 bm. dziennikarzom p.o. prezesa ZChN Ryszard Czarnecki.

Czarnecki dodał, że prowadził już w tej sprawie nieoficjalne rozmowy z przedstawicielami niektórych ugrupowań, a jeszcze w poniedziałek podczas posiedzenia Rady Krajowej PdP będzie chciał przekonać do tej koncepcji pozostałych koalicjantów (PC, RdR, KK, PL). Czarnecki powiedział, że w PdP "istnieją różnice i pewne spory". Wyraził jednak nadzieję, że zostaną one przezwyciężone i że Rada odbędzie się w pełnym składzie.

Czarnecki przyznał, że istnieją konflikty pomiędzy niektórymi prawicowymi partiami, ale "wybory prezydenckie są na tyle ważne, że

należy odrzucić ambicje, przeszkody i emocje w imię wyższego dobra". Lider ZChN zadeklarował podjęcie misji dobrej woli, aby te przeszkody, np. między PC i UPR, wyjaśnić. "ZChN może odegrać rolę mediatora, aby wyeliminować zagrożenie wyboru na prezydenta lewicowego kandydata" — podkreślił Czarnecki. Dodał, że taka koalicja miałaby charakter doraźny — dla wyłonienia jednego kandydata. "To nie musi prowadzić do powstania w przyszłości jednego bloku" — mówił.

Na pytanie dziennikarzy, dlaczego jego propozycja nie dotyczy Sekretariatu Ugrupowań Centroprawicowych odpowiedział, że nie wszystkie partie tworzące Sekretariat wyrażają się być partnerami do rozmów.

Pytany, czy Lech Wałęsa jest brany pod uwagę jako potencjalny kandydat na prezydenta Czarnecki stwierdził: "rozmawiać możemy o różnych kandydatach, ale raczej z bliższych liter alfabetu niż 'W'".

Lidera SLD Aleksandra Kwaśniewskiego poparłoby 16 proc. respondentów CBOS jako kandydata na prezydenta RP. Drugie miejsce, z 11 proc. głosów zajęłby Waldemar Pawlak. Lech Wałęsa i Andrzej Olechowski otrzymaliby 10-procentowe poparcie.

Takie wyniki uzyskał CBOS podczas sondażu przeprowadzonego w dniach 6–10 października br. na reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski, wynoszącej 1184 osoby.

(PAP)

Stawki „Warty”

Wczoraj informowaliśmy o stawkach OC, które zaproponowało na przyszły rok PZU. Dziś drukujemy propozycje "Warty".

W naszym regionie Białostok, Łomża i Suwałki zostały zaklasyfikowane przez Wartę do III strefy taryfowej, natomiast teren województwa białostockiego, suwalskiego i łomżyńskiego znalazł się w IV strefie.

W III strefie roczne ubezpieczenie z tytułu odpowiedzialności cywilnej w Warcie wynosi:

- * 1.300 tys. dla pojazdów o pojemności silnika do 1000 ccm sześciennych.
- * 2.300 tys. dla pojazdów o poj. siln. 1001 — 1600 ccm.
- * 2.900 tys. dla pojazdów o poj. siln. 1601 — 2000 ccm.

* 3.400 tys. dla pojazdów o poj. siln. powyżej 2000 ccm.

W IV strefie taryfowej opłaty z tytułu OC wyniosą:

- * 1.100 tys. dla pojazdów o poj. siln. do 1000 ccm.
- * 1.900 tys. dla pojazdów o poj. siln. 1001 — 1600 ccm.
- * 2.300 tys. dla pojazdów o poj. siln. 1601 — 2000 ccm.
- * 2.700 tys. dla pojazdów o poj. siln. powyżej 2000 ccm.

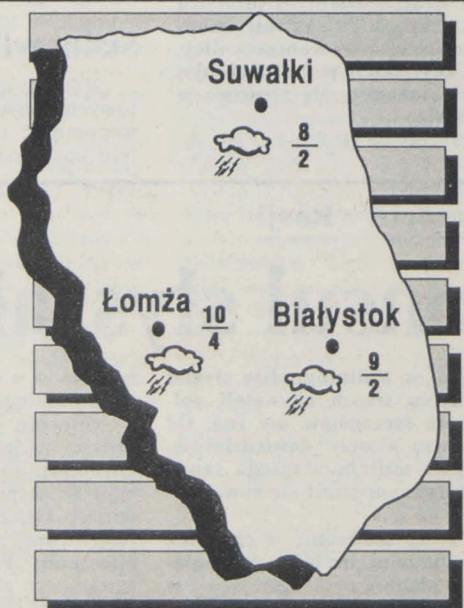
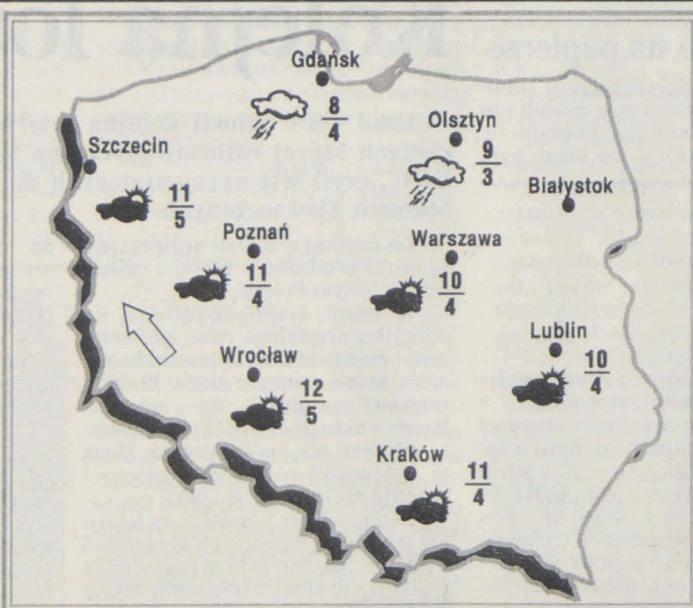
Dla swoich stałych klientów Warta proponuje zniżki za kontynuację — 10% oraz za bezszkodową jazdę: 20% po dwóch latach i za każdy następny rok po 10%. Najwyższa zniżka za bezszkodową jazdę wynieść może 60%.

(mr)

- niebo bez chmur
- zachmurzenie małe
- zachmurzenie umiarkowane
- zachmurzenie duże
- deszcz
- śnieg
- śnieg z deszczem
- przelotne deszcze i burze
- burze
- kierunki wiatrów

ciśnienie:

1003 hPa



Zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami i rozpogodzeniami. W dzień miejscami opady deszczu. W nocy i jutro rano lokalne mgły. Temperatura maksymalna w dzień od 8 do 10°C, minimalna w nocy od 2 do 4°C. Miejscami możliwe przygruntowe przymrozki. Wiatr słaby, okresami umiarkowany, zmienny. Rano ciśnienie w Białymstoku wyniesie 1003 hPa i jeszcze wzrośnie o ok. 7 hPa.

Imieniny: Sylwii, Huberta

Senator Marek Minda w ONZ

Polska albo Albania

Lomżyński senator Marek Minda był członkiem delegacji parlamentu RP na 49 sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych w Nowym Jorku. Zgłosił projekt rezolucji w sprawie zakazu handlu minami lądowymi.

— Przez tydzień brałem udział w pracach Unii Międzyparlamentarnej, instytucji przy ONZ, grupującej przedstawicieli parlamentów wszystkich państw członkowskich — powiedział wczoraj na konferencji prasowej w Łomży. — Na 49 sesji dominowała polityka rozbrojeniowa. Wziąłem m.in. udział w dyskusji na temat tzw. min lądowych. Jest to broń powszechnie produkowana i będąca przedmiotem handlu międzynarodowego. Koszt wyprodukowania jednej miny wynosi 5—6 dolarów, a jej rozbrojenia — 1000 dolarów. Prowadzący wojny strzelają wiązkami takich min na terytorium przeciwnika. Z powodu kosztów trudno je neutralizować. Nie zabijają, a jedynie kalectwo. Ofiarami pada głównie ludność cywilna. Zgłosiłem wniosek o przyjęcie rezolucji, zakazującej eksportu tej broni.

Zdaniem senatora Mindy głównym przedmiotem zabiegów polskiej dyplomacji przy ONZ jest obecnie uzyskanie przez Polskę członkostwa w Radzie Bezpieczeństwa w kadencji 95 — 96. Naszym kontrkandydatem jest Albania. Uzyskanie przez Polskę statusu członka Rady umocniłoby prestiż naszego kraju, byłoby ukoronowaniem kilkuletniego okresu przemian. — Z moich obserwacji wynika, że polska misja przy ONZ prowadzi starania kompetentnie i z dużą ofiarnością — powiedział M. Minda.

Będzie sprzeciw

Wojewódzki Sąd Gospodarczy w Białymstoku wydał postanowienie o przywróceniu terminu ośmiu Komitetom Społecznym do złożenia sprzeciwu wobec sporządzonej przez syndyka listy wierzycieli upadłego Banku Spółdzielczego w Czarnej Białostockiej.

Przed dwoma tygodniami zostały już przywrócone terminy czterem organizacjom społecznym, które są wierzycielami upadłego BS. Wszystkim organizacjom zależy na zakwalifikowaniu ich do pierwszej grupy wierzycieli, której wkłady objęte są gwarancjami Skarbu Państwa.

(doz)

Akt oskarżenia w sprawie Banku Spółdzielczego w Czarnej Białostockiej

Zagarniały miliardy

Zagarnięcie mienia społecznego znacznej wartości zarzuca czterem kobietom Prokuratura Wojewódzka w Białymstoku, w akcie oskarżenia z 28 października tego roku. Wśród oskarżonych jest była prezes Zarządu Banku Spółdzielczego w Czarnej Białostockiej i zarazem dyrektor tego banku oraz pani pełniąca funkcję starszego inspektora kredytowego.

Sledztwo w tej sprawie rozpoczęło się na początku sierpnia 1993 roku. Z zebranych materiałów wynika, że w okresie od lata 1991 do lata 1993 oskarżone zagarniały kredyty opiewające na sumy od kilkuset do kilkuset milionów złotych.

Z ustaleń prokuratury wynika, że przeważnie odbywało się to w ten sposób, iż kto inny występował o kredyt, a komu innemu był on przyznawany (kredyty fikcyjne). Natomiast pieniądze trafiały

do rąk którejś z oskarżonych. Przy okazji dochodziło do poświadczenia nieprawdy w zaświadczeniach o wysokości zarobków (zawsze były one wyższe niż rzeczywistość uzyskiwane dochody), fałszowania dokumentacji kredytowej, podrobienia podpisów poręczycieli i kredytobiorców, a nawet fałszowania protokołów z posiedzeń Rady Banku. Te ostatnie działania potrzebne były pani dyrektor Janinie G., po to, aby zagarniać rzekomo przyznawane nagrody i premie. Została ona tymczasowo aresztowana 24 maja tego roku. 10 sierpnia prokurator zmienił środek zapobiegawczy na poręczenie majątkowe i odpowiadać będzie z wolnej stopy. Jest oskarżona o to, że będąc odpowiedzialną za nadzór i ochronę nad pieniędzmi zdeponowanymi w jej banku, poświadczała nieprawdę w dokumentacji kredytowej, prze-

PKO BP pobiera prowizję za obsługę czeków innych banków

Biurokracja górą

PKO BP od dwóch tygodni pobiera opłaty za realizację czeków innych banków. Fakt wprowadzenia prowizji w wysokości 0,5 proc. wartości czeku, jak i sposób jej pobierania, bulwersuje wiele osób.

Zarząd PKO BP uchwalał z 5 października tego roku wprowadził zmiany w taryfie opłat bankowych, która weszła w życie 17 bm. (dotyczy kont osobistych). Na tej podstawie, placówki PKO BP w całym kraju pobierają prowizję od klientów, którzy realizują w nich чеки innych banków.

Przy okienkach kasowych PKO BP, osoby nie znające nowych uregulowań, z zaskoczeniem przyjmują informację, że czek zostanie zrealizowany po opłaceniu usługi bankowej.

— Mam zapłacić dwadzieścia pięć tysięcy złotych? — zapytał ze zdziwieniem starszy mężczyzna, chcący pobrać w ubiegłym tygodniu w I Oddziale PKO BP w Białymstoku pieniądze z czeku. — To pięć bochenków chleba. Przecież chcę otrzymać swoje pieniądze.

Niedogodnością jest też przymusowe wypełnianie blankietu, na którym należy wpisać kwotę

wpłacanej prowizji banku (cyfrą i słownie) oraz swoje imię, nazwisko i adres zamieszkania.

— Dobrze, że chociaż postawili pieczęć z numerem konta — stwierdziła kobieta zabierająca się do wypełniania drugiego już formularza. — Nie mam czasu, a na tamtym źle wypisałam.

Inna zaś kobieta w podeszłym wieku szukała wśród kolejkowiczów chętnego do wypełnienia blankietu.

— Nie wzięłam okularów, a trzeba wypisać blankiet na 7,5 tys. zł — tłumaczyła.

Krystyna Milewska, dyrektor I Oddziału PKO BP w Białymstoku zapytana o to, czy bank nie może zrezygnować z przyjętej formuły pobierania prowizji wraz z wypełnieniem formularzem, jako pokwitowaniem tej opłaty, stwierdziła:

— Sprawę rozwiązałoby zawarcie porozumienia przez Centralę PKO BP z innymi bankami o wzajemnym rozliczaniu się za zrealizowane przez nas чеки. Obecnie, wypełnianie przez klientów blankietu są podstawą do rozliczeń.

(doz)

EKSPRESEM

● Na równe nogi postawiona została wczoraj cała goldapska policja, gdy o godz. 11.50 mieszkanka tego miasta Marta R. zgłosiła zaginięcie swej 4 miesięcznej córeczki. Matka pozostawiła dziecko wózku na ul. Partyzantów i weszła do jednego z domów. Gdy po chwili wyszła — dziecka i wózka nie było. Wózek z zaginionym dzieckiem odnaleziono o godz. 14.35 na zapleczu sklepu spożywczego przy ul. Wileńskiej. Ustalono, że dziecko zabrała nieletnia dziewczynka. Nie stwierdzono, aby małemu wyrządzono jakąś krzywdę.

● Wczoraj o godz. 6 na drodze Łomża — Grajewo, we wsi Świdry, kierujący fiatem 126p mieszkaniec Olecka niespodziewanie zjechał na lewą stronę jezdni i uderzył w przydrożne drzewo. Kierowca i dwaj pasażerowie doznali poważnych obrażeń ciała.

● W nocy z wtorku na środę, ok. godz. 3.20 policjanci z komisariatu w Łapach ujęli na gorącym uczynku sprawców włamania do sklepu spożywczego przy ul. Polnej.

(h)

SZANSA NA DAŃCA!

Po raz pierwszy zawita do Suwalk ten człowiek — znany i ceniony twórca kabaretowy Marcin Daniec. Jego jedyny występ odbędzie się 15 listopada w hali OSiR przy ul. Wojska Polskiego 2 o godz. 17.30.

W poniedziałkowym wydaniu „Gazety Współczesnej” znajdują się pytania konkursowe. Czytelnicy, którzy udzielą prawidłowych odpowiedzi, mają szansę wygrać bezpłatną wejściówkę (dwuosobową) na kabaret Marcina Dańca. Takich szans jest aż 9, warto więc spróbować swych sił.

(jaw)

(RAF)

Ballady „Po drodze”

Promocję nowej kasety grupy „Po drodze” organizują Miejski Dom Kultury — Dom Środowisk Twórczych oraz Regionalny Ośrodek Kultury w Łomży.

10 listopada w klubie „Bonar” przy ul. Wojska Polskiego odbędzie się koncert grupy w składzie: Marek Gałązka, Andrzej Boruszewski, Zbigniew Terpeko i Bogdan Szczepański. Początek o godz. 18. Bilety w cenie 40 tys. zł do nabycia w klubie „Bonar”, galerii „Pod Arkadami” oraz sklepie muzycznym „Gamid”.

(MK)

Nowa szkoła

Nową, ośmioklasową szkołę, otwarto w ub. tygodniu we wsi Rosochate Kościelne w gminie Czyżew. Uczy się w niej 200 dzieci z kilku okolicznych wsi. W uroczystości otwarcia wziął udział minister edukacji, prof. Aleksander Łuczak.

Stara szkoła pamiętała czasy przedwojenne. Panowała w niej ciasnota i prymitywne warunki. Budowę nowej zainicjował dwa lata temu społeczny komitet. Koszt obiektu, szacowany na 3,5-4 mld zł, w ponad 60 proc. pokryła gmina Czyżew, resztę wyłożył łomżyńskie Kuratorium i społeczny komitet.

(MK)

W Grajewie chcą powrotu wojska

Burmistrz Grajewa, Antoni Cybula z upoważnienia Rady Miasta prowadzi starania o reaktywowanie zlikwidowanej dwa lata temu jednostki wojskowej.

Jej majątek, znajdujący się w zarządzie Ministerstwa Obrony Narodowej, pozostaje nie wykorzystany.

— Jeśli ministerstwo odrzuci wniosek o reaktywowanie jednostki, miasto będzie starać się o przejęcie majątku — powiedział A. Cybula. — Mamy wiele potrzeb. Istnieje np. koncepcja, żeby w koszarach ulokować szkołę zawodową oraz Rejonową Komendę Straży Pożarnych.

(MK)

Wierszowane zmagania

Do jubileuszowego, X Konkursu Recytatorskiego Polskiej Poezji Współczesnej, przygotowuje się Teatrzyk Żywego Słowa „Logos” w Łomży, organizator dorocznych spotkań miłośników poezji. W dwustopniowych eliminacjach wyłonieni zostaną najlepsi recytatorzy, którzy zaprezentują swoje umiejętności podczas finałowego spotkania w grudniu br. W tym roku, prócz dowolnie wybranych wierszy, obowiązkowym będzie utwór ks. Jerzego Sikory. Ks. Sikora jest autorem kilku tomików poetyckich: „Ciemne drzewo”, „Szukam błękitu”, „Kamienienie płatk róż”, „Zrywanie dekoracji”, „Krzyki, rozdarcia, pęknięcia”.

(nom)

Dyżury posłów i senatorów

Posel Unii Wolności Krzysztof Wolfram zaprasza mieszkańców Sokółki na swój dyżur poselski, który odbędzie się 3 listopada br. w godz. 14-15.30 w siedzibie biura, przy ul. Plac Kościuszki 15 (pok. 13).

Przed dyżurem poseł Krzysztof Wolfram spotka się z nauczycielami i młodzieżą Liceum Ogólnokształcącego.

Łomżyński senator, Jan Stypuła zaprasza dziś, 3 bm., w godz. 10-12 na swój dyżur do Biura w Zambrowie przy ul. Białostockiej 2.

(nom)

Kierowcy i piesi nie wzięli do serca policyjnych apeli

Pokłosie akcji „Znicz” '94

Białystok

Przedwczoraj zakończyła się pięciodniowa ogólnopolska policyjna akcja „Znicz”. W woj. białostockim wzięło w niej udział 180 funkcjonariuszy z Wydziałów Ruchu Drogowego i 259 z Oddziałów Prewencji. W akcji wykorzystano 191 radiowozów, 42 radary, 53 alkomaty i alkotesty.

W Białymstoku największej patroli skierowanych zostało na najbardziej ruchliwe trasy wylotowe do Warszawy, Bielska Podlaskiego, Sokółki i Suchowoli oraz w okolice cmentarzy.

Wzmoczone patrolowanie dróg przez policję nie wyeliminowało wypadków drogowych. W ciągu pięciu dni w woj. białostockim wydarzyło się 26 kolizji i 12 wypadków, w których rany odniosło 10 osób, a pięć zginęło. W piątek wieczorem na trasie Łapy — Poświętne w miejscowości Grochy kierowca zauważył leżące na jezdni zwłoki mężczyzny. Wezwał policję. Okazało się, że zmarły to 16-letni Marcin B. Obrażenia jakie odniósł wskazywały, że został potrącony przez auto. Dotychczas nie udało się ustalić sprawcy wypadku. Natomiast na trasie Siemiatycze — Dziadkowie w miejscowości Zurobice kierowca skody, 45-letni Wiesław S., nie ustąpił pierwszeństwa starowi. Na skutek czołowego zderzenia obu pojazdów zarówno on, jak i 40-letni pasażer, Wiesław S. ponieśli śmierć na miejscu. Skoda została całkowicie zniszczona. W Sokółce natomiast pijany mężczyzna (3,32 promila alkoholu we krwi) jadąc ładą samarą wjechał na chodnik i potrącił Jadwigę A. Kobieta zginęła na miejscu. Kierowca usiłował zbiec z miejsca wypadku, ale 100 m dalej uderzył w drzewo. Mężczyznę zatrzymano w areszcie do dyspozycji prokuratora. W Suchowoli pieszy wtargnął na jezdnię wprost pod nadjeżdżającego wartburga. Mężczyzna poniósł śmierć na miejscu.

Zdaniem policji wypadki te utrzymywały się na poziomie losowym. Złe warunki atmosferyczne z jednej strony stwarzały większe zagrożenie na drogach, z drugiej zmuszały kierowców do ograniczania prędkości i zachowania większej ostrożności.

— Pomimo zmiany organizacji ruchu w pobliżu cmentarzy, kierowcy na ogół doskonale dawali sobie radę, przystosowywali prędkość do tłoku na ulicach — powiedział nadkom. Henryk Karwowski, naczelnik Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Wojewódzkiej w Białymstoku. — Tylko w kilku przypadkach wykazali się nie-subordynacją. Gorzej było z pieszymi, którzy niechętnie stosowali się do poleceń funkcjonariuszy i usiłowali przechodzić przez jezdnię najkrótszą drogą.

Jeszcze nie jest znana dokładna liczba mandatów i punktów karnych wręczonych podczas trwania akcji przez policję. Jak nam powiedział nadkom. Mikołaj Kotelczuk z Wydziału Ruchu Drogowego KRP w Białymstoku, funkcjonariusze z rejonu białostockiego 1 listopada odnotowali 52 wykroczenia. Większość z nich to nieprzepisowe przejście przez jezdnię, niesprawne światła, nie zapięte pasy bezpieczeństwa. Były także przypadki kierowania pojazdem w stanie nietrzeźwym.

— W ciągu pięciu dni na terenie działania KRP w Białymstoku policjanci zatrzymali 20 nietrzeźwych kierowców — powiedział nadkom. Mikołaj Kotelczuk. — Było to zapewne spowodowane długim weekendem.

Zdaniem funkcjonariuszy 1 listopada wydarzyło się niewiele kolizji. Niebezpiecznej na drogach było w dni poprzedzające święto.

(jg)



Łomża

— Jesteśmy zaskoczeni brakiem wyobraźni i rozsądku zarówno u kierowców, jak i pieszych — powiedział po akcji „Znicz 94” Antoni Strzeszewski, szef policji drogowej w woj.

łomżyńskim. — W dniach 28 października — 1 listopada na drogach województwa łomżyńskiego w 13 wypadkach zginęły 3 osoby, a 9 zostało rannych.

Przyczyny były te, co zawsze: jazda po pijanemu, nadmierna prędkość, wymuszanie pierwszeństwa przejazdu, nagle wtargnięcie pieszych na jezdnię.

Z bilansu świątecznego, przedłużonego weekendu wynika, że zarów-

no kierowcy, jak i piesi, zignorowali apele o ostrożność. Nie pomogła także wzmocniona kontrola policyjna.

(MK)

Suwałki

W czasie trwania akcji „Znicz” suwalska policja odnotowała tylko jeden wypadek śmiertelny. Obrażenia odniosły 22 osoby, zdarzyły się 33 kolizje.

— Było znacznie lepiej, niż mogliśmy się spodziewać — twierdzi jeden z suwalskich policjantów.

Najbardziej pechowi na drogach województwa był piątek (28 października). Jego bilans, to trzy wypadki w Suwałkach, po dwa w Giżycku (m.in. śmiertelny) i w Piszku, jeden — w Augustowie. Znacznie ostrożniej jeździli kierowcy w sobotę (1 wypadek), niedzielę (2), poniedziałek (1).

Policja nasiliła kontrolę w dniu Święta Zmarłych. Zaangażowano w akcję przeszło 300 funkcjonariuszy. Wbrew wcześniejszym obawom, odnotowano tylko dwa wypadki — w Elk i Olecku.

Z powodu akcji „Znicz” największy uszczerbek ponieśli amatorzy jazdy na „dwóch gazach”. Prawo jazdy straciło 49 nietrzeźwych kierowców.

(gram)

Fot. M. Kości

Zdaniem wojewody suwalskiego:

„Odnowa” bez sensacji

Na początku października br. w Suwałkach została zarejestrowana Regionalna Agencja Restrukturyzacji „Odnowa”, spółka z o.o. Rada Nadzorcza spółki powołała na jej prezesa Tadeusza Kłaczewskiego, jednego z działaczy SdRP. Pojawili się komentarze, że decyzja ta była zabiegiem taktycznym i gestem w stosunku do SdRP, która wcześniej nie kryła swoich zastrzeżeń wobec wojewody, Cezarego Cieślukowskiego. Wojewoda zaprzecza jakoby powstanie „Odnowy” miało jakieś podteksty polityczne.

— To nie jest tak — powiedział Cezary Cieślukowski. — Powstanie „Odnowy” nie ma żadnych podtekstów politycznych. Istnienie Agencji jest skutkiem — o czym zapominają lub nie chcą wiedzieć jej oponenci — prac nad stworzeniem programu restrukturyzacji województwa suwalskiego. Prace te rozpoczęły się już w lutym tego roku. Uczestniczą w nich przedstawiciele wielu środowisk, między innymi związków zawodowych, samorządów, partii politycznych i przedsiębiorstw.

Do opracowania programu restrukturyzacji woj. suwalskiego powołano cztery zespoły robocze. Zespół, kierowany przez Józefa Krajewskiego, rektora Mazurskiej Wszechnicy Nauczycielskiej w Olecku, zajął się polityką proinwestycyjną oraz ofertami inwestycji regionalnych, lokalnych i prywatnych. Członkowie zespołu proponowali między innymi utworzenie Funduszu Gwarancyjnego i Agencji Mienia Nie Chcianoego, spółki z o.o., której celem byłoby zagospodarowanie tzw. niechcianych nieruchomości. W lipcu podpisano akt notarialny powołujący Agencję „Odnowa”, na początku października została ona zarejestrowana w Sądzie Rejonowym w Suwałkach.

Do zadań spółki należy m.in. dysponowanie mieniem trudno zbywalnym, pozostałym po likwidacji lub upadłości przedsiębiorstw państwowych.

— Zarzuty, że nowa Agencja będzie powielać działalność wydziałów Gospodarki i Przekształceń Własnościowych oraz Rozwoju Regionalnego Urzędu Wojewódzkiego uważam za po-

zbawione racji — twierdzi wojewoda suwalski. — Pracy wystarczą dla wszystkich. Agencja, w przeciwnieństwie do urzędów administracji państwowej, w tym także rejonowych, nie będzie zajmowała się ewidencją poszczególnych obiektów tylko ich bezpośrednim zagospodarowaniem. Nasze możliwości są mocno ograniczone, ze względu na brak środków. „Odnowa” zaś ma je zdobywać, czerpiąc finansowe korzyści z przeprowadzanych transakcji. Sprzedając na przykład nieruchomości za miliard złotych, uzyska prowizję w wysokości kilku, może dziesięciu procent od tej kwoty. Będą fundusze na pieczę nad następnym obiektem i aktywne poszukiwanie nabywców. Obecnie częstokroć się zdarza, że nie ma pieniędzy nawet na zatrudnienie dozorczy do pilnowania opuszczonych budynków. „Odnowa” będzie podpisywała umowy z instytucjami reprezentującymi Skarb Państwa, czyli z Urzędami Rejonowymi bądź Urzędem Wojewódzkim. Myślę, że zlecen nie zabraknie. Na pierwszy ogień ma pójść mienie pozostałe po likwidacji WPHW.

Wojewoda dziwi się, że nominacja Tadeusza Kłaczewskiego na prezesa „Odnowy” wzbudziła emocje w prasie i, jak napisała jedna z gazet, „na mieście”.

— Na początku pełnomocnikiem do spraw Agencji była inna osoba, ale zrezygnowała z powodów rodzinnych. Wyboru prezesa dokonała Rada Nadzorcza spółki. Uważam, że głównym motywem tej decyzji była publiczna deklaracja pana Kłaczewskiego, wyrażona w trakcie inauguracyjnej sesji Sejmiku Samorządowego, uczestnictwa w procesie zmierzającym do poprawy sytuacji gospodarczej województwa. Wbrew pozorom, nie jest wcale tak łatwo znaleźć ludzi chcących coś konkretnego robić. Nie mam żadnych powodów sądzić, że wybór Rady był nietrafny — mówi C. Cieślukowski.

Spółka dysponuje kapitałem założycielskim w wysokości 40 mln zł, podzielonym na 40 akcji, należących do Skarbu Państwa. Przewodniczącym trzyosobowej Rady Nadzorczej jest Bolesław Paszkiewicz, dyrektor Wydziału Gospodarki i Przekształceń Własnościowych UW.

(m)

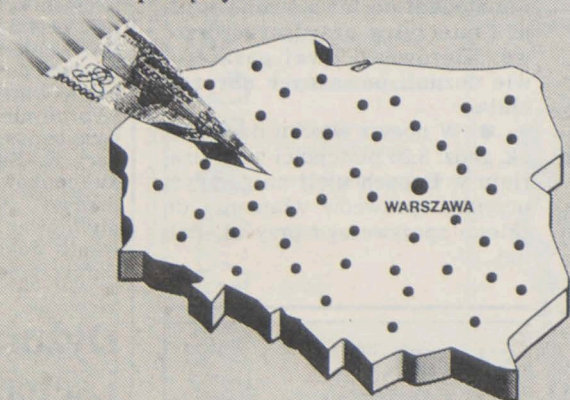


NAJWIĘKSZY W POLSCE

SYSTEM NATYCHMIASTOWEGO TRANSFERU PIENIĘDZY

ELEKTRONICZNY PRZEKAZ

pomiędzy 48 Oddziałami Banku w Polsce



U nas zyskujesz czas i pieniądze



POLSKI BANK INWESTYCYJNY
SPÓŁKA AKCYJNA

Najbliższe oddziały:

BIAŁYSTOK, ul. Warszawska 14, tel. 435 337

OSTROŁĘKA, ul. Gomulickiego 5, tel. 20 54

ŁOMŻA, ul. Dworna 14, tel. 163 411/416

SUWAŁKI, ul. Noniewicza 48, tel. 667 559

A1345

Na giełdzie

Miłe (złego?) początki...

Po kilku dniach giełdowej prze-
rwy tydzień zaczął się bardziej niż
przyjemnie. Podrożały notowania
niemal wszystkich spółek, czterech
stanialy, trzech nie zmieniły ceny.
Spadły, i to znacznie, obroty. Na
rynku podstawowym o około 10
proc. do 425.567 mln zł, na równo-
ległym o 7 proc. do 32.389 mln zł.
Mniej było również zleceń — na ry-
nek pierwszy trafiło ich 25.623, na
drugi 1334. WIG wzrósł o 3,7 proc.
do 8.087,4, WIG 20 o 3,4 proc. do
790,3 pkt.

Na rynku obligacji przeważały
spadki. Potaniało sześć obligacji,
tylko jedna zwykowała. Cena po-
zostałych nie zmieniła się. Na
rynku blokowym zawarto jedną
transakcję. Sprzedano 110 bloków
pożyczki jednorocznej po kursie
103,4 proc. ich wartości nominal-
nej.

☆☆☆

Po wczorajszej sesji nie ma mą-
drych (czy też — odważnych) którzy
pokusiliby się o określenie najbliż-
szych tendencji giełdowych. Zwyżki
notowań na pewno cieszą. Rzecz w
tym tylko, czy jest to proces w miarę
trwały, czy też jedynie — wielokrot-
nie już obserwowana — spekulacyj-
na zagrywka części inwestorów. Nie-

którzy obserwatorzy parkietów
twierdzą, że można spodziewać się,
nawet przez kilka tygodni, zwyżek
notowań. Przekonują, że ceny akcji
stały się tak irracjonalnie niskie, że
nikt nie chce ich sprzedawać. Niskie
ceny zaś mają zachęcać potencjal-
nych chętnych do kupownia — po-
dobna okazja bowiem może się nie-
prędko powtórzyć. Takie jednak oce-
ny napotykać na bezwzględnej wy-
mowę liczb. Gdyby bowiem przyjąć
teorię „okazji”, zastanawiać powin-
na mała, lub wręcz bardzo mała
ilość zleceń napływających na gieł-
dę. Jakby jej liczby nie oceniać
świadczą ona — póki co — o jed-
nym. „Okazję” zdają się widzieć tyl-
ko obserwatorzy, a nie uczestnicy
giełdy. Jutrzejsza sesja może zaprze-
czyć temu wywodowi. Gdyby bo-
wiem akcje ponownie zdrożały, teo-
ria „okazji” znacznie straciłaby na
aktualności. Gwoli rzetelności wspo-
mnąć też należy o innej możliwości.
Szybkie wzrosty, kolejny już raz, mo-
gą być wykorzystane do konsumow-
nia szybkich zysków. Wówczas mieli-
byśmy z sytuacją, którą najkrócej
określić można zdaniem — milego
złego początku. Ale do takich sytu-
acji można się było przyzwyczaić.

(g)

Wieści ze spółek

ZM „Ostrołęka” informuje

Komunikat wprowadzie tego
wyraźnie nie mówi, domyślać się
można jednak, że spółka przysta-
piła do pozbywania się mieszkań
zakładowych. Z komunikatu do-
wiedzieć się bowiem można, że
mieszkania stanowiące własność
spółki zostaną sprzedane dotych-
czasowym najemcom. Zarząd fir-
my poinformował jednocześnie,
że BGŻ do lutego 1995 roku odlo-
żył spółce spłatę kredytu w wyso-
kości 6,2 mld zł.

Polifarb zarabia

Spółka ogłosiła komunikat, w
którym porównała sprzedaż w

październiku poprzedniego i
obecnego roku. W tym roku
sprzedaż jest wyższa o ponad 34
proc.

Cenny Indykpol

Wartość księgową spółki na
dzień 30 września br. wyliczono
na 233.400 mln zł.

Żywiec u maklera

Biuro Maklerskie Banku
Przemysłowo — Handlowego
poinformowało spółkę o posia-
daniu jej akcji. Biuro jest wła-
ścicielem pakietu akcji zapew-
niającej mu mniej niż 5 proc.
głosów na walnym zgromadze-
niu Żywca.

(g)

Łomżyński BGŻ chce sprzedać długi spółki „Bogmark”

Zmowa konkurencji ?

Łomżyński Oddział BGŻ wysta-
wił na sprzedaż długi spółki „Bog-
mark” w kwocie ok. 30 mld zł. Na-
byciem wierzytelności są zaintere-
sowani biznesmeni z Poznania,
szwedzka firma produkująca
sprzęt medyczny oraz polsko —
amerykańska spółka „Stomil —
Sanok”.

Spółka „Bogmark” wybudo-
wała w Łomży nowocześnie-
fabrykę strzykawek. Jak stwier-
dził jej współwłaściciel, sena-
tor Marek Minda, jej kłopoty fi-
nansowe są efektem rozgrywek
o krajowy rynek producentów
sprzętu medycznego.

— Nasze kłopoty zbiegły się w
czasie z przejmowaniem przez
Amerykanów pokrewną fabrykę w
Kłobucku — twierdzi M. Minda. —
Jestem przekonany, że były stero-
wane i robione rękami urzędników.
także lubelska „Polfa”, również po-
tencjalny konkurent dla Kłobucka,
w tym samym czasie popadła w ta-

rapaty i w ogóle zaprzestała produ-
kcji strzykawek. Prawdopodobnie
Amerykanie zażyczyli sobie czyste-
go rynku.

Według Mindy, Instytut Leków
— agenda rządowa, w ub. roku od-
mawiał „Bogmarkowi” wydania
atestu na strzykawkę produkowa-
ną w Łomży. „Bogmark” musiał
szukać odbiorców za granicą.
Obecnie cała produkcja sprze-
dana jest w Rosji.

„Bogmark” robi obroty, jed-
nak nie może wyjść z zapaści fi-
nansowej, do której przyczyniła
się także postawa fiskusa, głu-
chego na prośby o elastyczność w
kwestii ściągania swoich należ-
ności.

Trudno powiedzieć, co się
stanie z zakładem po pozbyciu
się przez BGŻ jego wierzytelno-
ści. Dużo zależeć będzie od tego,
jaki kształt przyjmie umowa
sprzedaży.

(MK)

TABELA KURSÓW AKCJI

sesja 2.11. (środa)

Rynek podstawowy:

AKCJE	KURS: 2.11 (tys. zł)	ZMIANA KURSU (proc.)	WARTOŚĆ OBROTU (mln zł)	DOGRYWKI		C/Z
				oferta	realizacja (proc.)	
AGROS	251	0,4	29.047			11,0
BIG	75 nk	4,2	6.871	11.055 K	72,9	8,0
BRE	330	- 9,6	7.127			10,7
BSK	1.185 rk	9,7	68.417	13.359 K	29,9	4,6
ELEKTRIM	950	9,8	26.066			10,6
ESPEBEPE	219	6,3	11.401	10.643 S	100,0	2,9
EXBUD	137 nk	3,8	3.440	9.569 K		211,7
IRENA	268	3,1	10.707	5.678 S	100,0	15,9
JELFA	254	5,4	8.364			8,4
KABEL BFK	146	6,6	6.817	3.416 S	100,0	8,0
KABLE	350	9,4	2.431	761 S		26,3
KREDYT B	99 rk	10,0	11.038	21.765 K		7,8
KROSNO	257	9,4	3.399			31,1
MOSTALEXP	141	0,7	12.792	4.701 K		23,0
MOSTALWAR	92	0,0	1.113			25,2
OKOCIM	645 nk	0,8	2.153	6.942 K		109,4
OKOCIM 2	825	10,0	2			16,5
OPTIMUS	291	9,8	4.982			
OPTIMUS 2	289	2,8	427			
POLIFARB CN	110 nk	0,0	5.602	105.885 K	1,9	15,0
POLIFARB WR	39,5 rk	9,7	13.669	77.557 K	16,1	9,3
PRÓCHNIK	310 nk	3,3	2.285	14.512 K		12,7
RAFAKO	156	0,6	7.327	1.700 K	100,0	9,6
ROLIMPEX	266	4,3	7.896	4.637 K	86,3	13,6
SOKOŁÓW	23,1 rk	10,0	5.539	463.983 K	1,7	22,4
STALEXP	280	9,8	23.755	13.747 K	100,0	6,7
STALEXP 2	299	- 9,9	3.421	1.671 S	100,0	
SWARZĘDZ	194 rk	9,6	2.344	12.754 K	10,2	14,1
TONSIL	222 rk	9,9	1.733	5.578 K	13,4	35,7
UNIVERSAL	122	9,9	51.158	36.908 K	100,0	15,5
VISTULA	137	- 1,4	9.860	385 K	100,0	10,3
WBK	zp 100	9,9	29.461	36.965 K	100,0	8,5
WEDEL	1.890	2,4	8.928			19,0
WÓLCZANKA	315	8,6	3.195			11,3
ŻYWIEC	2.100 ns	0,0	32.802	6.236 S	51,5	23,2
RAZEM			425.567			10,1
WIG	8.078,4	3,7				
WIG 20	790,3	3,4				

Rynek równoległy:

D AMERBANK	245	- 2,0	521			10,3
DOM-PLAST	199	4,7	4.288			14,7
DROSED	251 nk	6,8	5.275	1.415 K		5,7
EFEKT	186	1,6	2.285			10,9
INDYKPOL	158	1,9	4.462	1.865 S	100,0	14,6
KRAKCHEM	53,5	0,9	4.729			4,1
MOSTALZAB	54	9,1	6.553	4.482 K		5,6
PROCHEM	470	4,4	4.276			9,5
RAZEM			32.389	32.389		8,6

D — najniższy kurs w ciągu ostatnich 52 tygodni; zp — akcje z prawem poboru; nk — nadwyżka zleceń kupna; rk — redukcja zleceń kupna (Elektrim — o 24 proc., Kredyt Bank — o 28 proc., Polifarb Wrocław — o 27 proc., Sokołów — o 79 proc., Swarzędz — o 65 proc., Tonsil — o 55 proc.); ns — nadwyżka zleceń sprzedaży.

POZNAJ SIŁĘ SWOICH PIENIĘDZY — notowania z 2.11.94 r.

KANTOR	DOLAR		MARKA		FUNT Bryt.	FRANK Fr.		LIR		
	kupno	sprzed.	kupno	sprzed.		kupno	sprzed.	kupno	sprzed.	
„OCEAN” Białystok	22850	22900	15200	15280	37000	37200	4420	4480	1480	1490
LEGIONOWA Białystok	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„U KLEMENSA” Elk	22750	23000	15100	15200	36000	37000	4300	4450	—	—
„ORBIS” Giżycko	23000	23200	15150	15250	37000	37100	4400	4500	1450	1490
„LOMBARD” Łomża	22850	23000	15200	15250	37000	37200	4400	4600	1450	1500
„U WŁÓDKA” Suwałki	22850	23050	15150	15250	36800	37100	4300	4500	1460	1490
Kurs NBP	22862	23856	15133	15751	37046	38558	4419	4599	1479	1539

Superkupon

Dziś drukujemy drugą część kuponów konkursowych. Łącznie z kuponami drukowanymi wczoraj, mogą one stanowić załącznik do karty konkursowej i jako jeden komplet wziąć udział w losowaniu 153 pozostałych w Superkonkursie nagród.

Wczoraj wielu Czytelnikom nie udało się kupić gazety. Na ich prośbę jeszcze raz w poniedziałek i wtorek, 7 i 8 listopada, wydrukujemy Superkupon.

Przypominamy, że komplety kart i kuponów należy nadsyłać pod adresem Redakcji najpóźniej do 15 listopada (decyduje data wpływu przesyłki do Biura Gry).

Spełniając prośby Czytelników z Łomży, Suwałk i Giżycka informujemy, że w naszych oddziałach w tych miastach można również od dziś składać karty konkursowe wraz z kompletami kuponów.

A oto adresy oddziałów GW:

1. Suwałki — ul. Kościuszki 32

2. Łomża — Al. Legionów 7

3. Giżycko — ul. Poczтовая 3.

Do rozlosowania 16 listopada przewidujemy 153 nagrody. Między innymi:

— telewizor kolorowy
— sylwestrowa wycieczka do Wiednia

— maszyna do szycia Singer

— zabawki, wiertarka, zestawy kluczy samochodowych, gaśnice, olej silnikowy, kalkulatory, dywaniki łazienkowe, kwartalne prenumeraty „Gazety Współczesnej” i inne niespodzianki.

UWAGA — NOWY KONKURS!

10 listopada
nowy konkurs
gwiazdkowy

- Tylko sześć tygodni emocji
- Do wygrania pod choinkę
- trzy fiaty 126 el
- sprzęt RTV
- AGD
- wyposażenie do domu i samochodu
- wycieczki zagraniczne
- mnóstwo zabawek i niespodzianek

Szczegóły
w jutrzejszym
wydaniu „Gazety
Współczesnej”!

KUPON NR 22 GAZETA współczesna

147	224	348	435	587
653	799	898	956	

DATA 03.10.1994

KUPON NR 23 GAZETA współczesna

154	289	338	405	501
616	754	802	914	

DATA 04.10.1994

KUPON NR 24 GAZETA współczesna

125	276	372	468	513
609	798	853	950	

DATA 05.10.1994

KUPON NR 25 GAZETA współczesna

181	279	354	492	584
608	733	849	954	

DATA 06.10.1994

KUPON NR 26 GAZETA współczesna

102	239	382	420	517
621	773	817	926	

DATA 07.10.1994

KUPON NR 27 GAZETA współczesna

164	217	357	457	524
604	750	881	906	

DATA 10.10.1994

KUPON NR 28 GAZETA współczesna

157	253	358	464	579
620	741	884	969	

DATA 11.10.1994

KUPON NR 29 GAZETA współczesna

185	229	302	410	543
664	779	823	984	

DATA 12.10.1994

KUPON NR 30 GAZETA współczesna

121	211	307	455	527
651	762	890	907	

DATA 13.10.1994

KUPON NR 31 GAZETA współczesna

139	238	303	477	551
648	770	888	918	

DATA 14.10.1994

KUPON NR 32 GAZETA współczesna

113	206	389	467	560
633	757	855	932	

DATA 17.10.1994

KUPON NR 33 GAZETA współczesna

145	219	366	461	550
670	763	807	916	

DATA 18.10.1994

KUPON NR 34 GAZETA współczesna

188	285	374	469	541
614	794	838	994	

DATA 19.10.1994

KUPON NR 35 GAZETA współczesna

117	244	346	483	547
649	710	877	921	

DATA 20.10.1994

KUPON NR 36 GAZETA współczesna

119	247	350	463	515
654	790	845	990	

DATA 21.10.1994

KUPON NR 37 GAZETA współczesna

161	297	349	409	530
626	714	804	957	

DATA 24.10.1994

KUPON NR 38 GAZETA współczesna

175	254	316	454	505
622	765	811	949	

DATA 25.10.1994

KUPON NR 39 GAZETA współczesna

122	210	392	493	564
660	776	809	978	

DATA 26.10.1994

KUPON NR 40 GAZETA współczesna

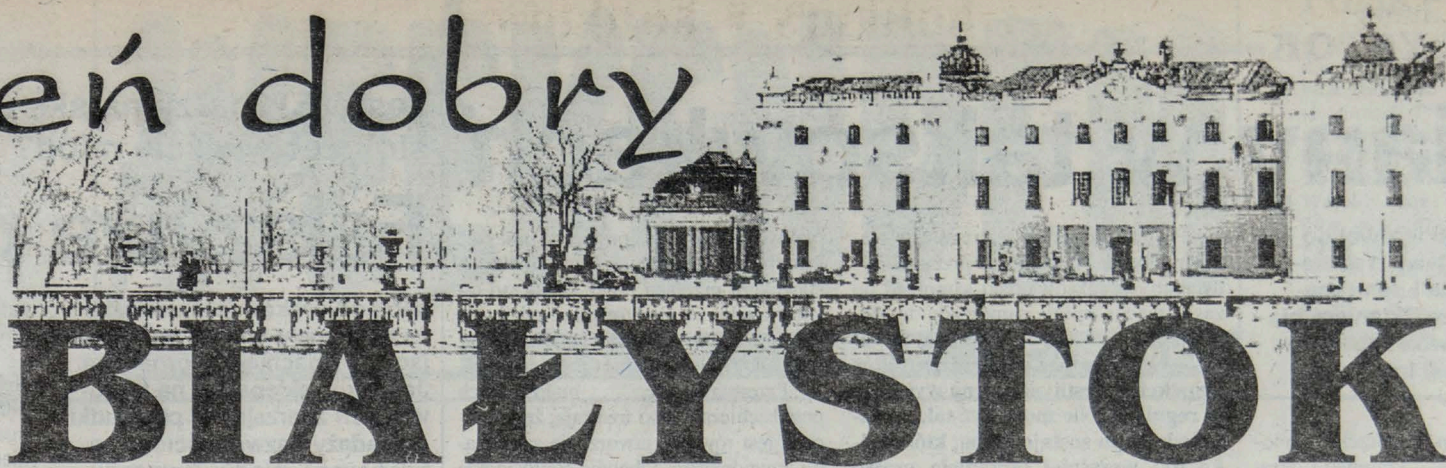
152	204	359	417	565
603	727	869	961	

DATA 27.10.1994

KUPON NR 41 GAZETA współczesna

137	272	376	487	519
677	725	862	917	

DATA 28.10.1994



Zapisane wczoraj

● Po świątecznej przerwie lekcje w Zespole Szkół Zawodowych przy ul. Świętojańskiej 12 rozpoczęły się od „bombowego” alarmu. Około godz. 9.40 w budynku pojawili się wezwani policjanci i strażacy. Szkołę dokładnie przeszukano, ale żadnego ładunku wybuchowego nie było. Czyżby głupi „dowcip” znowu niepotrzebnie zaangażował wiele osób i sprzęt.

● Około godz. 14.30 na ul. Raginisa, za cmentarzem, samochód potrącił 4-letniego chłopca, który nagle znalazł się na jezdni. Dziecko doznało dotkliwych obrażeń i przewieziono je do szpitala.

● O godz. 11.10, u zbiegu ulic Bema i Kopernika, pani kierująca Fiatem 126p, potrąciła 36-letnią kobietę. Poszkodowanej, po udzieleniu pierwszej pomocy lekarskiej, zezwolono na powrót do domu.

(h)

Smutno im było

Dni pamięci o zmarłych jedni poświęcili na odwiedzanie cmentarzy, a drudzy smutek swój utopili w kieliszku. Przebrali jednak miarę i trafili do Izby Wyrzecznię. W poniedziałek przyjęło tam 22 kompletnie pijanych panów. Niektórzy mieli kłopoty z podaniem swych personaliów. 1 listopada izba przyjęła dziewięciu mężczyzn, a wczoraj o godz. 16.30 był już pierwszy „pacjent”.

(h)

Znalazł się chętny na dzierżawę
Klubu Rozrywki przy Wierzbowej

Co jest grane?

24 października do Zarządu Miasta wpłynęło pismo od białostockiej firmy „Agrex — Market”, która jest zainteresowana wydzierżawieniem Klubu Rozrywki przy ul. Wierzbowej.

Dotychczas przedsiębiorstwo „Agrex — Market” prowadziło hurtownię i sklep ze sprzętem radiowo — telewizyjnym. Przed kilkoma miesiącami otrzymało także koncesję na uruchomienie w Białymstoku stacji radiowej, która ma rozpocząć nadawanie 15 listopada. Obecnie przedsiębiorstwo złożyło w Urzędzie Miejskim wniosek z prośbą o wyrażenie zgody na wydzierżawienie Klubu Rozrywki przy ul. Wierzbowej 3 wraz z działką. Jednak na pytanie „Gazety Współczesnej” Ireneusz Szotko, prezes firmy „Agrex — Market”, odpowiedział, że nie wie nic o takiej propozycji. W Klubie Rozrywki, nawet jeśli zostanie wydzierżawiony firmie „Agrex — Market”, nadal będzie prowadzona działalność kulturalno — rozrywkowo — gastronomiczna.

Decyzję w sprawie „Kręgu” podejmie Zarząd Miasta na jednym z najbliż-

szych posiedzeń. Być może zostanie on wydzierżawiony na 3 lata w trybie bezprzetargowym.

Przypomnijmy, że wcześniej Klub Rozrywki przy ul. Wierzbowej 6 wraz z działką był trzy razy wystawiany na przetarg. Żaden z nich nie doszedł do skutku — nikt nie wpłacił bowiem wadium. Pierwszy przetarg na budynek o powierzchni 1547 metrów i działkę (9 596 mkw.) na której stoi, odbył się na początku czerwca tego roku. Cenę wywoławczą ustalono wówczas na 7 miliardów 457 milionów złotych.

Do drugiego przetargu cena została obniżona do 5 miliardów 980 milionów złotych i taka obowiązywała przy trzecim podejściu. Ostatecznie, kilka tygodni temu, Zarząd Miasta postanowił zrezygnować ze sprzedaży obiektu i przekazać go Zarządowi Mienia Komunalnego. Jednocześnie do magistratu wpłynęła oferta od „Agrex — Market”.

Dodajmy, że Klub Rozrywki wymaga solidnego remontu. Wydatki z nim związane pochłoną według wstępnych szacunków od 2 do 3 miliardów złotych.

(RR)

Porządkowanie zieleni na białostockich skwerach

Topole pod piłę



W ciągu najbliższych kilku miesięcy „Zieleni Miejska” rozpocznie przegląd drzewostanu w mieście, który zakończy się wycinką kilkunastu starych i wyrośniętych topoli. „Zieleni” zaczną od Rynku Kościuszki, potem połączymy się z topolami na skwerach przy ul. Małmeda i Liniarskiego (obok cerkwi). Będą też wycinane topole w pobliżu kościoła św. Rocha.

W pierwszym etapie prac, rośliność na tych terenach zostanie zinventaryzowana, a przy okazji zbada się zdrowotność drzew. Następnie, przy współpracy z Wydziałem Gospodarki Przestrzennej i Ochrony Środowiska powstanie plan gospodarowania drzewostanem — część zostanie przeznaczona do wycięcia, część do cięć sanitarnych.

Te ostatnie obejmą też m.in. liguster — żywopłot rosnący na Rynku Kościuszki.

— Wtedy też rozpoczniemy wycinanie topoli ze śródmiejskich skwerów. Bo choć wrosły one już w krajobraz, to takie jedno drzewo uniemożliwia wzrost jakiegokolwiek innych roślin w promieniu wielu metrów — powiedziała Krystyna Rudzik — Ostrowska, prezes „Zieloni Miejskiej”. — Poza tym topole swoimi korzeniami niszczą chodniki, uszkadzają podziemne instalacje. Są po prostu za duże.

Po wycince, która może też objąć pojedyncze kasztanowce i mniej wartościowe klony, posadzi się nowe drzewa. Na pewno pojawi się wiele krzaków jałowca (różnych odmian), sadzone też będą cisy, cyprysy, głóg, wiśnie purpurowe, uzupełniane będą też świerki.

(RAF)

Fot. I. Wysocki

Od jutra w „Forum”

Trzy dni kabaretu

Już po raz drugi Klub Studentów Wydziału Ekonomii „ECU” z Filii Uniwersytetu Warszawskiego organizuje „Białostocki Meeting Kabaretowy” — czyli przegląd najlepszych polskich kabaretów, wywodzących się ze środowiska akademickiego.

W tym roku, podczas trzydniowej imprezy w kinie „Forum”, wystąpi sześć kabaretów. Bez wątpienia gwiazdą meetingu będzie zielonogórski kabaret „Potem”. Pokaże on program „Różne takie story”, a także zaśpiewa piosenki ze swoich poprzednich występów. Podobny rodzaj humoru prezentuje „Afera” (dawniej „Taki”) z Poznania i „Ciach” z Zielonej Góry.

Kolejny raz w Białymstoku wystąpi „Quasi Kabaret Rafała Kmity”, kilka razy nagradzany na krakowskim Przeglądzie Kabaretów „PaKa”. Tym razem Rafał

Kmita i jego koledzy śmiać się będą ze... śmierci. Jako jedyni pożartują sobie z polityki członkowie grupy „Bez Nas”.

Program II Białostockiego Meetingu Kabaretowego:

4 listopada (piątek): godz. 18 — „Quasi Kabaret Rafała Kmity”.

5 listopada: godz. 17 — kabaret „Potem”; godz. 19 — kabaret „Afera”, kabaret „Bez Nas” — program pt. „O nas Bez Nas”.

6 listopada: godz. 17 — kabaret „Potem” — program pt. „Piosenki kabaretu Potem”; godz. 19 — kabaret „Jurki”, kabaret „Ciach”.

Wszystkie koncerty odbywać się będą w sali kina „Forum”. Bilety można kupić w sklepie „Rock’n’Roll” przy ul. Krakowskiej, klubie „Gwint” i kasach kina „Forum”.

(RR)



Tradycyjnie w Dzień Zaduszny na Cmentarzu Farnym odprawiana jest msza za zmarłych, potem alejkami cmentarza rusza zaduszkowa procesja

Fot. I. Wysocki

Zmiany w taksówkach

W piątek Sejm skierował do komisji projekt ustawy o zawodzie taksówkarza i samorządzie taksówkarzy. Zdaniem białostockich przewoźników projekt zawiera wiele interesujących rozwiązań.

Przewiduje m.in. utworzenie samorządu zawodowego — krajowej i okręgowych izb taksówkarzy. Uprawnieniem do wykonywania tej profesji byłby wpis do rejestru taksówkarzy, którym mogłyby zostać osoby z minimum 3-letnią praktyką, nie karane, ze sprawozdaniem znajomością topografii. Prawo wykonywania zawodu dawałaby licencja.

Projekt proponuje też regulację maksymalnych stawek za przejazd — ustalałby je taksówkarski samorząd po zasięgnięciu opinii samorządu terytorialnego.

— Większość z przewidzianych w projekcie kwestii od dawna wymagała regulacji. Nie może być tak, że taksówkarzem zostaje osoba, która kilka dni wcześniej otrzymała prawo jazdy lub nie zna miasta — mówi Waldemar Anikiej, z Super Taxi 919.

Białostoccy kierowcy uważają, że po wprowadzeniu ustawy zawód taksówkarza wykonywaliby jedynie zawodowcy, a nie amatorzy. Zmniejszyłaby się liczba taksówek w mieście, których obecnie jest za dużo. Zdaniem

przewoźników, do przyjęcia jest też propozycja ustalania maksymalnych stawek za przejazd przez samorząd taksówkarski. W Białymstoku, gdzie nie ma taksówkarskich mafii, ustalanie stawek odbywałoby się bez problemów.

Przedstawiciele białostockich przedsiębiorstw taxi uważają, że konieczne jest również utworzenie samorządu zawodowego. Obecnie Białostockie Zrzeszenie Transportu Prywatnego skupia tylko dwie grupy: radio — taxi i kilku indywidualnych taksówkarzy. Organizacja ta nie może więc skutecznie działać na rzecz swojej grupy zawodowej.

(RR)

Dyżury w Radzie Miejskiej

Od 7 listopada, w każdy poniedziałek, w Biurze Rady Miejskiej dyżurować będą białostoccy radni.

Do tej pory swoje stałe dyżury mieli przewodniczący Rady Miejskiej — Jan Chojnowski i jego zastępcy — Marian Blecharczyk i Waldemar Pawłowski. Na ostatniej sesji Rady ustalono jednak, że dyżurować będą także pozostali radni.

— Chcemy ułatwić radnym kontakt z mieszkańcami Białegostoku. Niezależnie od dyżurów w siedzibach klubów, będą oni mogli w każdy poniedziałek korzystać z pomieszczeń i telefonu w biurze Rady — mówi

wiceprzewodniczący Marian Blecharczyk.

Z radnymi można kontaktować się osobiście w godz. 16—18, w Biurze Rady Miejskiej przy ul. Słonimskiej, także telefonicznie (411—336).

(RR)

XXX

Dziś, 3 bm., w Biurze SLD przy ul. Skłodowskiej 3 (parter) w godz. 15.30-18 na sygnały od mieszkańców oczekiwać będzie radny Rady Miejskiej w Białymstoku Piotr Gołaszewski. Zainteresowani mogą się także kontaktować telefonicznie pod nr. 261-19.

Remont tunelu



Do końca listopada potrwać prace remontowe w tunelu przy ul. Hetmańskiej. W tym czasie ekipy PKP (właściciela obiektu) uszczelniają przecieki i zabezpieczają całą konstrukcję. Już teraz, przed wjazdem do tunelu stoją poprzeczki pomalowane w czarno—żółte pasy. Ograniczają one do 2,7 metra wysokość przejeżdżających pod wiaduktem pojazdów.

Cały tunel jest w złym stanie technicznym — jego część powstała jeszcze w czasach kolei warszawsko—petersburskiej. Wjeżdżające ciężarówki uszkodziły sklepienia z cegły, zerwały też oświetlenie. Poza tym powstały przecieki między blokami kamiennymi oraz pęknięcia w sklepieniu z cegły.

W takiej sytuacji ekipy remontowe uszczelniają przecieki za pomocą preparatów z masy plastycznej oraz uzupełniają ubytki w sklepieniu z cegły. Równolegle trwa powlekanie specjalną powłoką chemiczną cegieł, z których zbudowana jest część tunelu. Ma to zabezpieczyć przed dalszą erozją. Poza tym pod koniec października Wydział Gospodarki Komunalnej UM przeprowadził udrożnienie jednego z kolektorów odwadniających, z którego nieustannie wybijała woda.

W dalszych planach jest zainstalowanie nowego oświetlenia. Teraz już nie pod sufitem, ale na jego styku ze ścianami bocznymi. Ma to uchronić lampy przed zniszczeniem przez wysokie pojazdy.

(RAF)

Fot. I. Wysocki

Spotkanie z francuskim dziennikarzem

Ośrodek Alliance Française zaprasza w piątek, 4 bm. o godz. 17 na wykład pt. „L'album de famille”, który wygłosi p. Thierry Bayle, francuski dziennikarz i powieściopisarz. Spotkanie odbędzie się w siedzibie Ośrodka, ul. M. C. Skłodowskiej 14, III piętro.

Jesienny rajd "Szlakami Niepodległości"

Regionalny Oddział PTTK, wspólnie z Klubem "Mozaika" i Towarzystwem Przyjaciół Choroszczy, organizują w niedzielę, 6 bm., jesienny rajd pieszy "Szlakami Niepodległości".

Przewidziano dwie trasy: Fasty PKP — Dzikie — Żółtki — Choroszcz, długości ok. 16 km, wyjazd z dworca PKP Białystok godz. 9.43 i Dzikie — Żółtki — Choroszcz, ok. 6 km. W godz. 13.30-15 odbędzie się zwiedzanie Choroszczy, w godz. 15-16, na Wzgórzu Szubienic, przy drodze Białystok — Kruszewo, w miejscu egzekucji powstańców z 1863 r — złożenie wieńców i ognisko.

(a)

W sklepach mięsnych i hali przy Bema

Mało klientów i taniej

Wczoraj w hali mięsnej przy ul. Bema handlowało mniej niż zwykle rolników. Niższe obroty zanotowały też sklepy mięsne.

Niewielka liczba klientów w hali spowodowała, że sprzedawcy chętnie obniżali ceny, nawet do 30-40 procent w przypadku podrobów. Na przykład płucka kosztowały 10 tys. zł za kilogram, wątróbka — 35-40 tys., ozory wieprzowe — 30 tys. W porównaniu do lepszych gatunków mięsa, dużo trzeba było

zapłacić za boczek — 40 tys. i słoninę — do 25 tys. Kilogram ładnego schabu można było kupić nawet po 55 tys. zł.

Sprzedawcy w sklepach twierdzą, że klienci najczęściej kupują wędliny tańsze. Bywa, iż niektórzy robią zakupy na kredyt. Towar najlepiej sprzedaje się w piątki i soboty. Dla porównania podajemy ceny wędlin i mięsa w niektórych białostockich sklepach i hali przy ul. Bema.

MN

MIĘSO	Market ABC ul. Mazowiecka	Sklep OPPM ul. Konwaliowa	Sklep mięsny PSS „Społem” ul. Broniewskiego	Sklep mięsny S. Szczęsławicz CH „Park”	Hala przy Bema
wołowe bez kości				77.000	
— z łopatki	—	66.300	65.800		45.000-52.000
— z udźca	85.000	76.500	75.700		50.000-55.000
antrykot	62.000	52.000	51.400	50.000	42.000-50.000
łopatka wieprzowa	75.000	72.500	71.700	65.000	50.000-55.000
karkówka wieprzowa	75.000	66.900	66.300	64.000	40.000-50.000
schab	92.000	94.200	95.800	86.000	55.000-60.000
żeberka	62.000	38.500-49.000	48.900	45.000	40.000-42.000
słonina	20.000	20.000	21.800	18.000	20.000-25.000

Test VETO: Czy na sklepowych półkach stoi rzeczywiście miód?

Falszywe pszczoły

Miód od wieków jest uważany za doskonały środek regenerujący i wzmacniający organizm. Jednak w sklepach i na targowiskach zdarzają się przypadki sprzedaży bezwartościowego fałszywego miodu. Tygodnik VETO przeprowadził test kilkunastu rodzajów miodów, aby sprawdzić co rzeczywiście kupuje klient.

Przewidywany miód można poznać po tym, że prędzej czy później krystalizuje się. Świadczy to o jego prawidłowym składzie chemicznym. VETO ostrzega, że najczęściej fałszywe są produkty o ładnej barwie i bardzo przejrzyste. Dlatego lepiej nie ufać smakowi i wzrokowi.

W białostockich sklepach można kupić przede wszystkim miody pochodzące z pasiek w Białymstoku i Hajnówce. Dużo jest również miodu z Lublina. Za półlitrowy słoik trzeba zapłacić około 40-55 tys. zł. Na rynku podobna ilość kosztuje o połowę mniej. Jednak taki zakup bywa ryzykowny. Najlepiej kupować produkty pochodzące ze sprawdzonych pasiek. Wtedy jest pewność, że nasze chore dziecko nie będzie

jadło maki z cukrem i kwaskiem cytrynowym rozrobionych wodą.

Taki skład miał właśnie miód z pasieki Józefa Żdziebło z Olszownicy. Jednocześnie miód ładnie wyglądał i miał przyjemny smak. Okazało się, że z nieuczciwym „pszczelarzem” walczył Sanepid, ale bez rezultatu. Nie warto również kupować miodu rozrobionego z wodą z pasieki Romana Sowy z Łochowa (adres na opakowaniu jest nieprawdziwy) oraz pasieki w Biszczu. Bardzo niską ocenę otrzymał niemiecki miód „Winkelmann” — jako „prze-grzany” i niesmaczny.

VETO poleca miody, znajdujące się również w sprzedaży w białostockich sklepach, takie jak: „Apis” z Lublina, „Apipol” i „Apicentrum” z Warszawy, OSP w Poznaniu, „Propolis” Tadeusza Woszczyńskiego, Gosp. Pasieczne — A. Kasztelewicz, „Goldfruct” z Jazowskiej, „Carnica” z Lublina i Stanisława Mazurka z Józefowa.

Warto wiedzieć, że pszczoły zbierające pyłek z drzew rosnących przy ruchliwych drogach kumulują w sobie szkodliwy ołów i gina, natomiast miód jest „czysty”. Statystyczny Polak zjada w ciągu roku tylko 25 dkg miodu.

MN

Pod telefonem 913 jednorazowo dowiemy się tylko o trzech numerach

Bank Informacji droższy

Wczoraj w białostockiej informacji telefonicznej 913 poprosiłam o cztery numery. Pani z drugiej strony słuchawki podała mi tylko trzy i powiedziała, że na tym koniec — musi się rozłączyć.

Musiłam zadzwonić jeszcze raz. Moja kolejna rozmówczyni poświęciła mi więcej czasu i wytłumaczyła, że od chwili kiedy wprowadzono impulsy, pojawił się nowy regulamin pracy biura 913, a w nim zapis, że jednorazowo podać mogą tylko trzy numery telefonów. Jest to wewnętrzne rozporządzenie dyrektora Telekomunikacji.

— Zasady takie wprowadzone zostały po to, by usprawnić pracę Biura Numerów — mówi Alicja Waszczuk,

kierownik wydziału ruchu telefonicznego oddziału białostockiej Telekomunikacji. — Służyć ma on przede wszystkim tym, którzy chcą szybko uzyskać informacje o numerach.

Korzystający z usług biura, za jednorazowe połączenie płać tak, jak za jeden impuls. Nawet wtedy, gdy rozmowa trwa dłużej niż trzy minuty. Natomiast, telefonując do Banku Informacji płaćmy za każdy impuls wystukiwany co 3 minuty.

Pani kierownik dodała, że dla tych, którzy chcą jednorazowo uzyskać więcej niż 3 czy 4 numery, utworzono właśnie Bank Informacji działający pod telefonem 320—520.

(rs)

**Dziś
w numerze:**

- Skrawek Polski w Croydon,
- Drugie hobby,
- Na tropach yeti.

WEEKEND

przed

TURYSTYKA HOBBY ROZRYWKA

Polak — turysta

W br., w krajowych wyjazdach urlopowo-wakacyjnych uczestniczyło 25 proc. Polaków, tj. ponad 7 milionów osób; w ub.r. skorzystało z tej formy urlopu 21 proc. osób. Za granicę wyjechało ok. 1,2 mln rodaków. Wzrosła też liczba cudzoziemców, odwiedzających Polskę; tylko w okresie maj-sierpień przyjechało do nas 5 mln obcokrajowców, co stanowi wzrost o 5 proc. w porównaniu z analogicznym okresem ub.r.

(PAP)

MIASTO PRAWNIKÓW

Mieszkańcy Waszyngtonu powszechnie uważają, że w stolicy Stanów Zjednoczonych nie da się żyć. Latem — potworna wilgotność, upał i żar lejący się z nieba, zimą — mróz, śnieg i lód. Poza tym Waszyngton — nie bez przyczyny — uznawany jest za najniebezpieczniejsze miasto USA.

Pomyślany jako miejsce do życia dla dyplomatów, urzędników i prawników miał być wizytówką bogatej Ameryki. Po kilkudziesięciu latach stał się miastem, w którym

żyje 66 proc. ludności kolorowej, w którym najczęściej popełniane są zbrodnie, a biała klasa średnia coraz częściej wynosi się na dalekie przedmieścia.

Waszyngton to również miasto bezdomnych, można ich spotkać na każdym kroku, najczęściej jednak w centrum — pod Kapitołem i Białym Domem. Nikt ich stamtąd nie przegania, tworzą własny, zamknięty świat. Ubrani raczej w łachmany (ale czyści), wielu z walkmanami na uszach, żebrzą na ulicach — zwłaszcza w okolicach banków — podzwaniając bilonem w kubkach. W przeciwieństwie do swych nowojorskich kolegów „z biznesu” nie są agresywni ani natarczywi.

Waszyngton jest pod względem architektury miastem oryginalnym i zasadniczo różniącym się od innych amerykańskich metropolii. Nie ma tu tak charakterystycznego centrum biznesowego z drapaczami chmur, zamiast tego — najważniejszą częścią miasta jest tzw. The Mall, czyli ciąg oficjalnych rządowych budynków i pomników, z których najbardziej reprezentacyjne są: „Lincoln Memorial” — ze słynną figurą siedzącego prezydenta, „Washington Monument” — kilkudziesięciometrowy postument, kształtem przypominający ogromny słup z punktem obserwacyjnym na szczycie oraz siedziba Kongresu i Senatu — Kapitol.

Od południa The Mall graniczy z Potomakiem, na północy — z centrum miasta, natomiast od wschodu — z najbiedniejszą i najniebezpieczniejszą dzielnicą — niemal w całości zamieszkaną przez Murzynów.

Stolica kraju — nie bez przyczyny powszechnie uważana za miasto raczej nudne — ma jedną, atrakcyjną dzielnicę — Georgetown. Nie wielkie, parterowe bądź jednopię-



Widok na „Washington Monument” od strony „Lincoln Memorial”.

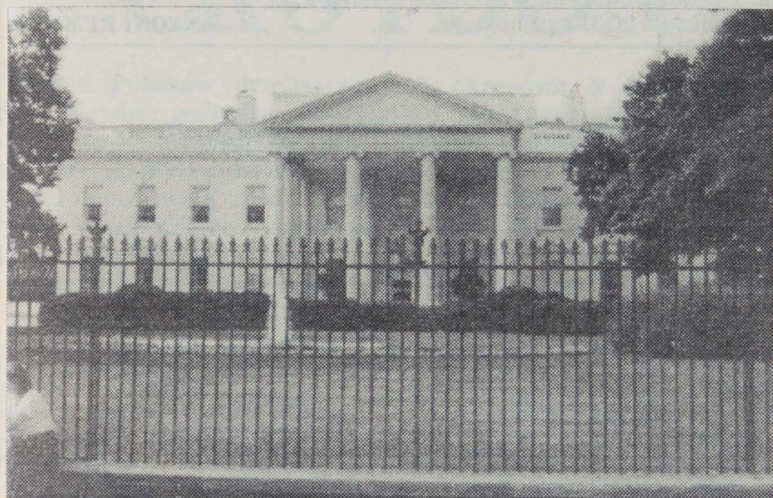
trów dziewiętnastowiecznych budynki ze sklepikami, pubami i restauracjami stanowią zupełnie przeciwieństwo szarych i bezoosobowych bloków urzędowych. Georgetown przyciąga swym nieco snobistycznym urokiem wielu turystów, ale co ciekawe raczej Europejczyków, którym przypomina wąskie uliczki Amsterdamu. Amerykanie, przybyszący do Waszyngtonu jak do rodzimej Mekki, wolą monumentalne kolumnady The Mall i The Smithsonian Museum — jednego z największych muzeów w USA. Przybyszący z Europy, zwłaszcza ze Wschodniej, kojarzą się raczej z gigantomanią epoki stalinowskiej.

Waszyngton jest powszechnie uważany za miasto prawników. Najbardziej jest to widoczne rano, gdy armia urzędników śpieszy do pracy. Amerykanie — jako naród praktyczny — cenią sobie przede wszystkim wygodę, stąd widok pań w eleganckich kostiumach lub dżentelmenów w garniturach i adidasach nie budzi zdziwienia.

Ulice w DC, bo tak miejscowi nazywają swoje miasto (od Diplomat Capital), pustoszeją o zmroku. Żadni wrażeń turyści siedzą w niezliczonej ilości pubów i restauracji w dzielnicach typu Georgetown, reszta rygluje zamki w domach i nasłuchuje policyjnych syren. Według zgodnej opinii najlepszym sposobem na uniknięcie kłopotów na ulicach jest podróżowanie w grupach, a już najgorzej, gdy podejrzanemu osobnikowi sugerujemy, iż jesteśmy uzbrojeni — jego reakcja może być nad wyraz agresywna.

Miasto stanowi prawdziwy konglomerat najróżniejszych narodowości, co najbardziej widać podróżując taksówkami. Kierowca-Amerykanin to niezwykła rzadkość, dominują przybysze z Afryki, Azji i Ameryki Południowej. Co gorsza, bardzo niewiele poprawnie posługuje się angielskim, o znajomości miasta nie wspominając. Pozostaje najszybszy środek lokomocji — metro — powszechnie uważane za najczystsze i najbezpieczniejsze w Ameryce.

Tekst i fot. (tkk)



Biały Dom.

Coś dla masochistów

Urlop w carskim więzieniu

Gdy chcesz uciec od codzienności, a nudzi cię leżenie na plaży śródziemnomorskiej czy zdobywanie Alp, moskiewski przedsiębiorca może znaleźć dla ciebie coś odpowiedniego. Za cenę dwóch noclegów w luksusowym hotelu można się zamknąć na cały tydzień w jednym z najsłynniejszych więzień carskiej Rosji.

Sama nazwa Twierdzy Szlisserburskiej, na wyspie w pobliżu St. Petersburga, wywoływała niegdyś grozę. W jej murach przebywało dwóch obalonych carów, a na dziedzińcu rozstrzelano brata Lenina, Aleksandra Uljanowa. W ciągu trzech wieków użytkowania twierdzy, nie uciekł stąd żaden więzień.

Każdy przyzwoity obywatel, dysponujący sumą 550 dolarów, może tutaj zająć miejsce dawnych lokatorów — choćby na jeden tydzień. Dla pensjonariuszy przewidziane są ciasne, ale jasne cele, więzienny wikt i odpowiedni strój. Organizatorzy zapewnili też usługi wykwalifikowanych psychologów. Pomysł tego rodzaju „wakacji” pochodzi od Aleksandra Niefiedowa, szefa przedsiębiorstwa, które specjalizuje się w obmyślaniu niezwyklej rozrywek dla rosyjskich nowobogackich. „Nie będzie to tylko siedzenie w celi — mówi Niefiedow. — Ze względu na udział psychologów będzie to także ćwiczenie osobowości, okazja do zdystansowania się od siebie same-

go i ocenienia własnego potencjału. Po pięciu minutach przebywania w celi, człowiek staje się spokojniejszy i czuje się oczyszczony”.

Urlopowicze będą zamknięci w celach przez cały tydzień z krótkimi przerwami na spacer, poza tym nie będzie im wolno przywozić ze sobą wódki, tego nieodłącznego atrybutu rosyjskich wakacji. „Będziemy traktowali ich jak więźniów, ale nie będziemy ich bić” — mówi Niefiedow.

Przedsiębiorstwo Niefiedowa zapewne nie będzie miało kłopotu z zasiedleniem sześciu cel więzienia, które zostało zamknięte przez Lenina w 1917 roku i zamienione w muzeum. Jeśli zainteresowanie będzie duże, można będzie umieścić dalsze 45 osób w innym więzieniu nieopodal. Program ten świadczy o udoskonalaniu się turystyki rosyjskiej. Zenia Dawidowa, wicedyrektor innego biura podróży, mówi: „Rosjanie są gotowi na wszystko. Nic mnie już teraz nie zaskakuje”.

ADA JANKISZ (PAI)

Fajka cara Aleksandra I

Jesienią 1814 roku ulubieńcem sprzymierzonych był car Aleksander I. Gdy w ciągu sześciu miesięcy pokonał Wielką Armię, zwyciężył Napoleona i zajął Paryż, witano go jako wyzwoliciela. Oczekiwano go więc z niecierpliwością na Kongresie Wiedeńskim, który miał zadecydować o przyszłości Europy.

1 października, na wieść o przybyciu cara do stolicy Austro-Węgier, cesarz Franciszek udaje się na jego spotkanie. Zastaje cara w towarzystwie Fryderyka Pruskiego. Na lewym brzegu Dunaju, przy moście Tabor, dochodzi do historycznego spotkania trzech monarchów. Oklaskuje ich olbrzymi tłum. Trzej władcy jadą konno obok siebie. Nie zważając na protokół, cesarz Austrii jedzie po prawej stronie Aleksandra, wie bowiem, że car jest głuchy na lewe ucho.

Na Kongres przybyło ponad 100 tysięcy osób. Dwóch cesarzy, dwie cesarzowe, czterech królowie, królowa i trzech następców tronu — wszyscy mieszkają w pałacu Hofburg. Najlicniejsza jest delegacja carska. W swym mundurze pułkownika, Aleksander czaruje damy, a zimna i wyniosła carowa pojawia

się na balach w białych toaletach zdobionych wielkimi jak orzechy diamentami. Jak bowiem powiedział książę de Ligne, „Kongres tańczy, ale nie idzie!” Bale, spektakle, bankiety i przedstawienia operowe przeplatają się w oszałamiającym tempie. Każda delegacja chce prześcignąć drugą w urządzaniu przyjęć. W Schoenbrunnie była cesarzowa Francji, Maria Luiza, która później zostanie księżną Parmy, wydaje kolację dla sprzymierzonych monarchów. Jakiś mistrz ceremonii, nie wiedząc już co wymyślić, urządza koncert na sto fortepianów pod batutą Salieriego. Między jedną a drugą uroczystością rozstrzygają się losy Europy.

Aleksander I rości sobie prawo do Polski, król pruski ma chęć na Saksonię, a cesarz austriacki zabiega o część Włoch. W ciągu sześciu

tygodni klimat rokowań staje się wrogi. Car opuszcza Wiedeń, niezadowolony — przypada mu w udziale tylko część Polski. Aby złagodzić nieco jego rozczarowanie, cesarz Franciszek ofiarowuje mu fajkę ze srebra i morskiej pianki (23 cm długość, 25,5 cm — wysokość, 1,09 kg — waga). Ten dyplomatyczny podarunek jest świadectwem wielkiej sztuki fajkarzy wiedeńskich.

Zgodnie z życzeniem cesarza Franciszka, trzon fajki przedstawia bitwę pod Arbelą, w czasie której Aleksander Wielki definitywnie zatrzymał ofensywę Persów w Asyrii, w roku 331 przed Chrystusem. Była to być może delikatna aluzja do życzenia carycy Katarzyny II, która pragnęła, aby jej wnukowi nadano imię greckiego zdobywcy. A może cesarz Austrii chciał się przypomnieć swemu potężnemu sojusznikowi, carowi Rosji?

Fajka cara Aleksandra I jest obecnie wystawiona w paryskim Trianon de Bagatelle, na ekspozycji pt. „Kwiat zła — pięć wieków dzieł sztuki związanych z tytoniem”.

MARIA JOLI (PAI)

BRYDŻ

Wynik średni

Jedną z nowinek brydżowych wprowadzonych przez Zarząd do lokalnych turniejów, jest turniej na wynik średni grany w ostatni poniedziałek miesiąca.

Zamierzeniem Zarządu było, by brydżiści białostoccy nie grający przez szereg lat tego typu turniejów, nauczyli się gry meczowej, która w zasadniczy sposób różni się od gry na „maxy”.

W ostatni poniedziałek grałem z Andrzejem Stankiewiczem traktując turniej jako doskonały element treningu przed bojami o I ligę.

Przed turniejem podszedł do mnie Jurek Jarocki, którego bardzo dawno nie widziałem na turniejach i napomknął: „strasznie dawno przeciwko sobie nie graliśmy”. Nie powiem, że przecucie jest domeną tylko brydżystów, ale gdy do naszego stolika zbliżyła się następna para, a byli to Adam Ościłowski z Jurkiem, coś mnie tknęło.

Zaczęliśmy nawet nieźle. Jurek przegrał wykładaną częścią, choć większość grała 3BA. Na wynik średni to osiem punktów z niczego. Lubię Jurka, więc nie mogłem pozostać mu dłużny. Teraz ja zaliczywałem jakąś głupotę i wynik się wyrównał. Ostatnie, trzecie rozdanie, zostało na deser.

Oto jak biegła licytacja:

A. Stankiewicz	J. Jarocki	Ja	A. Ościłowski
3 pik	4 kier	4 pik?	pas
pas	5 karo!	pas	6 karo!
wszyscy pasują			

A oto ręce i rozgrywka:

♠ A W x	♠ K xxxxx	♠ A K D W xx
♥ x	♥ xx	♥ A 10 6 5
♦ K W 7 2	♦ -	♦ A W x
♣ xxxxx	♣ D xxx	♣ A W x
A. Ościłowski	A. Stankiewicz	J. Jarocki
	Ja	
	♠ Dxx	
	♥ xxxx	
	♦ D 9 8 4 3	
	♣ K	

Wist nastąpił w blokę pik? Nie wiem jaki diabeł mnie podkusił do tego wistu, gdyż we wszystkich książkach jest napisane, że należy łączyć atut. Jurek na zagraną blokę dołożył blokę ze stołu, przebił atutem i zagrał asa karo. Renons karo nie wpadł rozgrywającego w zachwyt. Tym niemniej zaczął ciągnąć kiery „górami” i wyrzucać trefle ze stołu. Po czwartym kierze chwilę się zastanowił i wyszedł asem trefli! Teraz już nic nie mogło nam pomóc. Zagraną piątą kartę kierową zabiłem z determinacją osemką atut nadbitą przez rozgrywającego w stole waletem. Teraz as pik, bloka przebita w ręku itp. itd. Dwie lewe na asa trefli i pik, cztery kierowe i sześć karowych dało popartyjnego szlemika i wysoko wygrany stół przez przeciwników.

Po rozdaniu przeklinałem w duchu siebie, jako że to ja byłem głównym pomysłodawcą grania na wynik średni.

Tym niemniej trzeba stwierdzić, że rozdanie jest bardzo ładne i gdyby grane było na jakimś znanym turnieju, na pewno przeszłoby do annałów brydżowych.

Ktoś zapyta, a może inny wist kładzie kontrakt? Niestety, nie — ale proszę się pomścić.

Mirosław Hanusz
Andrzej Mer

NA RYBY Z GAZETĄ

Łowiska północno-wschodniej Polski

MIKASZEWO

Jezioro Mikaszewo położone jest w grupie jezior leżących obok siebie, przez które przebiega trasa Kanału Augustowskiego. Rzędna nad poziomem morza wynosi 114 m. Lustro wody pobliskiego Paniewa jest położone o 9 metrów wyżej. Średnia głębokość w zbiorniku Mikaszewo wynosi 5,6 m. W zachodniej części jeziora jest dopływ w postaci małego cieku z jeziora Kruglak.

Jezioro Mikaszewo otoczone jest lasem, co w znacznym stopniu utrudnia mieszanie wody przez wiatr. W okresie letnim woda w jeziorze posiada wyraźnie rozgraniczone trzy warstwy termiczne. Przezroczystość wody bardzo niewielka.

Całkowita długość jeziora w linii Kanału Augustowskiego wynosi 2800 metrów. Maksymalna szerokość w linii północ - południe przekracza 620 metrów.

Roślinność wodna raczej uboga, występuje na powierzchni

około 20 proc. dna misy jeziornej. Rośliny twarde, jak sitowie jeziorne i trzcina pospolita, spotykane są przy brzegu, wąskim przerywanym pasem. Roślinność zanurzona reprezentowana przez rdestnicę polyskującą i przeszytą, rogatek, moczarkę kanadyjską, jaskier krąkolistny zajmuje około 13 proc. powierzchni dna.

W latach 1960-63 dominującymi gatunkami były ryby: lin, szczupak, okoń, leszcz, karp, ukleja. Wysokość odłowów wahała się w przedziale 20-31 kg z hektara.

W okresie administrowania jeziora przez Państwowe Gospodarstwo Rybackie w Augustowie, do częstych zabiegów ichtiologicznych należało zarybianie sandaczem i węgorzem.

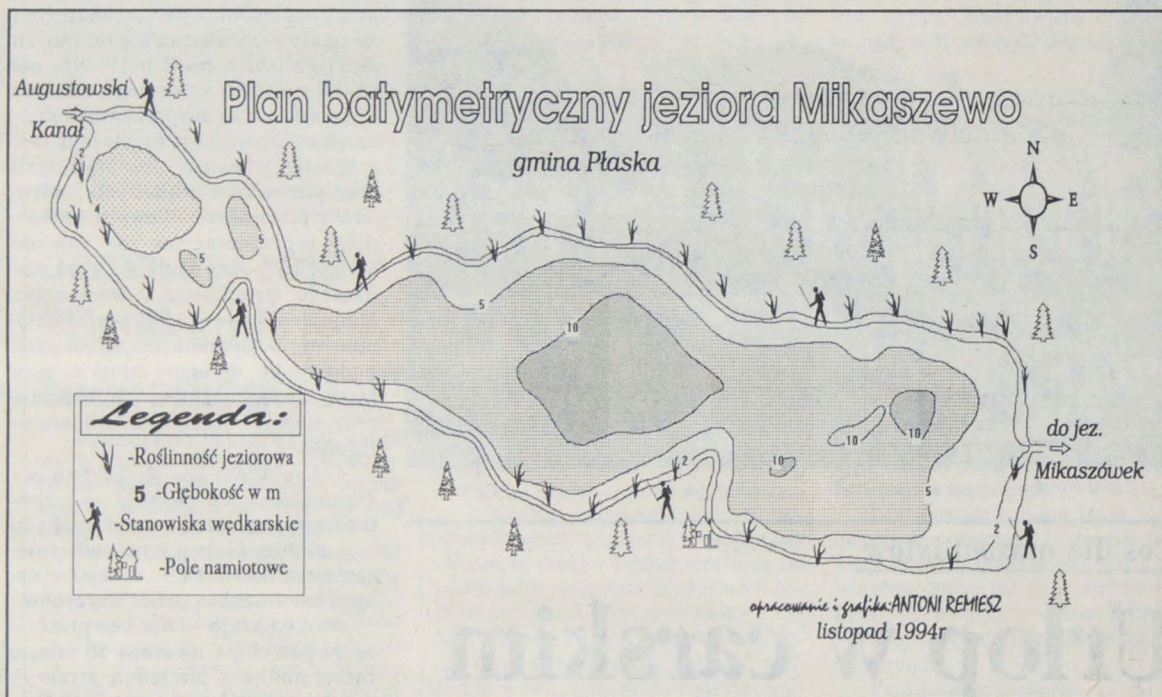
W latach 1990-93 procentowy udział poszczególnych gatunków ryb kształtował się: leszcz-41 proc. szczupak - 19 proc. płoć - 18proc., okoń-7 proc., lin-4 proc., węgorz-4 proc., sandacz-4 proc. Pozostałe gatunki — ukleja, karp, wzdreg, jazgarz nie przekraczały jednego procentu. Średnia wydajność w tym okresie wynosiła 9,5 kg z hektara.

Całkowita powierzchnia jeziora wynosi 125,69 ha, zaś całkowita długość linii brzegowej w rozciągnięciu — 7200 metrów.

Dzierżawcą rybackim akwenu jest p. Andrzej Skoczko, zam. ul. Turystyczna nr 7 m 4, 16-300 Augustów.

W miejscowości Plaska są dwie kwatery, które przyjmują gości przez cały rok. Plaska 82 a, p. Edward Krauze oraz Plaska, ul. 3 Maja 91A, tel 47, p. Zdzisław Banaszewski.

ANTONI REMIEZ



KASETY NA WEEKEND

Zapasy z Hemingwayem

Wyk: Robert Duvall, Richard Harris, Shirley MacLaine
Reż: Raina Haines

Liryczna i sympatyczna opowieść o przyjaźni dwóch starszych panów.

Frank (Richard Harris) jest emerytowanym kapitanem morskim, który ma za sobą burzliwe, przeplatane niezwykłą ilością romansów życie. Walter (Robert Duvall) jest spokojnym emerytowanym fryzjerem, który nigdy nie miał „swojej kobiety”, a jedyną jego rozrywką jest przesiadywanie w restauracji, w której pracuje jego znajoma i przyglądanie się meczom baszkielowymi drużyn młodzieżowych. Ci dwaj panowie, jakże różniący się charakterami, spotykają się pewnego dnia na parkowej ławce. Spotkanie to daje początek ich burzliwej przyjaźni. Frank staje się „kulturalniejszy”, zaczyna dbać o swój wygląd, podczas gdy spokojny Walter przełamuje w sobie lęk przed podjęciem jakiegokolwiek decyzji, zaczyna być agresywny i odważny. Różnice jakie dostrzegają w sobie dwaj starsi panowie doprowadzają nie raz do komicznych sytuacji, innym razem do

dramatycznych. Zarówno Walter, jak i Frank, mimo swojego podeszłego wieku, nie zapominają także o kobietach...

Dystr. Warner Home Video

Droga na szczyt

Wyk: John Scott, Clough Don Franklin;

Reż: Sidney Poitier

Kolejny film o spełnieniu marzeń. „Brzydkie kaczątko” tym razem przemienia się w pięknego labędzia na estradach i w dyskotekach Nowego Jorku. Producentem muzyki do tego filmu jest wybitny kompozytor amerykański, znany m.in. ze współpracy z Michaelem Jacksonem, Quincy Jonesem.

Zespół taneczny z małego miasteczka w stanie Ohio wyjeżdża do Nowego Jorku, by szukać tam swego szczęścia w showbiznesie. Niestety okazuje się, że niewiele jeszcze umieją. By przeżyć wynajmują się do tańca na przyjęciach, tańczą na ulicach i ciągle się szkolą. Szukają przy tym profesjonalnego menedżera, który wprowadziłby ich w świat sławy. Nie jest to łatwe, tym bardziej że w grupie tanecznej dochodzi do sprzeczki między głównymi boha-

terami. Jednak, jak to w filmie amerykańskim, upór ośmiuosobowej grupy, zostaje doceniony i dzięki dziwnemu zbiegowi okoliczności trafiają na przegląd młodych artystów, który jest transmitowany przez telewizję. Tam podbijają serca publiczności i zwracają uwagę menedżerów z branży muzycznej. Droga na szczyt nie jest już tak odległa...

Dystr.: ITI Home Video

Guyver — bohater ciemności

Reż.: Steve Wang

Film dla młodszej publiczności opowiadający o walce „obronców ludzkości” ze złymi i podstępными przybyszami z kosmosu.

Rycerz z kosmosu — Guyver, wciela się w postać młodego i przystojnego ziemianina Seana Bakera. Sean nie rozumie tajemnicy potężnej siły, która w chwilach zagrożenia pozwala mu się zamieniać w rycerza po to, by walczyć ze złem. By dowiedzieć się kim był prawdziwy Guyver Sean udaje się do jaskini w Utah, gdzie są prowadzone prace wykopaliskowe. W czasie badań archeologicznych zostaje odkryty tajemniczy pojazd kosmiczny, którym

przybyli na ziemię „zli”. Okazuje się, że tylko Guyver może zatrzymać ich przed opanowaniem naszej planety.

Dystr.: IMP

UWAGA

WYPOŻYCZALNIE KASET:

Film ten jest do dostania tylko w hurtowni „Danna”. Wszystkie wymienione filmy pochodzą z bogatej oferty sprzedaży hurtowni „Danna”, która mieści się w Białymstoku, przy ul. Skłodowskiej 3 (dawny budynek ZUS), na II piętrze, p. 50, nr tel. 220-71 do 77, wewn.70. Hurtownia zaprasza codziennie w godz. 9-17.

„Danna” jest także sponsorem naszego cotygodniowego konkursu, w którym do wygrania jest kasetka wideo z filmem. Aby wziąć udział w losowaniu, należy na poniższym kuponie zaznaczyć właściwą odpowiedź, kupon wyciąć, nakleić na kartkę pocztową i przesłać do redakcji: 15-950 Białystok, ul. Suraska 1, skr. 193. Można też, bez pośrednictwa poczty, wrzucić kartę do złotych skrzynek zawieszonych na budynku redakcji.

Kupon nr 102

Muzykę do „Gorączki sobotniej nocy” napisał:

- Sting
- zespół Bee Gees
- zespół Yes

Nagrodę, kasety z filmem, z kuponu nr 100 wylosował pan Jan Andrzejuk z Trześcianki. Gratulujemy i zapraszamy po odbiór nagrody do hurtowni „Danna”.

Uwaga! Nagrody należy odbierać najpóźniej dwa tygodnie od ogłoszenia wygranej.



SKRAWEK POLSKI W CROYDON

Wśród Polaków przebywających okresowo w Londynie, hasło Croydon wzbudza albo panikę, albo nadzieję. Croydon mieści się jeszcze w obrębie południowej części londyńskiej aglomeracji, ale rządzi się swoim porządkiem i nawet piętrowe autobusy mają różne kolory. Tutaj właśnie mieści się słynne Home Office — instytucja, która decyduje czy przedłużyć pobyt zabiegającemu o to Polakowi, czy zakazać ponownego wjazdu na terytorium Wielkiej Brytanii.

Z londyńskiej Victoria Station pociąg z aksamitnymi siedzeniami jedzie do Croydon zaledwie kilkanaście minut. Frontowa ściana dworcowego budynku to jedno wielkie okno, przez które widać kwaciarki, czarne taksówki i tłok na ulicy.

Tutaj nowoczesna wielkomiejskość współgra z kameralną zabudową przeszłości. Instytut imienia Williama Shakespeare'a mieści się wprawdzie w dość banalnym obiekcie, ale niedaleko stąd zupełnie nieźle trzymają się białe domki z krzyżówkami czarnych bali na fasadach, zupełnie jak przeniesione ze Stradfordu. Pośród eleganckich pasażów handlowych spotykają się znajomi, którzy przychodzą tutaj na codzienny „shopping” i porcję plotek. W ośniewających witrynach odbijają się przedziwne budowle z epoki wiktoriańskiej — czarne parterowe fasady przyniatają przysadziste dachy, w których każde okno wygląda jak oko z uniesioną powieką. Przed czerwonym ratuszem mokną na deszczu sylwetki żołnierzy z brązu, otaczających biały Pomnik Wolności.

Niedaleko stąd jest niewielki market warzywno-owocowy, a za nim polski sklep. Właściciel, rodem z Blińskiego Wschodu wie, co jest „made in Poland”, sprzedaje więc śledzie paczkowane i z beczki, kapustę kiszoną, grzyby suszone, przeróżne wędliny, makowiec i sernik. Czwierćkiłowe opakowanie śledzi kosztuje tu więcej niż w Polsce kilogram, ale trudno, sentymentów kulinarnych nie przelicza się na pieniądze. Kto ma ochotę na coś lokalnego i gościnnych przyjaciół, chętnie skorzysta z zaproszenia do położonego na peryferiach lokalu „Chateau Napoleon”. Specjalnością jest tu salmon, czyli łosoś ze szpinakiem, a do tego znakomite wino i dyskretna uprzejmość eleganckich kelnerów.

Ale w Croydon wszystko jest najlepsze w polskim domu. Jest tutaj kilka takich

skrawków ojczyzny, a wśród nich — adres przy Davidson Road, gdzie mieszka pani Jolanta Hollandt. Szerogowa zabudowa tej i innych peryferyjnych ulic to typowy tutejszy eklektyzm. Każdy segment wykonany jest według gustu gośpodarza, stąd różnorodność tynków, okien, ogrodzeń i miniaturowych ogródków na zapleczu. Wielu Anglików wypełnia je po prostu trawą „z rolki”. W ogródku pani Jolanty jest miniaturowy staw z czerwonymi rybkami, kwitną niezapominajki, róże i krzew bzu. Malarka z profesji, przywiązana do dawnego kraju, od trzydziestu lat pilnuje, żeby jego wizerunek nie wymknął się z najbliższego otoczenia.

W mieszkaniu mnóstwo polskich książek, klasyka i to, co poprzywoziły niegdyś ze sobą córki. Dzisiaj jedna mieszka z dorosłymi synami i mężem w pobliżu, druga z córką w Kalifornii, gdzie pracuje w polskiej szkole. W rodzinnych albumach i wspomnieniach pani Jolanty zostało Wilno jej dzieciństwa i szkolnych lat, a potem — powojenny dom w Elku, który został sprzedany za bezcen jakiemuś oficerowi. Ten dom, z białymi kamicami kulami na ganku wciąż jest obecny w Croydon. Potem było małżeństwo z białostoczianinem, wychowywanie dzieci na Wy-

brzeżu i wyjazd córki do Londynu — w nagrodę za zdobycie tytułu Miss Gdańska. Wkrótce rodzina, wraz z babcią zamieszkała w Anglii na stałe.

Jolanta Hollandt przechowuje skarby po swojej egzotycznej mamie, w tym wspomnienia, drukowane na łamach Gazety Powszechnej „Słowo” niemal pół wieku temu. Urodzona w muzułmańskiej rodzinie córka hodowcy baranów ze stepów dalekiej Azji, po zamążpójściu 10-letniej siostry przygotowywana była również do małżeństwa. Miała już 9 lat, więc zbuntowała się, mówiąc, że chce być żoną Europejczyka. Usłyszała wtedy: „Niedobra córko, marzysz o mężu gaurze, chcesz sprowadzić hańbę na nasz ród!”. Los sprawił, że mała wyznawczyni Allaha wyszła za mąż za polskiego lekarza i przeszła na katolicyzm.

Z fotografii na ścianie spogląda elegancka dama o egzotycznej urodzie, którą odziedziczyła córka i wnuczki. Pośród rodzinnych zdjęć wiszą przedziwne obrazy-rzeźby z porcelany, obrazy pędzla gospodyni, fotografie ukochanego psa. Jest pianino, a na nim telefon. Wiosną 1992 r. pani Jolanta zadzwoniła z Croydon do kuzynki w Białymstoku. Przez pomyłkę połączyła się z „Gazetą Współczesną”. Od tego czasu trwają jej nowe kontakty z Białymstokiem.

Tekst i fot.
KRYSTYNA KONECKA



Drugie hobby

Blisko 300 prac nadesłali do Białegostoku uczestnicy konkursu fotograficznego „Ekologia, aktywność fizyczna i rekreacja”. Jury wyłoniło pięciu laureatów. Z rozmowy z nimi wynika, że fotografowanie to ich druga pasja. Ale czy czasami nie staje się najważniejszym hobby? Zapoznajmy się zresztą z tym, co sami mówią:

Andrzej Chrapowicki: — W Tatrach zakochałem się siedemnaście lat temu, podczas pierwszej wyprawy. Teraz mamy pomysł, aby w Białymstoku założyć klub wysokogórski. Nie wyjeżdżalem w najwyższe góry, a celowałem we wspinaczkę skałkową. Byłem np. w Hiszpanii, w rejonie Montserrat koło Barcelony, wtedy gdy zajmowałem się wspinaczką wręcz zawodniczo. Obecnie traktuję to rekreacyjnie.

W Białymstoku, oprócz dwóch sztucznych ścian do treningu — w Akademii Medycznej i Szkole nr 43, mamy do wspinania wiadukt kolejowy nad rzeką Białą i bunkry w Osowcu. Kilka razy do roku są wyjazdy — na sprawdzenie umiejętności i wspinaczki tatrzańskie.

Aparat fotograficzny jest przy takich okazjach jak najbardziej na miejscu: umożliwia utrwalenie pięknych widoków, a i nas samych w akcji. Pozwala jakby na przedłużenie tego, co robimy.

Piotr Talała, uczeń IV klasy I LO w Białymstoku: — Mój rok zaczyna się od wiosny, od przygotowań do podglądania przelotów ptaków. W tym roku poziom wody w Narwi był bardzo wysoki, nie brakowało więc i ptactwa. Fotografowałem przeloty gęsi, dużo czasu straciłem na czaple. Potem były wylęgi ptaków drapieżnych i śpiewających.

Gniazdo jaskółek, których zdjęcia zdobyły pierwszą nagrodę na tegorocznym konkursie, znajdowało

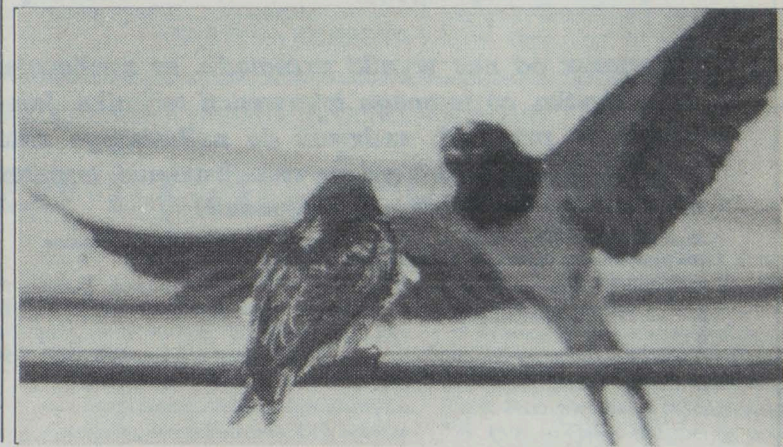
się nad oknem domu mojej babci. Tam je utrwaląłem na kliszy.

Marta Daniewicz, uczennica IV klasy II LO: — Fotografowanie zaczęłam uprawiać za przykładem taty, który od dawna zajmuje się nim amatorsko. Od roku należę do Pracowni Młodzieżowego Domu Kultury. Moim hobby są przede wszystkim konie, byłam w klubie jeździeckim w Niewodnicy. Teraz jednak najważniejsza sprawa to zdanie matury.

Adam Wołosz, student V roku Politechniki Białostockiej: — Jestem szefem Studenckiej Agencji Fotograficznej w PB. Zajmujemy się głównie wykonywaniem zdjęć z imprez uczelnianych, a poza tym każdy — a jest nas około dwudziestki — ma swoje własne zainteresowania. Jeden góry, inny morze, a ja od lat Narwiański Park Krajobrazowy. Mój kierunek studiów: ochrona środowiska, głęboko związany jest z ekologią, z przyrodą. W ramach zajęć, albo na własną rękę, jeżdżę i fotografuję.

Robert Półkośnik, student Inżynierii Środowiska Politechniki Białostockiej: — Od trzech lat należę do Pracowni Fotograficznej MDK. Miałem już swoją wystawę autorską, uczestniczyłem w czternastu wystawach i konkursach w Polsce, zajmując miejsca od trzeciego do pierwszego.

A. LABANOW
Fot. PIOTR TALAJ



Koniec sezonu na jeziorach

Prawie 140 tys. osób skorzystało podczas zakończonego sezonu turystycznego z rejsów po jeziorach województwa suwalskiego, statkami należącymi do Żeglugi Augustowskiej i Żeglugi Mazurskiej. Firmy te zarobi-

ły łącznie ok. 12 mld złotych, choć prawdopodobnie Żegluga Augustowska zakończy ten rok deficytem.

— Z rejsów trzema statkami 100-osobowymi i dwoma 200-osobowymi skorzystało ok. 41 tys. turystów, czyli

o ok. 30 proc. mniej niż przed rokiem. Na konto firmy wpłynęło ponad 2 mld zł. Pieniądze zostaną w dużej części przeznaczone na remonty jednostek — powiedziała Jadowska Kielich, główna księgowa Żeglugi Augustowskiej.

Przedsiębiorstwo oferowało rejsy z Augustowa m.in. do Przewieży, Białobrzegów i Paniewa.

— Dziewięć statków Żeglugi Mazurskiej przewiozło ponad 97 tys. osób, z czego 70 proc. stanowili cudzoziemcy. Firma zarobiła ok. 10 mld złotych, pływając m.in. z Giżycka, Mikołajek, Rucianego-Nidy i Węgorzewa. W planach mamy również remonty oraz modernizację naszych jednostek — stwierdził dyrektor Żeglugi Mazurskiej, Stanisław Matusiak.

Dodał, iż przedsiębiorstwo osiąga też zyski z własnej stoczni remontowej i prowadzi produkcję wyposażenia pokładowego jednostek pływających.

(PAP)

(PAP)

Na tropach yeti

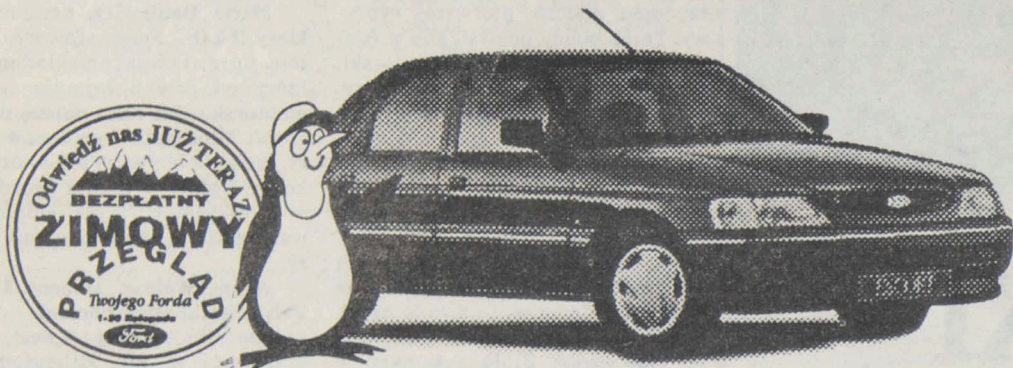
Komisję naukową ds. poszukiwania dzikich istot człecopodobnych — takich jak słynny yeti, czyli człowiek śniegu — powołano w Chinach. W tym szacownym gremium pn. „Komisja do spraw Poszukiwania Dziwnych i Rzadko Spotykanych Istot” znaleźli się naukowcy z Instytutu Paleontologii Kregowców i Paleoantropologii Chińskiej Akademii Nauk.

Ze źródeł chińskich wynika, że yeti osiąga do dwóch metrów wysokości a ciało ma pokryte długim owłosieniem. W Stanach Zjednoczo-

nych człowieka śniegu nazywa się „wielką stopą” z racji okazałych rozmiarów odcisków stóp tych wciąż okrytych tajemnicą istot. Chińczycy potwierdzają doniesienia o wielkich stopach.

Chińscy naukowcy od lat poszukują yeti w górach Shennongjia w środkowej części kraju, ale dotychczas udało im się jedynie natrafić na włosy świadczące, że człowiek śniegu jest nie zbadanym dotąd ssakiem z rzędu naczelnych.

Bezpłatny 31-punktowy przegląd Twojego Forda.



Zależy nam na tym, abyś był naprawdę zadowolony z posiadania samochodu Ford. Dlatego też wspólnie z naszymi dealerami, chcemy zadbać o stan Twojego samochodu. Przynależność do naszej rodziny Forda oznacza otrzymanie pomocy zawsze wtedy, gdy jest ona potrzebna. Tak jak teraz, przed zimą. Bez względu na to gdzie i kiedy kupiłeś swojego Forda, możesz w najbliższej stacji naszej sieci dokonać przeglądu najważniejszych podzespołów swojego samochodu - całkowicie bezpłatnie! Przegląd obejmuje następujące podzespoły:

- Ogumienie
- System hamulcowy
- Wycieki olejów i smarów
- System wentylacyjny
- Światła
- Wycieraczki
- Naciąg paska klinowego
- Chłodnicę

Otrzymasz od nas wyniki przeglądu, ze zwróceniem szczególnej uwagi na wszystko, co wymaga interwencji technika. Jeżeli więc chcesz zrobić bezpłatny przegląd, zadzwoń do najbliższego autoryzowanego dealera samochodów marki Ford w celu ustalenia terminu. I nie czekaj, nasza oferta jest ważna tylko w listopadzie!

Przegląd oznacza tylko wzrokowe oglądnięcie samochodu, a nie dokonywanie napraw. Nie pokrywamy kosztów ewentualnych napraw.



Auto Hobby, ul. Wojsk Ochrony Pogranicza 15, 15-381 Białystok,
tel.: 256-46, fax: 256-46;

PP-H SPECTRUM, ul. Wierzbowa 9, 15-743 Białystok, tel.: 51-12-97, fax: 51-25-56;
Szaflicki Service, ul. Warmińska 49, 11-010 Barczewo k. Olsztyna, tel./fax: 14-83-21;

41377

Spółdzielnia Transportu Wiejskiego w Białymstoku

ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż:

- ☆ 1. samochodu ciężarowego marki "KAMAZ" /skrzyniowy/ nr rej. BKD 182 Z + przyczepa nr rej. BKR 707 K
cena wywoławcza 99.000.000,- z VAT-em.
- ☆ 2. urządzenie do rozładunku i załadunku wagonów typ ND na samochodzie marki STAR nr rej. BKD 333 Z
cena wywoławcza 53.000.000,- z VAT-em

Wszystkie wymienione jednostki są kompletne i sprawne technicznie. Przetarg odbędzie się w dniu 7 listopada 1994 r. o godz. 10.00 w biurze Spółdzielni, Białystok - Zaścianki 130.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy Spółdzielni do godz. 10.00 w dniu przetargu.

Pojazdy można oglądać w dni robocze w godz. 7-15. Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu oraz wycofania pojazdu bez podania przyczyn.

Bliższe informacje, Białystok tel. 410-055, 433-479.

G 15914

HURTOWNICY, INWESTORZY

- W.C. KOMPAKT
Czechy, gat. eksportowy;
1.290.000,- +7% VAT
- duży wybór CERAMIKI
- MEBLE ŁAZIENKOWE
- komplety (ceramika + meble)
- słowackie
PŁYTKI CERAMICZNE

Bezpośredni importer:

KERKOPOL Sp. z o.o.
ul. Zawodzie 16, 02-981 Warszawa
tel./fax 42 41 69, 45 31 33;
tel. 0-90218045; 0-90218046

WĘGIEL KOKS CEMENT

- cena 1.050.000 zł + VAT
dla odbiorców hurtowych
1.030.000 zł + VAT

stal, wapno, papa, lepek, płyta
gipsowa, gips szpachlowy,
styropian, wełna mineralna,
cement biały, pasze, nawozy
możliwość dowozu.

P.W. "BAZAROL"
Księżyno ul. Alberta 6,
tel. 632-289 g14793

Urząd Gminy
Stare Juchy

ogłasza przetarg

na działkę budowlaną

nr 277 położoną w Starych
Juchach, w dniu 8 listopada
1994 r. o godzinie 9.00.

P 01601

BIURO REKLAM I OGŁOSZEŃ

251-16
GAZETA
współczesna

Rada Nadzorcza Spółdzielni Obsługi Rolnictwa "ROLBUD" w Kalinowie, woj. suwalskie ogłasza

1. I przetarg ograniczony na dzierżawę lub sprzedaż członkom i pracownikom Spółdzielni w formie pisemnych ofert.
2. Majątek nie wydzierżawiony i nie sprzedany w I przetargu ograniczonym sprzeda w II przetargu nieograniczonym. Mienie Spółdzielni przeznaczone do upłynięcia w postaci:

- 1. Zakłady usługowe w Borzymach, Milewie, Pisanicy i Kalinowie w pełni uzbrojone.
- 2. Ciągnik C-360 3P - 1 szt.
- 3. Przyczepy HW-8011 - 2 szt.
- 4. Koparko-spycharka "Białoruś" - 1 szt.
- 5. Samochód - Jelcz - 1 szt.
- 6. Samochód - Żuk - 1 szt.
- 7. Rozrzutnik obornika PTU - 2 szt.
- 8. Odmularka - 1 szt.
- 9. Kopaczka elewatorowa - 1 szt.
- 10. Pług 3-skiibowy - 1 szt.
- 11. Brona zębata - 1 szt.
- 12. Cysterna 2000 l - 2 szt.
- 13. Żurawik - 1 szt.
- 14. Tokarnia TSB-20 - 1 szt.
- 15. Wiertarka PK-203 - 1 szt.
- 16. Siatkarki - 2 szt.
- 17. Wiertarka nr fabr. 0606 - 1 szt.
- 18. Szlifierka kolumnowa - 1 szt.
- 19. Stół spawalniczy - 3 szt.
- 20. Stół ślusarski - 6 szt.
- 21. Prostownik - 1 szt.
- 22. Syrena alarmowa - 1 szt.
- 23. Nożyce stołowe elektryczne - 1 szt.
- 24. Parnik elektryczny - 1 szt.
- 25. Piła tarczowa - 1 szt.
- 26. Piec wulkanizacyjny - 2 szt.
- 27. Szafki ubraniowe - 26 szt.
- 28. Inny drobny sprzęt warsztatowy
- 29. Wyposażenie biura /biurka, szafy, fotele, krzesła itp./
- 30. Maszyny księgujące i do pisania
- 31. Części zamienne do ciągników i maszyn rolniczych.

Otwarcie ofert jak i przetarg odbędzie się dnia 14 listopada 1994 r. o godz. 10.00 w siedzibie Spółdzielni. Przystępujący do przetargu obowiązany jest wpłacić wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej najpóźniej 1 godz. przed przetargiem w kasie Spółdzielni. Sprzet można oglądać w godz. 9.00-13.00. Zastrzega się prawo do: 1. Swobodnego wyboru oferty. 2. Unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

A 01418

GAZETA

współczesna

KUPON OGŁOSZENIOWY

UPOWAŻNIA DO 10% ZNIŻKI

Treść: (pisać czytelnie drukowanymi literami)

GAZETA

współczesna

Imię i nazwisko:

Adres:

Termin druku:

Przyjmowanie zleceń - tydzień przed datą druku ogłoszenia.

Wypełniony kupon wraz z dowodem wpłaty należy przelać pod adresem:

"Kresy BO" sp. z o.o., ul. Suraska 1, 15-950 Białystok

Konto: Powszechny Bank Gospodarczy SA w Łodzi O/Białystok 340409-808-136

Cena netto 5.000 zł słowo;

podmioty gospodarcze: +22% VAT (6.100 zł),
osoby fizyczne: +7% VAT (5.350 zł).

W wydaniu magazynowym dopłata 100%.

Uczniowie I LO powrócili z Egiptu

W cieniu Sfinksa

Wczoraj przyszli do szkoły jeszcze nie wyspani po podróży i pełni emocji. Uczniowie z I LO w Białymstoku byli jednymi z pierwszych Polaków, przyjmowanych w szkołach i zakładach pracy w Kairze.

W wyprawie do Egiptu uczestniczyła około 40-osobowa grupa młodzieży klas II i III z poszerzonym programem nauczania języka angielskiego, wraz z nauczycielami. Gospodarze — egipskie Ministerstwo Edukacji, które pokryło część kosztów biletów lotniczych i utrzymanie, potraktowało polskich gości bardzo serdecznie.

— Kair jest wspaniałym, ogromnym i bardzo ruchliwym miastem — opowiada Krzysiek Waszczuk z klasy III D. — Klimat strasznie gorący, młodzież i opiekunowie arabscy niesamowicie sympatyczni. Graliśmy w piłkę z przypadkowymi chłopakami, nawet nad Kanałem Sueskim. Zwiedziliśmy to, co

bardzo chcieliśmy zobaczyć, np. piramidę Cheopsa w Gizie. Niestety, w Nilu nie ma już krokodyli. Przywiozłem statuetkę Sfinksa, maskę Tutenhama, papirusy z ilustracjami, no i niezapomniane wrażenia. Tam wszystko jest "naj". Od razu po powrocie wszyscy chcieliśmy jechać jeszcze raz.

W Gizie białostoczanie zobaczyli też piramidy Chefresa i Mykerynosa. Zaskoczyła ich łódź sprzed 4,5 tys. lat złożona z 1200 części w nienaruszonym stanie. Dziewczyny zachwyciły się biżuterią z piramidy Tutenhama w kairskim muzeum, gdzie udało się też obejrzeć salę mumii faraonów, udostępnianą jedynie wyjątkowym gościom oficjalnym. Po zwiedzeniu Panoramy Wojny Październikowej o Kanał Sueski między Egiptem a Izraelem, nazajutrz Polacy przepłynęli przez Kanał na Półwysp Synajski, gdzie skonfrontowali plastyczne wyobrażenia z rzeczywistym terenem walk.

Równie ważne były kontakty z rówieśnikami. Orouba Language School



Białostoczanie pod piramidami

w Kairze jest "kombinatem", skupiającym przedszkolaków, uczniów szkoły podstawowej oraz liceum. Białostoccy goście zostali przywitani kwiatami przez pierwszaków, po czym w kompetentnym gronie nastąpiła wymiana informacji na temat systemów edukacyjnych w obydwu krajach. Zaskoczył wszystkich fakt, że już przedszkolaki zapoznawane są z obsługą komputera, że w szkole każdy poziom klas wyróżnia się umundurowaniem, że chłopcy są ostrzyżeni na krótko, a dziewczyny noszą włosy starannie upięte. Nauczycielka z I LO, Zofia Parchanowicz miała okazję hospitować dwie lekcje matematyki, anglistka Aleksandra Opęchowska swobodnie porozumiewała się z uczniami, a dyrektorka Grażyna Złocka — Kozieniewska z przyjemnością spotkała się z młodzieżą ubraną w białe bluzki i białe — granatowe krawaty.

— Miłe zaskoczenie spotkało nas w klasie IV, gdzie jeden z egipskich uczniów wstał i powiedział: "Ja też jestem Polakiem, bo moja mama jest Polką, z Białegostoku" — mówi dyr. Złocka.

Po kilkugodzinnym spotkaniu uczniowie zaprzyjaźnili się, powymieniali adresy. Młodym Egipcjanom bardzo podobały się polskie koleżanki. Białostoccy uczniowie mieszkali w internacie Domu Edukacji, gdzie w tym czasie od-

bywała się konferencja samorządów uczniowskich z Kairu. Oczywiście, doszło do spotkania również z nimi. Gospodarze mieli okazję wysłuchać polskich piosenek, "egzotycznego" fragmentu "Pana Tadeusza" oraz biografii jego autora.

Wśród niezapomnianych atrakcji było m.in. zwiedzanie najstarszego meczetu Mohameda Alego, pałaców i cyrku, piramidy schodkowej w Sakkarze, bazaru Kan El Khalili w upalny wieczór. Płynąc łodzią, białostoccy uczniowie oglądali sceny z życia Egipcjan z czasów faraonów, rozgrywane się w skansenie na prywatnej wyspie. W ostatnim dniu odwiedzili kairskie ZOO /współcześnie stłoczonym zwierzętom/ oraz fabryki — kryształów i szkła. Wyjechali z Egiptu pełni wrażeń i nadziei na przyjazd kolegów, którzy pragną odwiedzić Polskę.

— Przyjeżdżamy tam wspaniale — mówi dyr. Złocka. — Szczególnie opiekował się nami pan Mohamed Farghaly Moh z Ministerstwa Edukacji, który powiedział: "Moje serce przekazuje w wasze dłonie". Oczywiście, pragniemy zorganizować rewizytę, bo zainteresowanie egipskich nauczycieli i uczniów jest ogromne, a przecież razem powtarzaliśmy w Kairze, że to co robimy, jest dla przyszłości.

KRYSTYNA KONECKA

Fotograficzny „Akcent”

Dzisiaj o godz. 18 w białostockiej galerii „Akcent” przy ul. Sienkiewicza 14 rozpoczyna się wernisaż prac artysty fotografa Henryka Rogozińskiego. Szczęśliwy los — a raczej trafny werdykt kapituły — sprawił, iż zarówno H. Rogoziński, jak i galeria „Akcent” są tegorocznymi laureatami nagrody Prezydenta Białegostoku za osiągnięcia na polu tworzenia i upowszechniania kultury.

Na wystawie w „Akcentcie” Henryk Rogoziński pokaże kilkadziesiąt swych najnowszych prac, wśród których dominować będą — jak zwykle u tego artysty — nastrojowe pejzaże, przyroda i stara architektura. (jaw)

W kinie „Ton”

Forrest Gump

Ten film reklamowany jest jako obraz, który powinien zebrać Oscary we wszystkich kategoriach. Największy podziw krytyki budzi nowa technologia, dzięki której na ekranie obok bohatera występują postacie historyczne — prezydenci Stanów Zjednoczonych, artyści — wszystko to dzięki umiętnemu połączeniu techniki 35 i 16 mm.

Tytułowy Forrest Gump to trzydziestolatek, który lata świetności ma już za sobą, teraz sprawia wrażenie dużego, naiwnego dziecka. Z przypadkowymi przechodniami dzieli się historią swojego życia — od wczesnego dzieciństwa w latach 50., poprzez karierę futbolisty, udział w wojnie w Wietnamie, udane interesy finansowe. Aktor, grający głównego bohatera powiedział w jednym z wywiadów:

— Jest to zdrowe spojrzenie na sprawy, które przeniknęły do narodowej świadomości. Forrest Gump jest konserwatywnym facetem z bardzo skromnym punktem widzenia na wszystkie tematy. Myśli z szybkością, na którą pozwala mu własny zdrowy rozsądek, nie jest to bardzo szybko, ale z pewnością bardzo poprawnie. (jaw)

Forrest Gump, reż. Robert Zemeckis, wyk. Tom Hanks, Robin Wright i in. W kinie „Ton” od 3 XI.



Dyr. Grażyna Złocka wśród egipskich uczniów

Jesteś w ciąży? Masz kłopoty rodzinne? Zadzwoń: 32-22-22

Telefon zaufania

Od 3 października tego roku w Białymstoku działa, pod patronatem Stowarzyszenia Rodzin Katolickich, telefon zaufania dla kobiet w ciąży i rodzin. Pod numer 32-22-22 dzwonią nie tylko przyszłe matki, ale również osoby borykające się z problemami rodzinnymi.

Zainteresowanie jest duże. Dla wielu kobiet w ciąży, nie przygotowanych do macierzyństwa, telefoniczna rozmowa z prawnikiem, lekarzem, psychologiem, pedagogiem czy księdzem pozwala na spojrzenie z innej strony na swój problem. Dzwonią zarówno nastoletnie przyszłe matki, jak i dojrzałe kobiety, dla których ciąża stanowi zagrożenie dla zdrowia. Wiele prosi o radę, jak powiedzieć o tym rodzinie, gdzie pójść do lekarza. Są i takie, które chciałyby oddać swoje dzieci do adopcji. Bywają sygnały lekceważącego traktowania pacjentek w gabinetach ginekologicznych. O radę proszą kobiety porzucone przez mężczyzn, osoby obawiające się, że mogą być nosicielkami wirusa HIV.

— Okazuje się, że w dzisiejszych czasach mężczyźni bardzo trudno jest głową rodziny — opowiada jedna z wolontariuszek dyżurujących przy telefonie.

Dzwonią ojcowie — wielu jest zrozpaczonych tym, że mają wielomilionowe długi za czynsz, brak im pieniędzy na gaz i opał. Inni pytają, gdzie się zwrócić po pomoc, bo dziecko jest narkomanem lub alkoholikiem. Są telefonicy od osób obawiających się, że mogą być nosicielkami wirusa HIV.

Przy telefonie dyżuruje codziennie od poniedziałku do piątku kilka spośród 30 osób o różnych specjalnościach. Wszyscy pracują społecznie, a ich liczba wzrasta. Telefonujący może być pewien, że zostanie wysłuchany przez kompetent-

tną osobę, a każda sprawa zostanie potraktowana poważnie. Dyżurujący proponują jak rozwiązać problem, podają adresy domów samotnych matek, ośrodków pomocy społecznej, polecają sprawdzonych ginekologów, prawników. Wielu osobom anonimowa rozmowa pozwala uwierzyć w siebie. Niektóre dzwonią po raz kolejny i zwierają się jak sobie poradziły lub ewentualnie proszą o radę „co dalej”.

— Pomysł zorganizowania telefonu zaufania w Białymstoku dla kobiet w ciąży i rodzin jest owocem XVIII Międzynarodowego Kongresu Rodzin, który odbył się w kwietniu tego roku w Warszawie — opowiada jedna z osób dyżurujących przy telefonie.

Wielkie wrażenie na uczestnikach Kongresu wywarła mecenas Maria Sawicka, która mówiła o tym, że początkowo życia nie ochronią tylko przepisy prawne. Przede wszystkim matkom nie przygotowanym do macierzyństwa trzeba nieść konkretną pomoc. Pani Sawicka w 1981 r. założyła w Łodzi prywatny telefon zaufania dla kobiet w ciąży.

— Okazało się, że w Białymstoku jest bardzo dużo osób, które bezinteresownie chcą służyć innym — opowiada organizatorzy.

W krajach zachodnich i USA w każdym autobusie komunikacji miejskiej można znaleźć numer telefonu zaufania dla kobiet w ciąży. W Białymstoku na razie nr 32-22-22 można znaleźć tylko w niektórych. Organizatorzy starają się o zgodę na umieszczenie numerów w przychodniach zdrowia, akademikach, na uczelniach. Nie wiadomo jeszcze czy będzie popularizowany w szkołach średnich.

Małgorzata M. Nietupska

„Wybaczenie nam, którzyśmy zgrzeszyli przeciw prochom waszym”

Cmentarze i pamięć (5)

Pierwszy cmentarz żydowski założony został w Białymstoku w r. 1580. Znajdował się na tyłach południowej pierzei Rynku (rozwidlenie Rynku Kościuszkiego i Legionowej). W r. 1772 był już nieczynny, dziś nie ma po nim śladu.

W r. 1776, z inicjatywy bractwa pogrzebowego Hewra Kadsiz, wytyczono nowy, przy ul. Sosnowej (południowa strona ul. Kalinowskiej). W istniejącym tu obecnie parku zachował się jeden kamień nagrobny (macewa), z inskrypcją.

Gmina żydowska, która w roku 1765 liczyła 761 osób, pod koniec XVIII wieku rozrosła się do 1781 osób (na ogólną liczbę 3930 mieszkańców miasta). Zaistniała pilna potrzeba założenia nowego kirkutu. Zlokalizowano go przy ul. Bema, a datuje się to na rok 1830. Zachowało się też określenie „cmentarz choleryczny”.

Pod koniec XIX wieku wszystkie nekropolie przenoszono poza miasto, w rozwidlenie dróg do Supraśla i Wasilkowa. W tym czasie (aż do roku 1914) wśród ludności miasta było 77,9 proc. wyznania mojżeszowego, 9,5 proc. — rzymskokatolickiego, 7 proc. — prawosławnego, 5,5 — protestanckiego. Cmentarz żydowski datuje się na rok 1890, chociaż najstarszy nagrobek nosił datę 1874. Być może chodziło tu o rok zgonu i przeniesienie zwłok.

Cmentarz żydowski na Wygodzie, o powierzchni blisko 13 ha, czynny był w zasadzie do roku 1941. Z danych urzędu stanu cywilnego wynika, że od 1892 r. chowano tu rocznie przynajmniej 500 osób, a bywało że i powyżej

tysiąca. (W 1920 roku, gdy Białystok zajęty był przez wojska sowieckie, zmarłych grzebano także na kirkucie przy ul. Sosnowej, od strony ul. Odeskiej, mimo iż był nieczynny).

Nekropolia przetrwała II wojnę światową, potem została zdewastowana, a następnie porządkowana. Gdy sporządzano dokumentację w roku 1983 roku, doliczono się około 6.200 nagrobków. Zachowany oheł wzniesiony został z betonu w roku 1922 Chaimowi Hertzowi Halpnerowi. Ufundowali go Żydzi białostoccy, mieszkający w Nowym Jorku. Obelisk z czarnego marmuru, z

epitafium poety hebrajskiego Zalmana Schneura, poświęcono ofiarom antyżydowskich wystąpień.

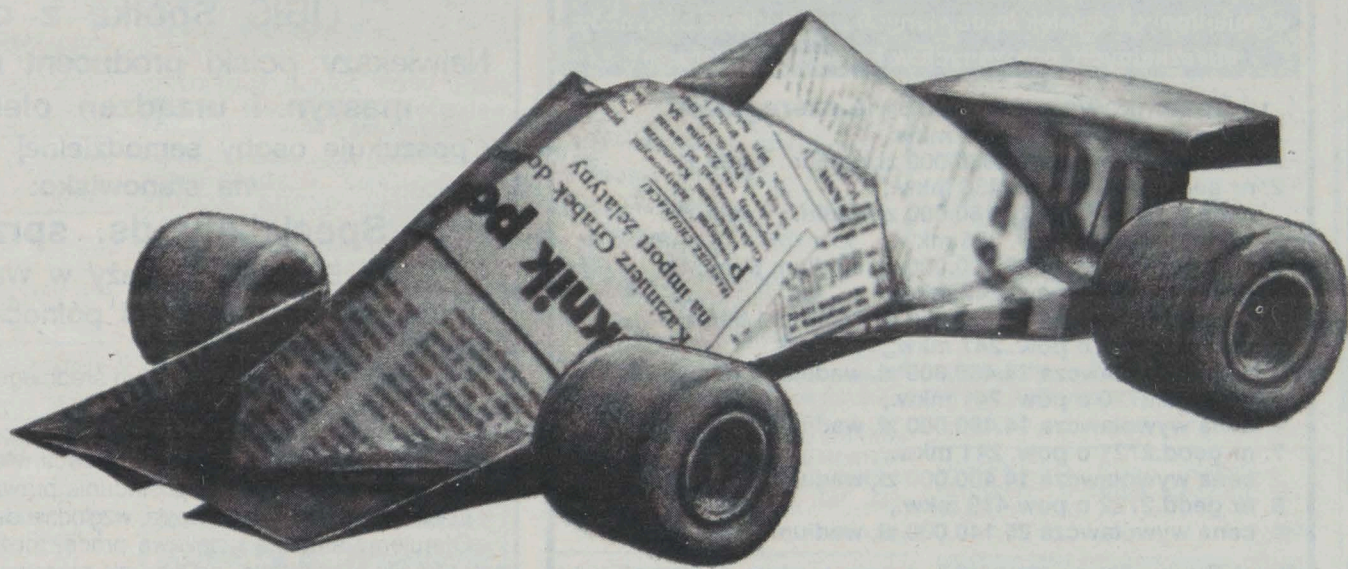
W roku 1941 założony został cmentarz między ul. Żabią i Proletariacką, na terenach getta. W latach powojennych wzniesiono pomnik z płytą i napisem: „W tym miejscu złożone są prochy ok. 3500 Żydów, pomordowanych przez hitlerowców w akcjach eksterminacyjnych oraz poległych podczas powstania w getcie białostockim w sierpniu 1943 r.”

(a)
Fot. A. Zgiet



REDAGUJE DZIAŁ MIEJSKI „GAZETY WSPÓŁCZESNEJ” TELEFONY: 211-18, 223-77, 232-40. REDAKTOR DYŻURNY: 277-10

profesjonalna



Co tydzień przygotowujemy dla Ciebie rzetelną informację. Jej źródłem jest nie tylko to, co dzieje się w gospodarce Polski i świata, ale przede wszystkim wiedza i profesjonalizm ludzi, którzy dla Ciebie piszą. Pamiętaj! Na prawdzie należy polegać. Polegaj więc na nas.

GAZETA BANKOWA

prawdziwe informacje
prawdziwe pieniądze
prawdziwy biznes

mirpolBiałystok
ul. Elewatorska 13 • tel. 512-606
ul. Plażowa 2 • tel. 412-003**SKUP ZŁOMU
STALOWEGO**

w cenie do 800 zł/kg

Większe ilości odbieramy
własnym transportem.

Niezawodny partner – solidny producent

poleca:
karnisze, suszarki łazienkowe,
formy i blachy do ciast,
tortownice, szczotki i pędzleZapraszamy do sklepu firmo-
wego KRAM i hurtowni AGD.

Oferujemy ponadto:

- grzejniki płytowe SINTHERM
- ogrzewacze przepływowe wody
- wyroby huty "Silesia" Rybnik
- oraz drobny sprzęt gospodarstwa domowego

SNB, ul. Kraszewskiego 26/2, Białystok
tel. centrala 416-136Dział Marketingu i Sprzedaży
322-077, 325-357, fax 324-304materiały budowlane **"TOPKAPI"**
wełna mineralna **ROCKWOOL**wodomierze METRON - ceny fabryczne,
STYROPIAN, PAPY, BLACHY, RYNNY
PLASTIKOWE, LEPIK, CEMENT, WAPNO
ONDULINE, SIPOREKS, SUCHY TYNKNowowarszawska 32, tel. 410-145
teren Spółdzielni Elektryk, Białystok
ELWI PISZ, ul. Warszawska 41**Hurtownia Materiałów
Budowlanych**Leszek Chojński, Wola Zambrowska 8
18-300 Zambrów, tel/fax (0-86) 71-37-55

- Okna i drzwi "SOKÓŁKA SA"
- Ościeżnice metalowe i drewniane
- Papa dachowa i izolacyjna
- Lepik asfaltowy
- Drzwi uchylne garażowe "NORMSTAHL"
- Wełny mineralne "ROCKWOL POLSKA"
- Wapno, cegły, pustaki
- Grys biały i czarny 3-10 mm
- Cegły klinkierowe - JOPEK GOZDNICA
- Płytki klinkierowe - JOPEK GOZDNICA
- Wkłady do przewodów kominowych
- Koryta kamionkowe Φ 200, Φ 300, Φ 400
- Styropian 2-6 cm
- OKNA dachowe VELUX
- Szwedzkie blachy profilowane, trapezowane - 4 kolory, 4 profile
- Cement biały
- Cement CHEEM CP35020, odbiór z CHEEMA 860.000+VAT
- Czysty ekologicznie węgiel o wysokich parametrach, niskiej zawartości siarki i popiołu w asortymencie: kęsy • kostka • orzech • groszek • miał.

Ceny hurtowe i detaliczne
z możliwością dowozu
na plac odbiorcy
Zapraszamy
codziennie od 7.00 do 16.00
sobota od 7.00 do 14.00Za treść reklam
i ogłoszeń redakcja
nie odpowiada**Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej
w Elku, ul. Kochanowskiego 62,
tel. 10-36-40, fax 10-43-15, telex 52-25-52**

oferuje do sprzedaży w ilościach hurtowych i detalicznych:

1. Węgiel kamienny "orzech" SWW 0113 typ 32.1
klasa 29/07/06, cena za 1 tonę z podatkiem VAT
1.799.740 zł.
2. Węgiel kamienny Miał II A SWW 0113 typ 32.1
klasa 19/30/06, cena za 1 tonę z podatkiem VAT
1.036.890 zł.
3. Koks niepełnowartościowy, cena za 1 tonę
z podatkiem VAT 2.152.840 zł.
4. Armatura kontrolno-pomiarowa do instalacji
c.o. i c.w.

Ceny obowiązują do 31 grudnia 1994 r.
Dostawy każdej ilości paliw dla odbiorcy w odległości do
10 km transportem dostawcy bez dodatkowych obciążeń.
Gwarantujemy wysoką jakość towaru.

K 02258

Zarząd Miasta Elkogłasza publiczny przetarg ustny na sprzedaż niżej
wymienionych działek budowlanych pod budowę budynków
mieszkalnych, położonych w Elku na os. "Zatorze":**I. ul. Sezamkowa - o zabudowie szeregowej:**

1. nr geod. 2715 o pow. 282 mkw.,
cena wywoławcza 16.920.000 zł, wadium 4 mln zł
2. nr geod. 2716 o pow. 436 mkw.,
cena wywoławcza 26.160.000 zł, wadium 7 mln zł
3. nr geod. 2717 o pow. 385 mkw.,
cena wywoławcza 23.100.000 zł, wadium 6 mln zł
4. nr geod. 2718 o pow. 242 mkw.,
cena wywoławcza 14.520.000 zł, wadium 4 mln zł
5. nr geod. 2719 o pow. 241 mkw.,
cena wywoławcza 14.460.000 zł, wadium 4 mln zł
6. nr geod. 2720 o pow. 241 mkw.,
cena wywoławcza 14.460.000 zł, wadium 4 mln zł
7. nr geod. 2721 o pow. 241 mkw.,
cena wywoławcza 14.460.000 zł, wadium 4 mln zł
8. nr geod. 2722 o pow. 419 mkw.,
cena wywoławcza 25.140.000 zł, wadium 7 mln zł

II. ul. Sezamkowa - o zabudowie wolno stojącej

9. nr geod. 2732 o pow. 686 mkw.,
cena wywoławcza 41.160.000 zł, wadium 10 mln zł
10. nr geod. 2733 o pow. 625 mkw.,
cena wywoławcza 37.500.000 zł, wadium 10 mln zł
11. nr geod. 2734 o pow. 548 mkw.,
cena wywoławcza 32.880.000 zł, wadium 8 mln zł
12. nr geod. 2735 o pow. 546 mkw.,
cena wywoławcza 32.760.000 zł, wadium 8 mln zł
13. nr geod. 2736 o pow. 757 mkw.,
cena wywoławcza 45.420.000 zł, wadium 11 mln zł
14. ul. Nektarowa, nr geod. 2737 o pow. 545 mkw.,
cena wywoławcza 32.700.000 zł, wadium 8 mln zł
15. nr geod. 2738 o pow. 548 mkw.,
cena wywoławcza 32.880.000 zł, wadium 8 mln zł
16. nr geod. 2739 o pow. 625 mkw.,
cena wywoławcza 37.500.000 zł, wadium 9 mln zł
17. nr geod. 2740 o pow. 687 mkw.,
cena wywoławcza 41.220.000 zł, wadium 10 mln zł

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium
j/w na konto Urzędu Miejskiego w Elku nr PBK W-wa O/Elk
377825-1166-139-1 lub w kasie Urzędu Miejskiego w Elku, nie
później niż do godziny 9.00 w dniu przetargu.Osoby, które wpłacają wadium przelewem winny zgłosić się
do tutejszego Urzędu Miejskiego w Elku, pok. 37, w godz. od
9.00 do 9.30 wraz z dowodem wpłaty i dowodem osobistym ce-
lem potwierdzenia wpłynięcia przelewu.Wadium przepada, jeżeli nabywca nieruchomości uchyli się
od zawarcia umowy notarialnej.**UWAGA !!!** Przetarg odbędzie się w dniu 18 listopa-
da 1994 r. o godzinie 10 w sali konferencyjnej Urzę-
du Miejskiego w Elku.Nabywcy działek budowlanych pokryją koszt podziału geode-
zyjnego po 605.000 zł.Teren jest w trakcie uzbrajania w sieci komunalne: gazową,
elektryczną, wodociągową, kanalizację deszczową i sanitarną.Zarząd Miasta Elk zastrzega prawo unieważnienia przetargu
bez podania przyczyn.

Bliższe informacje pod nr tel. 10-92-51 wew. 237.

K 02256

KOMORNIK Sądu Rejonowego w Suwałkach rewiru Ipodaje do publicznej wiadomości, że dnia 20 grudnia 1994 r.
o godz. 10 w gmachu Sądu Rejonowego w Suwałkach przy
ul. Kościuszki 69, odbędzie się**I licytacja nieruchomości**należącej do Jerzego Nowickiego, położonej w Gawrych - Ru-
dzie gm. Suwałki:

nr poz. nazwa elementu	wartość szacunkowa
1. działka 23/5	4.200.000 zł
2. działka 23/6	9.000.000 zł
3. działka 101(rekreacyjna)	54.400.000 zł
4. działka 8/11-cz. uż. rol.	136.600.000 zł
5. działka 8/11-cz. pod zabud.	104.700.000 zł
6. budynek mieszkalny	44.800.000 zł
7. obora-chlewnia	0,0
8. stodoła	10.000.000 zł
9. suszarnia	2.000.000 zł
10. warsztat stolarski	100.000.000 zł
11. szambo z W.C.	32.700.000 zł
12. dwa domki letniskowe	2 x 12.000.000 zł
Razem:	522.400.000 zł

Cena wywoławcza wynosi w I licytacji 3/4 ceny szacunkowej.

Przystępujący do licytacji winni wpłacić wadium w wysokości 10% ceny
szacunkowej w dniu licytacji Komornikowi Sądu Rejonowego w Suwałkach
rewiru I.Komornik Sądu Rejonowego nie odpowiada za wady ukryte, nie uzupeł-
nia występujących braków.

K 02263

IBIS Spółka z o.o.Największy polski producent nowoczesnych
maszyn i urządzeń piekarskich,
poszukuje osoby samodzielnej i dynamicznej
na stanowisko:**Specjalisty ds. sprzedaży
w Biurze Sprzedaży w Warszawie**

(praca na terenie Polski północno-wschodniej)

Od kandydata oczekujemy:

- wykształcenia wyższego lub średniego,
- dobrej prezencji,
- łatwości w nawiązywaniu kontaktów z ludźmi
- dyspozycyjności /praca handlowca w terenie/.

Zaletą kandydata będzie posiadanie prawa jazdy i samochodu.
Chętnie zatrudnimy absolwenta, względnie osobę w wieku do 30 lat.
Oferujemy ambitną i ciekawą pracę, możliwości rozwoju wew-
nątrz Spółki oraz atrakcyjne warunki płacowe.

W ofercie prosimy o podanie nr telefonu kandydata.

Oferty prosimy kierować pod adresem:

IBIS Spółka z o.o.

ul. Toruńska 151

85-880 Bydgoszcz

Dział Zarządzania Zasobami Ludzkimi

tel. 61-00-21 wew. 255.

K 02268

96-24TAKŻE SAMOCHODY DOSTAWCZE
ZAKUPY NA TELEFON I INNE USŁUGI**TAXI NON STOP**

DO 20% ZNIŻKI

32-32-32**Rejon Energetyczny Łomża**informuje o planowanych przerwach w dostawie energii elektrycznej
w godz. od 7.30 do 16.00 dla odbiorców zamieszkałych w Łomży.

1. W dniach 7 i 8.11.1994 r. przy ulicy Tkackiej, Piaski, Bawełnianej, Bratniej.
2. W dniu 7.11.1994 r. przy ulicach: Al. 1 Maja, Al. Legionów /do ul. Polo-
wej/, Plac Poczтовый, Polowej /od Al. Legionów do 1 Maja/.
3. W dniach 9 i 10.11.1994 r. przy ulicach Podleśnej, Sosnowej, Zielonej
i Polnej.
4. W dniu 9.11.1994 r. przy Al. Legionów /od ul. Polowej do ul. Koperni-
ka/, pawilony ABC przy Al. Legionów, budynek WUK w Łomży.

Wyłączenie jest spowodowane koniecznością przeprowadzenia robót
związanych z konserwacją urządzeń energetycznych. Bliższych informacji
udziela RE Łomża tel. 16-34-61 w. 268.

K 02262

WĘGIEL KOKS MIAŁ CEMENT

- ELK, UL. KOMOROWSKIEGO 2, TEL. 100-040
- GIŻYCKO, UL. JEZIORNA, TEL. 38-52
- GRAJEWO, UL. DWORZEC PKP, TEL. 37-27
- SOKÓŁKA, UL. KOLEJOWA, TEL. 11-53-81
- BIAŁYSTOK, UL. TRAUGUTTA, TEL. 511-996 W. 585



15-009 Białystok
ul. Legionowa 14/16
tel. 326-235, tel/fax 415-325

najniższe ceny w regionie
zapewniamy transport
również raty

G 13945

sprzedam



OVERLOCKI, stębnówki. Suraska 1, 222-43.

G 15018

CIAGNIK 1224, plug Atlas 4, przyczepa 6, sadzarka. Tybory Jeziernia 9 gm. Wysokie Mazowieckie.

G 15762

SIPOREKS /24/ /12/ po 800 szt., maszynę do Pop Cornu, kiosk plastik "Hanta". Bardzo tanio. Elk, 10-98-94.

G 15977

PARKIET - producent, 753-662.

G 15991

PRZYZCZEPA wywrotka 4,5t, rozrzutnik dwuosowy, kombajn "Anna". Brzozowo Stare 13 k.Łap. 15-19-27.

G 16019

CYKLOP czeski, prasę K-442, plugi trzyodwracalne, koparkę ciągnikową, siewnik zbożowy 19, kultywator 13. Czajki 24 gm. Sokoly.

G 16023

ZUKA blaszaka /1986/, 15.000.000. Łomża 18-34-46.

G 16025

126p /1985/. Giżycko, tel. 63-34.

G 16030

SPRZEDAM ciągnik Ferguson 255 /1990/ -500 mtg. Zambrów 71-38-41.

G 16031

CIAGNIK C-360. Ruda 72, k.Graje-wa.

G 16041

KOMPLETY wypoczynkowe używane /jeden skórzany/. 750-761 po 16.

G 16051

KOMBAJN Bizon -stan dobry, 105 mln. Andrzej Pylypcio, Węgiel-sztyn, tel. 28.

P 01594

WZORCOWĄ fermę lisów srebrnych 100 samiec stada podstawowe-go z kompletem urządzeń. Szuwar-ski Mieczysław, Olsztyn, ul. Sosno-wa 8, tel. 27-00-78 po 19.

A 01406

KROWY, jałowki cielne. Mazurowo gm. Kalinowo tel. Elk 196393, 197170.

A 01419

kupię



LAS sosnowy i świerkowy. Oferty z ceną Biuro Ogłoszeń G 15934

G 15934

FRYZY parkietowe, 753-662.

G 15990

usługi



KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE Sławomir Wierzbicki, Dom Pogrzebowy, Białystok, ul. Branickiego 17, tel. 415-773 (8-16), tel. 753-424 (czynny całą dobę).

G 15293

ZWIR. 257-62.

G 15743

AUTOMATYCZNE pralki -napra-wa, 755-613.

G 15893

ZWIR, 320-408.

G 15946

CYKLINOWANIE, 413-272.

G 15979

PIECZĄTKI "PiK", Legionowa 9/1, lok. 119, tel. 331-854 w. 119.

G 15985

PIECZĄTKI "PiK", Malmeda 35, tel /fax 436-593.

G 15986

REMONTY mieszkań, VAT, 618-154.

G 16063

ALARMY, autoalarmy, sprzedaż i montaż -KOMBIT s.c. Suraska 1, 436-095.

K 01608

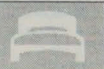
nieruchomości



SPRZEDAM dom drewniany w Kamionce Starej. Sokółka, 54-79.

G 16055

stancje



CENTRUM, 24-936.

G 16011

samochody



SPRZEDAM Robura /1979/, silnik MTZ-50. Sienkiewicz Mieczysław, Kowalewyszczyna 5 gm. Sokoly.

G 15777

AUTO KOMIS, ul. Botaniczna ZA-PRASZA. KUPNO -SPRZEDAŻ -RATY. Leasing, zamiany, części i samochody na zamówienie, alarmy, znakowanie, mechanika pojazdo-wa, 511-262.

G 15784

CENTERTEL
Telefony
komórkowe
sprzedaż oraz
autoryzowany montaż
KONRYS ul. Zwycięstwa 8F
tel. 51-63-64

G 16019

MIENIE przesiedlenia kupię. So-kółka 44-62 po 16.

G 15819

AUTOALARMY! -Lipowa 28A.

G 15961

ALARMY! AUTOALARMY! Znako-wanie, radiomontaż, Dan-Lock, Li-powa 28A.

G 15962

AUTOALARMY! Lipowa 28A.

G 15963

LUBLINY, ŻUKI, STARY, MERCEDESY! Przyczepy, naczepy, zabudowy spe-cjalizowane. RATA! LEASING! AUTORYZOWANY DEALER - FIMEX, Białystok, ul. Horodniańska 1, tel. 632-870.

G 15559

PASSAT /1990/ 1,9 diesel sprzedam, 613-170.

G 16024

SPRZEDAM Fiata 126p /rok produkcji 1991/, przebieg 28 tys. Tel. 16-45-26 Łomża.

G 16033



OŚWIECZENIE
SAMOCODOWE
BIAŁYSTOK
UL. WYSOCKIEGO 35
TEL. 75-15-02

G 15559

OPEL Corsa 1,2s, 2 drzwi /rocznik 1984/. Łomża 17-61-64.

G 16036

126p /1992/ -sprzedam, 517-255.

G 16038

AUTOALARMY -inż. Sosnowski -Gedymina 21.

G 16040

MERCEDES 1417 /ciężarowy/, 1982, przyczepa /1985/, plandeka. Augu-stów 47-887.

G 16044

praca



MŁODA, atrakcyjna dziewczyna (z dobrą znajomością angielskiego) szuka pracy, tel. 411-255 (8-15).

B 230

POŚREDNICY ubezpieczeniowi. Szkolenie -praca. 754-730.

G 15908

INTERTRADE BIUROLAND

zatrudni

doświadczonych sprzedawcę w branży meblowej i elektro-niki biurowej na stanowisko samodzielnego handlowca.

Wymagana samodzielność i operatywność. Oferujemy atrakcyj-ne wynagrodzenie. Kontakt osobisty: Białystok, ul. Krakowska 17.

K 02275

RENOMOWANA firma consultingowa zatrudni dwóch panów z wykształceniem wyższym lub średnim do pracy wymagającej UMIEJĘT-NOŚCI PROWADZENIA ROZMÓW NA TRUDNE TEMATY. Tel. 326-113 Białystok.

G 15988

ZATRUDNIMY: elektryka samo-chodowego, sprzedawcę -magazy-niera. KONRYS tel. 51-63-64.

K 02273

KLUB Towarzystwa zatrudni Panie -zakwaterowanie. Elbląg /0-50/ 33-74-37.

A 01359

nauka



KURSY prawa jazdy, Białystok, 328-944.

G 209

OLC, Spółdzielca 8, 324-958. Kur-sy: komputerowe /bezrobotni 20% taniej/, księgowości komputerowej, sekretarek, maszynopisania, angielskiego.

G 15561

KURS MAKLEWSKI. 5,5 mln, 320-520.

G 15794

lekarskie



PRYWATNA PRZYCHODNIA STO-MATOLOGICZNA. Lipowa 23, 264-01. Stomatologia zachowawcza, pro-tetyka.

G 15417

LECZENIE alkoholizmu, otyłości i nałogu palenia metodą Dowżenko /hipnoza/. Białystok, 517-138, 616-136 /po 17/.

G 15524

GINEKOLOG. Mirosław Kolada, Wąska 4 /od Jagienki/ -poniedział-ki, środy 16-17.30 domowy, 761-828.

G 15724

BEZOPERACYJNE usuwanie zmar-szczek -nowoczesna metoda japoń-ska. Salon Piękności, ul. Słonimska 2, tel. 325-101.

G 15740

biznes



RZECZOZNAWCY /085/325-681.

G 12228

KSIEGI, podatki, VAT. 331-366.

G 15987

turystyka



PEGROTOUR proponuje: piel-grzymki, wycieczki, wypocznik w Izraelu. SWIĘTA, SYLWESTER, FERIE: Wisła, Szczyrk, Ustron, Goldap, Augustów, Zakopane. SWIĘTA i SYLWESTER: Izrael, Turcja, Hiszpania: przejazdy auto-karowe, bilety lotnicze. Białystok, Lipowa 51, 520-471 w 118.

G 15405

LOTERIA WIZOWA DV-1 -USA 1994 /1995 -porady, wypełnianie do-kumentów. Agencja Turystyczna "MARK -TOURS" Białystok, ul. Su-kienna 2c, 223-03 /10 -15/.

G 15781

WYJAZDY do USA - Sylwester, lo-teria wizowa. Biuro Podróży "NEW YORK". Białystok, ul. Warszawska 21, tel. 436-000.

G 15783

USA -kompleksowe świadczenia. "OCEAN", Wyszyńskiego 2 /77; 283-74.

G 15843

WYNAJEM autokarów turystycz-nych z koncesją tel. 26-336, 513-929.

G 15967

DORTMUND, Essen, Hanower -przejazdy w każdą niedzielę, tel. 26-336, 26-956.

G 15968

różne



MASZYNY szwalnicze: nowe, uży-wane. Sprzedaż! Kupno! Zamiana! Olsztyn: 27-90-84, 27-11-46.

G 12086

SPRZEDAM PRZECENIONE: bla-cha ocynkowana, stal zbrojeniowa, lepek asfaltowy, kurz przedziałny (do ocieplania). 0-85 437-201, "GAL-MET" Korzeniowskiego 9.

G 15999

PANU Sasimowicz Tadeuszowi -kierowcy MPK autobusu "939" linii Nr 6 za zwrócenie prawa jazdy ser-decznie dziękuje Hryszko Bogdan.

G 16013

sprzęt agd



ANTENY, domofony, telefony. AVAL, Kozłowa 4, Białystok, 517-656.

G 15765

mieszkania



"DOMINIUM" -NIERUCHOMOŚCI -WYNAJEM -LIPOWA 16a, 219-40.

G 13591

POKÓJ z kuchnią z telefonem w centrum - sprzedam. Elk 10-29-29.

P 01582

hurt



ODZIEŻ dziecięca, młodzieżowa. Słonimska (Hala Mięсна).

G 15949

Urząd Gminy
Stare Juchy

ogłasza przetarg

na działkę
rekreacyjną

nr 9/1 we wsi Orzechowo w
dniu 7 listopada 1994 r. o godz.
9.00.

P 01600

Przedsiębiorstwo Handlu
Spożywczego

w Białymstoku, ul. Składowa 10
organizuje wyprzedaż
po atrakcyjnych cenach:

- części samochodowych
- części do wózków "WW"
- materiałów elektrycznych, hydraulicznych i in-nych

Tel. 224-66 w. 242.

G 16059

Marek T. Zawisny

AMERYKAŃSKI ADWOKAT

211 DR GGS AVE BROOKLYN NY 11222 TEL. (718) 714-1000

- spadki, odszkodowania, rozwody
- sprzedaż i kupno nieruchomości
- sprawy imigracyjne

w tym porady dla osób,
które wylosowały
„Zielone Karty”

G 15927

2-3 listopada
Białystok
ul. Lipowa 51
pokój 96
tel. 522-025
od 10.00-19.00

4 listopada
Warszawa
ul. Ratuszowa 11
pokój 243
tel.: 619-06-30
od 10.00-18.00

PPUH "STYL" -Łódź, Piotrkowska 238, tel. 37-40-46-producent elegancjki konfekcji damskiej zaprasza do współpracy hurtownie, sklepy.

A 01387

GRZEJNIKI
ELEKTRYCZNE

DUŻY WYBÓR
ceny producenta

index

Białystok, Hetmańska 10
w godz. 7 - 16, soboty 8 - 14
tel. 518-714, 517-734,
618-301, 618-295
fax 618-220, tlx 0852444

szukam



TANIEGO korepetytora (studen-ta) -matematyki, Nowogródzka 10/38 po 16.

G 16028

GIEŁDA PRACY

MECHANIK, kierowca kat. III /Zuk/ podejmie każdą pracę, 615-577.

B 00222

telewizja



PROGRAM I

6.00 Kawa czy herbata?
8.00 „Oddział dziecięcy” — serial prod. ang.
8.30 Dla dzieci: Tuturu — quiz
8.45 Gimnastyka
8.50 „Reksio” — serial anim. dla dzieci
9.00 Wiadomości
9.10 Marna i ja
9.25 Domowe przedszkole
9.50 Porozmawiajmy o dzieciach
9.55 Muzzy Comes Back — jęz. ang. dla dzieci
10.05 „Żar tropików” — serial prod. USA
10.55 Muzyczna Jedynka
11.00 Gotowanie na ekranie — magazyn kulinarny
11.20 To jest łatwe: „... oczko w prawo, oczko w lewo”
11.30 Kwadrans na kawę
11.45 Życie bezpieczniej: Narkotyki
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes — rolniczy program informacyjny
12.15-14.50 Telewizja Edukacyjna
12.15 Magazyn Notowań: Mleczarnie na piatkę. Mleczne przysmaki. Czwartkowe spotkania z przyrodą
12.40 Eko lego: M jak muzea przyrodnicze
12.55 Syberyjskie krajobrazy Zenona Żyburowicza
13.00 W rajskim ogrodzie: Złocenie
13.15 Zwierzęta świata — „Aksamitne pazury”; „Ostrząc pazury” — serial dok.
13.45 Kliper — morskie muzea świata
14.00 Syberyjskie krajobrazy Zenona Żyburowicza
14.05 Zakręt: Nadmierna stymulacja
14.20 Syberyjskie krajobrazy Zenona Żyburowicza
14.25 „Pierwsze 365 dni życia dziecka”; „Dziecko ma już trzy miesiące” — serial
15.00 Czad Komando — muzyka młodzieżowa
15.30 Dla młodych widzów: „Oddział dziecięcy” — serial prod. ang.
16.00 Dla młodych widzów: „Wkoło natury” — teleturniej
16.25 „Gdzie jest Wally?” — serial anim. prod. ang.
17.00 Teleexpress
17.20 Filmidło — magazyn filmowy
17.40 Taki jest świat — magazyn
18.05 „Małe cudo” — serial prod. USA
18.30 Misja — program red. katolickiej
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.10 „Żar tropików” — serial prod. USA
21.05 Tylko w Jedyne
21.50 Magazynio — program satyryczny
22.00 Dziennik — magazyn rządowy
22.10 „Szwejki?” — program wojskowy
22.25 Pegaz — magazyn kulturalny

23.00 Wiadomości gospodarcze
23.20 Miniatury: Józef Czechowicz „Westchnienie”
23.25 Kondycja prawa
23.55-1.50 „Gorączka miłości” — film fab. prod. włosk.
PROGRAM 2
7.00 Panorama
7.10 Sport telegram
7.20 Kurs jęz. angielskiego
7.30 Dwójka o poranku
8.00 Program lokalny
8.30 „Przygody Pana Michała” — serial
TVP
9.00 Świat kobiet
9.30 „Najpiękniejsze zakątki Europy”; „Europejskie olbrzymy” — serial dok.
10.00 „Tarzan” — serial prod. niem.
10.20 Ballada o drodze: Rafał Wojaczek
11.00 „Ojciec Adam” — film dok.
11.40 Nadzwyczajny koncert: Muzyka jednoczy Europę — koncert młodzieżowych orkiestr
12.35 Ojczowizna — reportaż
13.00 Panorama
13.20 „Napoleon” — serial prod. franc.-polsk.-niem.-port.
14.15 Clipol
14.55 Powitanie
15.00 „Tarzan” — serial prod. niem.
15.30 Skrzydła bliżej marzeń
16.00 Blizna — reportaż z Berlina
16.25 Stanisław Sojka — Milczenie — reportaż i wywiad o karierze zawodowej i życiu prywatnym
17.00 Zapomniani pisarze: „Groteska” wg Romana Jaworskiego — program dok.
17.30 „Łowca dźwięków” — filmowy portret krakowskiego kompozytora Marka Wilczyńskiego
18.00 Panorama
18.10 Program lokalny
19.00 Koło fortuny — teleturniej
19.35 „Klub pana Rysia”
20.00 Studio Sport: Za metą
21.00 Panorama
21.35 Auto — magazyn motoryzacyjny
22.00 Jessica w Dwójce; „Daleko na północy” — film fab. prod. USA
23.30 Era Wodnika: Astrologia — wiedza tajemna
24.00 Panorama
0.05 Sport telegram
0.15-1.20 Art noc: „Błysz światła” — premiera filmu Adama Bojarskiego „Projekt wyspa II”; performance „Gong” — zapis koncertu

TV SAT



POLONIA

6.55 Dzień dobry z Polski; 7.00 Panorama; 7.10 Dzień dobry z Polski; 9.00 Wiadomości; 9.10 Program dnia; 9.15 Polskie ABC; 10.00 „Odłot” — serial TVP; 11.00 Rzeczpospolita Druga i Pół; 12.00 Wiadomości; 12.10 Program dnia; 12.15 Adaptacje literatury: „Smuga cienia” — film; 14.00 Jeden z dziecięciu — teleturniej; 14.30 Rozmowa dnia; 15.00 „Tama” — film dok.; 15.25 Powitanie, program dnia; 15.30 Dzieje mniej znane: Historia Polskiego Radia; 16.05 Znaki czasu — program katolicki; 16.30 Muzyczna Jedynka; 17.00 Teleexpress; 17.15 „Gruby” — serial TVP; 17.45 Filmy animowane; 18.00 „Noce i dnie” — serial TVP; 18.55 „Panorama Racławicka — 100 lat” — film dok.; 19.20 Dobranocka: „Przygody kota Filemona”; 19.30 Wiadomości; 20.00 Konieczna pamięć; 20.15 Studio kontakt; 20.45 „Tata, a Marcin powiedział”; 21.00 Panorama; 21.30 Spektakl, który lubię i pamiętam: Juliusz Słowacki „Kordian”; 23.45-1.00 „Walkower” — film fab.
POLSAT
Informacje — 16.30, 18.30, 22.00.
8.00 „Odrobina miłości” — serial; 8.30 „Miś Jogi” — serial; 9.00 „Sąsiedzi” — serial; 9.30 „Skrzydła” — serial; 10.00 „Dallas” — serial; 11.00 „Człowiek na torze” — film pol.; 12.30 „Airwolf” — serial; 13.30 Gramy; 14.00 FilMOTEKA Narodowa: „Pani minister tańczy” — film pol.; 15.45 Kurs jęz. ang.; 16.00 London Plus; 16.45 Gramy!; 17.00 „Odrobina miłości” — serial; 17.30 „Jonny Quest” — serial dla dzieci; 18.00 „Sąsiedzi” — serial; 19.00 Plus Minus — pr. publ.; 19.15 „Skrzydła” — serial; 19.45 Plus Minus; 20.00 „Więźniarki” — serial; 21.00 „Statek miłości” — film fab.; 22.30 Gillette World Sport Special; 23.00 Na każdy temat; 24.00 Oskar — mag. film.; 0.30-1.00 Fashion TV.
RTL
5.30 Dzień dobry, Niemcy — mag. poranny; 9.05 Kojak; 10.00 Bogaci i piękni — serial prod. USA; 10.30 Czas tęsknoty — serial USA; 11.00 Cena jest gotowa — show; 11.30 Pojedynek rodzin — teleturniej; 12.00 Punkt 12 — mag. połudn.; 12.30 Historia Springfieldów — serial prod. USA; 13.15 Santa Barbara — serial USA; 14.10 Morderstwo to jej hobby — serial USA; 15.00 Ilona Christen: Śmierć — powrót do materii; 16.00 Hans Meiser: Kobiety za kierownicą; 17.00 Jeopardy! — quiz; 17.30 Strasznie miła rodzinka — serial prod. USA; 18.00 Bogaci i piękni — serial prod. USA; 18.30 Explosiv — telegram; 18.45 Wiadomości; 19.10 Explosiv — mag.; 19.40 Dobry czas, złe czasy — serial prod. niem.; 20.15 Piłka nożna — Puchar Zdobywców Pucharów: Werder Brema — Feyenoord Rotterdam; 22.15 Wezwanie — show; 23.15 Gottschalk — nocne show; 0.00 Nocne wiadomości; 0.30 Strasznie miła rodzinka; 1.00 Kojak; 2.00 Morderstwo to jej hobby; 3.00 Ilona Christen; 4.00 Hans Meiser; 5.00 Explosiv — mag.
ATV — TELEWIZJA KABLOWA
18.20 Zapowiedź programu; 18.25 V — groźba z kosmosu (5) — serial S-F, USA, 15 min.; 19.15 Co nas czeka?; 19.20 Uroki miasta — z cyklu „Cafe American” — serial komediowy, USA, 25 min., wyst. Valerie Bertinelli; 19.45 Program lokalny (muzyka); 20.00 Rada rodzinna (Conseil de famille) — film obcy, Francja, 1986, 127 min., reż. Costa Gavras, wyst. Johnny Halliday, Fanny Ardant; 22.10 Powrót do Edenu (9) — serial, Australia, 47 min., wyst. Rebecca Gilling; 23.00 Na dobranoc...
11.58 Giełda papierów wartościowych; 12.05 W tonacji Trójki — aud. K. Pacudy; 13.05 Kanton Trójki — prow. K. Sikora; 13.10 Jerzy Szacki: „Liberalizm po komunizmie”; 13.20 Powtórka z rozrywki; 14.05 Co nam zostało z tych płyt — aud. K. Sikory; 15.05 BRUM; 16.00 Zapraszamy do Trójki; 18.10 Informacje sportowe; 19.05 Wieczorem w Trójce — prow. B. Marcinik; 19.10 Aleksander Dumas: „Królowa Margot”; 19.35 Bielszy odcień bluesa — aud. J. Chojackiego; 20.15 Jazzowy sanitariusz — aud. M. Kydryńskiego; 21.05 Klub Trójki — zaprasza A. Semkowicz; 21.40 Ostatni seans filmowy — aud. P. Sztopmke; 22.05 Informacje sportowe; 22.07 Dawne, zabawne — aud. J. Borkowskiego; 22.15 Studio el-muzyki — aud. J. Kordowicza; 22.55 Lekcja jęz. angielskiego (powt.); 23.00 To był dzień — mag. inform.-public.; 23.30 Folk — muzyka z przyszłości. Aud. W. Ossowskiego; 0.05 Refleksje wieczorne; 0.10 Trójka pod księżycem — prow. A. Celmer-Zajackowski.

PROGRAM III

Serwis Trójki co godzinę

5.00 Zapraszamy do Trójki; 5.50 Imionik; 6.15 Lekcja jęz. angielskiego; 7.45 Informacje sportowe; 8.10 O co chodzi?; 8.45 Business news; 9.05 Każdy gra inaczej — prow. K. Pacuda; 9.15 PPR — Poranna Porcja Rozrywki; 9.30 Informator ekonomiczny; 10.10 PPR — Przedpołudniowa Porcja Rozrywki; 11.10 Puls Trójki — zaprasza M. Olejnik;

Za zmiany w programach i repertuarach redakcja „GW” nie odpowiada.

Co, gdzie, kiedy?

TEATRY
Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki w Białymstoku — nieczynny.
Białostocki Teatr Lalek — nieczynny.
Teatr Lalek w Łomży — „O Kasi, co gąski zgubiła”, godz. 10.00.
Galeria Białostockiego Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych, ul. Warszawska 25 (tel. 327-729), czynna od wtorku do piątku w godz. 12-17. Ekspozycja prac członków Stowarzyszenia.
KINA
W BIAŁYMSTOKU
„POKÓJ” — „Rapa Nui” (USA, l. 15), godz. 10.30, 15.00, 19.30, „Wilk” (USA, l. 15), godz. 12.45, 17.15 (ostatni dzień).
„SALA KAMERALNA” — „Spirala” (pol., l. 15), godz. 16.30, 19.00.
„TON” — „Prawdziwe kłamstwa” (USA, l. 15), godz. 10.00, 12.30, 15.00, 20.00, „Forest Gump” (USA, l. 15), godz. 17.30 (dolby stereo).
„FORUM” — „Doskonały świat” (USA, l. 15), godz. 13.30, 20.00, „Gliniarz z Beverly Hills 3” (USA, l. 12), godz. 16.00, 18.00.
„SYRENA” — „Wiele hałasu o nic” (ang., l. 15), godz. 14.00, 17.00, „Maverick” (USA, l. 15), godz. 19.00, „Leningrad Cowboys jadą do Ameryki” (fiński, l. 15), godz. 20.45.

KINA W WOJEWÓDZTWACH
BIAŁOSTOCKIM
Bielsk Podlaski „Znicz” — „Panna mokrą głową” (pol., l. 12).
Drohiczyń „Daniel” — „Wystrzał z dziesięciu” (USA, l. 15).
ŁOMŻYNSKIM
Łomża „Millenium” — „Kocham kłopoty” (USA, l. 15), godz. 17.00, 19.00.
Ciechanów „Meteor” — „Złoto naiwnych” (USA, l. 15).
Kolno „Wrzós” — „I kto to mówi” (USA, l. 12).
SUWAŃSKIM
Suwałki „Bałtyk” — „Wyatt Earp” (USA, l. 15).
Augustów „Iskra” — „The Flintstone” (USA, l. 12).
Elk „Polonia” — „W imię ojca” (USA, l. 15).
Pisz „Stolica” — „Kolonja karna” (USA, l. 15).

W razie wypadku



Policja — tel. 997
Straż Pożarna — tel. 998
Pogotowie Gazowe — tel. 992
Pogotowie Ciepłownicze — tel. 993
Pogotowie Elektryczne — tel. 991
Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994
Informacja o usługach — tel. 951
SŁUŻBA ZDROWIA
W BIAŁYMSTOKU
Pogotowie Ratunkowe, ul. Poleska 89, tel. biura wezwania 970, 999, 524-192. Informacja Pogotowia tel. 22-222.
Ambulatorium Pogotowia, ul. Poleska 89
— Pediatryczne — czynne w dni robocze w godz. 19-7, w wolne soboty w godz. 15-7, w niedziele i święta w godz. 7-7.
— Internistyczne — czynne codziennie przez całą dobę.
— Stomatologiczne — czynne w dni robocze w godz. 19-7, w wolne soboty w godz. 15-7, w niedziele i święta w godz. 7-7.
Centrum Stomatologii „Classic” całodobowo, 761-305.

327-570, 327-694, po godz. 15 tel. 323-570 dyżurny oddział: gruźlicy dziecięcej, szczytnej nerki, zakaźny dorosłych.
Specjalistyczny Dermatologiczny ZO ul. Św. Rocha 3, tel. 253-01, 202-08.
Regionalny Szpital Onkologiczny, Ogródowa 12, tel. 320-116.
OSTRE DYŻURY
W DNIU 3.11.1994 r.
CHIRURGIA, REANIMACJA KARDIOLOGICZNA, WEWNĘTRZNY, LARYNGOLOGIA, OKULISTYKA, NEUROLOGIA, ZAKAŻNY DZIECIĘCY
Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego ul. M. Skłodowskiej-Curie 25, tel. 216-216, 260-41.
POLÓŻNICTWO z GINEKOLOGIĄ
— Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. Warszawska 15, tel. 327-100.
ODDZIAŁ GRUŻLICZY — Specjalistyczny P/Gruźliczy ZOZ, ul. Warszawska 15, tel. 412-952.
W ŁOMŻY
Pogotowie Ratunkowe — tel. 999 oraz 16-38-55
Pogotowie Chirurgiczne — Szosa Zambrowska 1/27 — czynne przez całą dobę.
Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 16-24-01.
Apteka (ostry dyżur), ul. Giełczyńska, tel. 16-32-44.
W SUWAŃKACH
Pogotowie Ratunkowe — tel. 999
Woj. Szpital Zespolony, ul. Szpitalna 6, tel. 67-25-46.
Szpital Miejski Zespołu Opieki Zdrowotnej, ul. Kościuszki 101, tel. 66-22-41.
Apteka Prywatna (ostry dyżur), ul. Gajowa 4, tel. 66-49-32.
TELEFONY ZAUFANIA
Białystok — tel. 988, czynny codziennie w godz. 18-4.
Białystok — Komitet Ochrony Praw Dziecka, tel. 322-322, czynny we wtorek i piątek w godz. 16-18.
Białystok — Telefon zaufania dla kobiet w ciąży i rodzin — 32-22-22.
Łomża — tel. 988, czynny w poniedziałki, środy i piątki w godz. 16.30-21.30.
Suwałki — tel. 988, 67-49-41, czynny codziennie (oprócz sobót, niedziel i świąt) w godz. 18-6.

radio



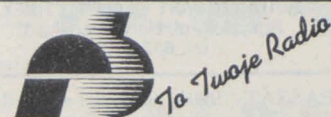
PROGRAM I

Wiadomości: co godzinę
Komunikaty energetyczne, gazownictwa i losowe: 7.55, 13.00, 21.03
Prognoza pogody dla rybaków: 0.58, 6.28, 13.00, 19.25
0.07 Kalendarz radiowy; 0.10 Radio nocą; 3.05 Muzyka przed świtem; 3.45 Muzyczny arsenał; 4.05 Muzyka przed świtem; 4.50 Muzyczne wycinki; 5.07 Niezapomniane melodie; 5.20 Poranne rozmaitości rolnicze; 5.50 Gimnastyka poranna; 6.00-8.30 Sygnały dnia; 6.32 Przegląd prasy; 7.00 Dziennik poranny; 8.00 Dziennik poranny; 8.30 Radio Biznes; 9.05 Czwórka pory roku; 10.30 Wacław Grubiński: „Listy pogańskie”; 10.40 Piosenki kompozytorów jazzowych — aud. J. Skolarskiej; 11.05 Akademia młodych — logarytm, sztuka, kosmos, życie; 11.27 Orkiestra i ich soliści — oprac. D. Kryńskiej; 11.35 Szkoda gadać; 12.05 Z kraju i ze świata — mag.; 12.28 Przeboje MUZYCZNEJ JEDYNKI; 12.32 Bez tytułu; 12.40 Radio kierowców; 13.09 Komentarz i informacje giełdowe; 13.15 Rolnicza antena; 13.35 Belcanto dla wszystkich: Montserrat Caballé — aud. E. Ratajczyka; 14.12 Czas felietonisty; 14.15 Magazyn MUZYCZNEJ JEDYNKI; 15.03 Notatnik kulturalny; 16.00 Dziennik popołudniowy; 16.12 Aktualności;

16.45 Dziennik Radia Watykańskiego; 17.03 System; 17.15 Z archiwum MUZYCZNEJ JEDYNKI: Śpiewa Krystyna Prońko — oprac. E. Sarby; 17.30 Muzyka świata — oprac. R. Jakubowskiego; 18.05 Echo: Mapa nauki polskiej; 18.25 Przeboje wieczne młode — aud. A. Arendt; 18.40 Pod mikroskopem — aud. J. Kamińskiej; 18.55 Przeboje MUZYCZNEJ JEDYNKI; 19.00 Z kraju i ze świata — mag.; 19.30 Radio dzieciom: „Opowieści z zaciemnianego lasu”; „Złotodajna noc” — słuch. wg książki Nathaniela Hawthorne’a; 20.10 Lekcja „Special English”; 20.20 Wszystko jest poezją; 20.25 Koncert żywych; 20.45 J. B. Priestley: „Znalezione, zgubione, znalezione”; 21.05 Kronika sportowa; 21.30 Teatr PR: „Treny wiejskie” Stanisława Buczyńskiego — słuch. poetyckie; 22.00 Wydarzenia dnia; 22.25 Słuchajmy razem — zaprasza E. Borańska; 22.50 Rozważania — aud. M. Kandefer; 23.05 Poezja z ducha muzyki poczęta; 23.10 Zatrzymane w czasie — aud. J. Webera; 23.55 Myśli pod koniec dnia.
PROGRAM III
Serwis Trójki co godzinę
5.00 Zapraszamy do Trójki; 5.50 Imionik; 6.15 Lekcja jęz. angielskiego; 7.45 Informacje sportowe; 8.10 O co chodzi?; 8.45 Business news; 9.05 Każdy gra inaczej — prow. K. Pacuda; 9.15 PPR — Poranna Porcja Rozrywki; 9.30 Informator ekonomiczny; 10.10 PPR — Przedpołudniowa Porcja Rozrywki; 11.10 Puls Trójki — zaprasza M. Olejnik;

11.58 Giełda papierów wartościowych; 12.05 W tonacji Trójki — aud. K. Pacudy; 13.05 Kanton Trójki — prow. K. Sikora; 13.10 Jerzy Szacki: „Liberalizm po komunizmie”; 13.20 Powtórka z rozrywki; 14.05 Co nam zostało z tych płyt — aud. K. Sikory; 15.05 BRUM; 16.00 Zapraszamy do Trójki; 18.10 Informacje sportowe; 19.05 Wieczorem w Trójce — prow. B. Marcinik; 19.10 Aleksander Dumas: „Królowa Margot”; 19.35 Bielszy odcień bluesa — aud. J. Chojackiego; 20.15 Jazzowy sanitariusz — aud. M. Kydryńskiego; 21.05 Klub Trójki — zaprasza A. Semkowicz; 21.40 Ostatni seans filmowy — aud. P. Sztopmke; 22.05 Informacje sportowe; 22.07 Dawne, zabawne — aud. J. Borkowskiego; 22.15 Studio el-muzyki — aud. J. Kordowicza; 22.55 Lekcja jęz. angielskiego (powt.); 23.00 To był dzień — mag. inform.-public.; 23.30 Folk — muzyka z przyszłości. Aud. W. Ossowskiego; 0.05 Refleksje wieczorne; 0.10 Trójka pod księżycem — prow. A. Celmer-Zajackowski.

Za zmiany w programach i repertuarach redakcja „GW” nie odpowiada.



POLSKIE RADIO BIAŁYSTOK
UKF/FM 72.68 72.8 100.2

PROGRAM REGIONALNY
Wiadomości Radia Białystok co godzinę

Przegląd prasy: 5.15, 6.20; O tym się mówi: 5.20, 7.20, 13.10, 15.20; Informacje z przebiegów granicznych: 5.40, 6.08, 7.38, 8.55, 14.38, 16.48; Dziś w regionie: 8.09, 14.08; Regionalne notowania walutowe: 8.20, 11.12, 14.08, 15.08, 16.08; Wiadomości z Giełdy: 13.45, 15.15.
5.00 FAKTY I MUZYKA (wiadomości co 10 min.) — prow. K. Kurianik; 5.45 Zielone Studio; 6.38 Jak minęła noc; 9.05 TU TWOJE RADIO — prow. B. Cirk; 9.08 Horoskop; 9.45 Powieść „Oskarżam Arcyksięcia Rudolfa” — czyta T. Zięba; 11.45 Język angielski — „Step by Step”; 14.05 FAKTY I MUZYKA (wiadomości co 10 min.) — prow. A. Godlewski, w tym o 17.05 ZADZWOŃ DO NAS: 230-70; 18.30 Litewski Magazyn Radiowy — oprac. R. Burdyn; 18.40 Pod znakiem Pogoni — aud. W. Prochowicz; 19.05 Coca Cola ist the Music — prow. C. Makarewicz; 19.35 Moja muzyka — aud. Z. Mańka; 20.05 Język angielski — „Step by Step”; 20.15 POCZTA LITERACKA — prow. W. Szymański; 21.05 Magazyn Kresowy — aud. T. Haładyja; 21.30 Hortex w ślepyń zaułku — aud. A. Bogdanowicz; 21.45 Czy mnie jeszcze pamiętacie? — aud. J. Papaja; 22.00 Dziennik BBC; 23.05 NOCNA ORKIESTRA RADIA BIAŁYSTOK — prow. S. Sokółowski (do 3.30).
PROGRAM DRUGI FM 100,2 MHz
18.30-23.00 Radio gra na sto i dwa, w tym MUZYCZNY TELEFON — prow. T. masz Suchocki.

KLASA OKRĘGOWA

Suwałki

Nida Ruciane Nida — Mazur Pisz
1:0. Sieruta (74)
Beldan Wygryny — Mamry Giżyc-
ko 0:0.

Mazur Elk — Czarni Olecko 0:0.
Sparta Augustów — Znicz Biała
Piska. Meczy nie odbył się.

Agro Lega — Polonez Nowa Wieś
Elcka 2:0. Popowski (18), D. Szrajter
(70).

Vegoria Węgorzewo — Tęcza Ora-
cze 1:0. Antonowicz (15).

Rominta Goldap — Jurand Bemo-
wo Piskie 1:0. Górski (85)

1. Nida	19:5	26:14
2. Mazur P.	17:7	24:10
3. Sparta	17:5	21:10
4. Lega	16:	8 14:6
5. Czarni	14:1	0 20:24
6. Mazur E.	11:13	22:12
7. Tęcza	11:13	15:17
8. Rominta	11:13	17:21
9. Polonez	10:14	9:17
10. Jurand	9:15	19:22
11. Znicz	8:14	21:24
12. Mamry	8:16	17:21
13. Beldan	8:16	11:21
14. Vegoria	7:17	11:28

A KLASA

Białystok

Tur Bielsk Podlaski — Hetman
Tykocin 11:0. LZS Krynki — OSiR
Hajnówka 10:1. Kolejarz Czeremcha
— Hol Gaz Narewka 2:3. Genticus
Białystok — Relax Uhowo 3:3. Zubr
Drohiczy — Rudni Zabłudów 0:3.
Iskra Narew — Promień Mońki 2:2.

1. Tur	15:5	59:15
2. LZS Krynki	15:5	31:10
3. Genticus	13:7	26:23
4. Kolejarz	13:7	24:23
5. Hol Gaz	11:9	28:24

6. Rudnia	11:9	23:20
7. Promień	11:9	21:21
8. Relax	10:10	16:20
9. Żubr	8:12	14:31
10. Iskra	6:14	16:28
11. OSiR	5:15	16:33
12. Hetman	2:18	10:36

Suwałki

KS Prostki — KS Pozezdrze 4:1.
Unia Woźnice — Druglin Rożyński
9:0. Pogoń Ryn — Wigry II Suwałki
1:2. MKS Mikołajki — MKS Orzysz
1:1. Pomorzanka Sejny — Pogoń Ba-
nie Mazurskie 4:0. Mazur Wydminy
— Orzeł Stare Juchy 2:2. Orkan Dry-
gały — Olimpia Miłki 5:1.

1. Wigry	20:2	55:6
2. Orkan	19:3	44:10
3. Mazur W.	17:5	39:16
4. Mikołajki 1	3:9	18:13
5. Pomorzanka	11:11	22:18
6. KS Prostki	11:11	21:21
7. Unia	11:11	24:25
8. Pogoń B.M.	11:11	18:21
9. Orzeł	11:11	24:31
10. Orzysz	9:13	17:19
11. Olimpia	8:14	17:32
12. Pogoń R.	6:16	12:17
13. Druglin	5:17	10:38

KLASA M JUNIORÓW

Juniorzy starsi

Świt Nowy Dwór Mazowiecki —
Jeziorak Ilawa 2:2. Jagiellonia Biał-
ystok — Gwardia Warszawa 2:1. Agry-
kola Warszawa — Hetman Białystok
0:1. Olimpia Zambrów — Narew
Ostrołęka 3:0. Stomil Olsztyn —
Włókniarz Białystok 3:1. Polonia
Warszawa — Mławianka Mława 2:0.
Sarmata Warszawa — MOP Białystok
1:1.

1. Stomil	20:4	18:6
2. Świt	17:5	24:14
3. Hetman	16:8	17:11

4. Jeziorak	15:9	19:11
5. Włókniarz	15:9	21:15
6. Olimpia Z.	14:10	24:13
7. Gwardia	14:10	21:13
8. Jagiellonia	12:12	16:19
9. Agrykola	11:11	17:15
10. Narew	10:14	12:19
11. Polonia	6:18	14:23
12. Mławianka	6:18	8:18
13. Sarmata	6:18	5:28
14. MOP	4:20	8:19

(mark)

Juniorzy młodszy

Agrykola Warszawa — MOP Bia-
lystok 2:3. Polonia Warszawa — Mła-
wianka Mława 3:0. Stomil Olsztyn —
Granica Kętrzyn 0:0. Mazovia Ciecha-
nów — Narew Ostrołęka 2:0. Okęcie
Warszawa — Wigry Suwałki 0:1. Ja-
giellonia Białystok — Gwardia War-
szawa 0:0. Żerań Warszawa — Olim-
pia Warszawa 1:1.

1. Żerań	19:5	30:15
2. MOP	18:6	35:12
3. Agrykola	17:7	31:13
4. Wigry	17:7	31:13
5. Gwardia	16:8	24:18
6. Olimpia W.	13:11	14:15
7. Jagiellonia	12:12	18:14
8. Mazovia	12:12	18:22
9. Polonia	11:13	21:18
10. Mławianka	10:14	22:31
11. Stomil	8:16	14:33
12. Okęcie	7:17	15:28
13. Granica	6:18	13:31
14. Narew	2:22	13:36

(mag)

LOTTO

DUŻY LOTEK

15, 21, 22, 31, 34, 41

MAŁY LOTEK

7, 11, 20, 21, 32

LIGOWA STATYSTYKA

I LIGA

(po 13 kolejkach)

CZOŁÓWKA BEZ ZMIAN

7 — Majak.
6 — Jasiński, Kowalczyk(Wi-
dzew), Podbrożny, Rząsa.
5 — Bukalski, Cygan, Czeresz-
ewski, Podolski.

W trzynastej kolejce piłkarze
ekstraklasy zdobyli 18 bramek (śre-
dnie 2 na mecz). Razem po dotych-
czasowych spotkaniach zawodnicy
uzyskali 290 goli (średnio 2,48 na
mecz). Najwięcej goli w tej serii
spotkań padło w Plocku na meczu
Petrochemii z Wartą(2:3). Najskute-
czniejszymi zespołami po trzynastu
kolejkach są: Legia i Widzew. Druży-
ny te zdobyły do tej pory po (23)
bramki. Warta pomimo strzelenia
trzech goli jest nadal najmniej sku-
teczną ekipą w ekstraklasie. Pozna-
niacy mają na swoim koncie (8) tra-
fień. Tylko (6) bramek stracił GKS
Katowice, a najwięcej (29) Warta.

PRAWIE PÓŁ MILIONA

WIDZÓW

34 tys. widzów oglądało trzynastą
kolejkę spotkań(średnio 3,8 na
mecz). Razem po dotychczas roz-
granych 117 meczach na trybunach
ekstraklasy zasiadło około 490 tys.
widzów(średnio 4,2 tys. na mecz i
37,7 tys. na kolejkę). W tej rundzie
najwięcej kibiców było na stadionie
w Stalowej Woli. Spotkanie tamtej-
szej Stali z Legią oglądało (7 tys.)
osób. Najmniej widzów (2 tys.) ob-
serwowało mecze: Sokół — Hutnik i
Lech — Stomil.

KARTKI

23 żółte i 1 czerwoną kartkę (Ja-
cek Bednarz z Legii) zobaczyli piłka-
rze w XIII kolejce spotkań. Razem
od początku sezonu zawodnicy mają
ich na koncie 370(353 żółtych i 17
czerwonych). Najstrzej w tej serii

grał zespół Olimpii (4 żółte kartki).
Po trzynastu rundach najczęściej
faulującymi zespołami są: Stal Stalo-
wa Wola (303 żółtych + 1 czerwona
kartka) i Sokół (29 + 1), a najmniej
zawodnicy Ruchu (12 + 1), Rakowa
(14 + 1) i Legii (13 + 2).

II LIGA II GRUPA

(po 14 kolejkach)

STRZELCY

9 — Białek.
8 — Zolech.
7 — Lizak, Świstek, Zagórski.
5 — Adamczyk, Benedyk, Beren-
sztajn, Górski, Łys, Pruchński, Ro-
gan, Toporek, Wieruszko.

W XIV kolejce piłkarze II grupy
II ligi zdobyli 30 goli(średnio 3,3 na
mecz). Najwięcej ich (7) zobaczyli
kibice w Lublinie na meczu Lubli-
niaków z Błękitnymi(6:1). Najskute-
czniejszym zespołem po czternastu
spotkaniach jest GKS Belchatów —
25 goli, a najmniej 5 trafień (od czte-
rech kolejek bez bramki) ma na
swoim koncie drużyna Karpat. Pił-
karze Jagiellonii strzelili w czterna-
stu meczach 15 bramek (Citko — 4,
Rackowski — 3, Giedrojć — 2, Chań-
ko, Czykier, Ostrowski, J.Szuga, To-
mar i Sobolewski), a stracili 21.

PUSTKI NA STADIONACH

9 tys. widzów (średnio 1000 na
spotkanie) przyszło na mecze XIV
kolejki. Najwięcej ich (2 tys.) było
na meczu Pomezania — Okocimski.
Najmniej widzów (200) przybyło na
mecz Szombierki — Karpaty. Spotka-
nie Jagiellonia — Wisłoka oglądało
około trzystu najwierniejszych kibi-
ców.

KOLOROWO

26 żółtych i 2 czerwone (Paweł
Prangal z Avii i Grzegorz Komor z
Motoru) kartki pokazywali sędziowie
piłkarzom II grupy II ligi w czterna-
stej kolejce. Aż pięć "żółtych kar"
miała w tej rundzie drużyna Hutni-

ka. Po dotychczasowych spotkaniach
najwięcej upomnień otrzymały ze-
spół: Okocimski (25 + 3), FC Piasecz-
no (27 + 1) i Avia (26 + 1), a najmniej
drużyny Hetmana i Siarki (po 13 żół-
tych) oraz Jagiellonii (12 + 1).

II LIGA I GRUPA

(po 14 kolejkach)

STRZELCY

9 — Kryształowicz.
8 — Wieczorek.
6 — Bugaj, Kostek, Kudyba, My-
śliński, Szeliga.
5 — Helwig, Mizgała, Rodinow,
Wrona.

W czternastej kolejce II ligi I
grupy padło 20 goli (średnio 2,2 na
mecz). Najwięcej ich (5) zobaczyli
kibice na meczu Górnik — Śląsk(1:4).
Wrocławianie po tym wysokim zwy-
cięstwie przewodzą także z 27 gola-
mi w klasyfikacji najskuteczniej-
szych drużyn. Najmniej trafień (5)
ma zespół Arki Gdynia, który już od
trzech kolejek pozostaje bez bram-
ki.

NA DERBACH

ZNOWU NAJWIĘCEJ

14 tysięcy widzów oglądało XIV
kolejkę spotkań. Daje to średnio 1,6
tys. na mecz. Największą frekwencję
(5 tys.) zanotowano w derbach Trój-
miasta na meczu Lechia G. — Bałtyk.
Najmniej widzów (400) przyciągnęło
spotkanie Śleza — Krisbut.

TRÓJMIASTO

FAULUJE NAJČĘŚCIEJ

Sędziowie w czternastej kolejce
pokazali zawodnikom 17 żółtych
kartek. Po czternastu rundach naj-
częściej faulują drużyny z Trójmiasta
Lechia Gdańsk (27 + 3) i Arka
Gdynia (26 + 2), a Paweł Wołobik
bry, który ma 15 żółtych kartoników.

Mistrzostwa Świata

w Karate Tradycyjnym — Treviso '94

Sukces,
który cieszy

W dniach 14-16.10 1994 r., w Treviso odbyły się VII
Mistrzostwa świata w Karate Tradycyjnym, w których
uczestniczyły reprezentacje z 35 państw.

Już na dwa dni przed zawodami,
do Trviso przyjechała 21-osobowa
ekipa polska (16 zawodników i 5 sę-
dziów powołanych przez światowe
władze karate tradycyjnego).

Polacy pojechali do Włoch, by
bronić tytułu drużynowych mistrzów
świata, zdobytego przed dwoma laty
w Montrealu. W składzie reprezenta-
cji Polski znajdowało się wielu uty-
tulowanych zawodników m.in. Krzy-
stof Neugebauer — drużynowy
mistrz świata w kumite, wielokrotny
mistrz Europy w tej konkurencji,
Andrzej Zarzeczny — zdobywca pu-
charu świata w 1994 r. w kata i pier-
wszego miejsca w Turnieju Dobrej
Woli w USA '94 w fukugo (dwubój
kata i kumite).

Z niemałymi aspiracjami na me-
dal przyjechała też Marta Niewczas
— mistrzyni Europy w kumite z Pas-
sau '94.

W kumite indywidualnym mę-
czyzn bardzo liczono na medal Krzy-
stofa Neugebauera, który po pier-
wszych udanych walkach i wyeli-
minowaniu z turnieju przed czasem
zawodnika japońskiego, nie sprostał
Jshikawie, również z Japonii.

Złoty medal w tej konkurencji
zdobył Włoch Elio Giacobini (K.
Neugebauer pokonał go w mi-
strzostwach Europy).

Po odpadnięciu z turnieju także
Marty Niewczas w kumite i Andrze-
ja Zarzeczny w kata, już tylko nie-
liczni wierzyli, że Polacy mogą zdo-
być medal w obecnej najbardziej
prestiżowej konkurencji mistrzostw
świata — fukugo czyli dwuboju, w
którym należy wykazać się jedno-
cześnie perfekcyjną znajomością
kata i doskonałymi umiejętnościami
w kumite.

W fukugo mężczyźni Polskę re-
prezentowali: K. Neugebauer i A.
Zarzeczny. Po bardzo ciężkich wal-
kach i stojących na wysokim pozo-
mieniu pokazach kata, obydwa zawo-
dnicy awansowali do 1/8 finału, co już
uznawano za duży sukces.

Okazało się jednak, że Polacy
rozkreśli się z walki na walkę, a
odpadnięcie z wcześniejszych kon-
kurencji tylko jeszcze bardziej ich
zmobilizowało. Do półfinałów awan-
sowali w doborowym gronie, oprócz
dwójki Polaków, znaleźli się w nich:
Justo Gomez z Argentyny (indywidu-
alny mistrz świata sprzed 2 lat w ku-
mite, zdobywca tytułu wicemistrza
świata w kumite i w kata z Teviso
'94) i Jshikawa z Japonii.

Ostatecznie po bardzo wyrówna-
nych walkach, złoty medal w fukugo
przypadł Justo Gomezowi z Argentyny,
srebrny Andrzejowi Zarzeczny-
mu z Polski i brązowy Krzysztofowi
Neugebauerowi z Polski. Natomiast
w fukugo kobiet brązowy medal wy-
walczyła Marta Niewczas, również
brązowy medal zdobyła drużyna w
kata mężczyźni (Neugebauer, Zarze-
czny, Krzywoński).

Największe nadzieje wiano ze
startem drużyny w kumite (K. Neu-
gebauer, J. Wierzbicki, W. Kamiń-
ski, A. Maciejewski). Los chciał jed-
nak, by już w pierwszej walce trafil-
oni na późniejszych zwycięzców —
drużynę USA.

Zdaniem największych fadow-
ców w tej dyscyplinie, był to przed-
wczesny finał. Po regulaminowych 3
walkach Polacy remisowali ze Sta-
nami Zjednoczonymi. Do walki do-
datkowej weszli: Avi Rokah i Krzy-
stof Neugebauer. Krzysztof zmęczo-
ny wcześniejszymi walkami i poka-
zami kata, nieznacznie uległ mi-
strzowi USA w kumite, co dało zwy-
cięstwo Amerykanom. Trzeba do-
dać, że wszystkie pozostałe mecze,
łącznie z finałem Amerykanie wy-
grywali przed czasem.

W kata kobiet pod nieobecność
Katarzyny Motylewicz z BUSHIDO
Białystok (aktualnej wicemistrzyni
Europy K.T.F i zdobywczyni 3 miej-
sca w pucharze świata w 1994 r), któ-
ra spowodowana była chorobą, nie
udało się żadnej ze startujących za-
wodniczek z Polski nawiązać walki z
najlepszymi zawodniczkami świata.
W konkurencji tej zwyciężyła Miyo
Gunji z Japonii.

To czego nie udało się zdobyć
drużynie w kumite udało się nie-
spodziewanie drużynie w enbu (po-
kaz walki). maciej Grubski i Marek
Błaszczak zdeklasowali swoim poka-
zem wszystkich rywali, zdobywając
jeden złoty medal dla Polski.

W enbu kobieta — mężczyzna
Marta Niewczas i Radosław Olczyk
wywalczyli brąz.

Ostatecznie Polakom udało się
wywieźć z Treviso 6 medali (1 złoty,
1 srebrny i 4 brązowe). W klasyfika-
cji medalowej wyprzedzili ich tylko
włosi (14 medali). Mimo, że nie udo-
łało się Polakom obronić tytułu druży-
nowych mistrzostw świata, to jed-
nak udowodnili, że należą do ścisłej
światowej czołówki w tej dyscypli-
nie.

WALDEMAR JAWOROWSKI

Zmiany w karate
tradycyjnym

International Traditional Karate
Federation (ITKF) oficjalnie za-
akceptowała zasady ustanowione de-
cyzją 101 posiedzenia MKOI w spra-
wie utworzenia World Karate Federa-
tion (WKF). Zgodnie z powyższym
światowe władze ITKF postanowiły
zmienić swoją nazwę na World Kara-
te Federation, Traditional Karate.
Oznacza to, że w WKF znajdują się

dwie odrębne federacje karate: trady-
cyjne i sportowe, posiadające jedynie
wspólny zarząd. Był to ostatni postu-
lat MKOI-u na drodze do przyjęcia ka-
rate w poczet dyscyplin olimpijskich.

Jednocześnie informujemy, że
do Polskiej Federacji Karate Trady-
cyjnego został przyjęty Polski Zwią-
zek Karate Shotokan i obecnie liczy
ona 180 członków (klubów). J. W.

Brawo GKS !

Obecny rok nie jest dobry dla polskiej piłki nożnej. Poziom ligi, słabe występy reprezentacji powodują nastrój przygnębienia i apatii, jeżeli chodzi o kibiców. Jednak jest też jesień „jedna jaskółka”, która czyni z tej pory roku wiosnę. Mowa o piłkarzach GKS. Katowiczanie najpierw wygrali dwa tygodnie temu u siebie z Bordeaux, potem zremisowali na wyjeździe i awansowali do III rundy Pucharu UEFA.

Piłkarzom należą się gratulacje, bo rzadko naszym zespołom zdarza się wyeliminować tak renomowany zespół jak Bordeaux. To także znak, że jeszcze tej jesieni będziemy mieli duże piłkarskie emocje, związane z klubowymi pucharami.

Trochę słów o meczu. Piłkarze GKS już na początku mogli prowadzić 1:0. W 3 minucie Wolny nie zdołał wykorzystać czystej pozycji strzeleckiej. Dwie minuty potem

ten sam piłkarz nie wykorzystał kolejnej sytuacji. Tym razem niebezpieczeństwo zażegnali obrońcy przeciwnika.

Następne minuty należały do gospodarzy. Ruszyli oni zdecydowanie do szturmu. Najpierw groźnie strzelał Dugarry, potem Brazylijczyk Valdeir, a w 18 minucie prowadzenie dla Bordeaux zdobył Histilloles.

Mimo wyrównania bilansu przez Francuzów, nie poprzestawali oni na obronie wyniku. Groźne strzały oddali Zidane i Dugarry, a szarżującego Valdeira powstrzymał Węgrzyn.

Po przerwie trener Piekarczyk postawił na atak. To przyniosło oczekiwany efekt. Gra stała się bardziej wyrównana i obie ekipy dążyły, stwarzając kolejne sytuacje do strzelenia gola. Ta sztuka udało się tylko katowiczynom. W 70 minucie, na polu karnym sfaulowany został Strojek. Rzut karny wykorzystał bezbłędnie Walczak. Uzyskany remis podbudował Polaków. GKS do końca meczu mógł jeszcze podwyższyć wynik spotkania.

Pozostałe wyniki spotkań pucharu UEFA, które zostały rozeg-

rane we wtorek: Tekstilszczyk Kamyszyn — FC Nantes 1:2. Awans FC Nantes. Real Madryt — Dynamo Moskwa 4:0. Awans Realu. Bayer Leverkusen — Kipest Honved Budapeszt 5:0. Awans Leverkusen. AS Cannes — Admira Wacker Wiedeń 2:4. Awans Admiry. Athletic Bilbao — Newcastle United 1:0. Awans Bilbao. Lazio Rzym — Trelleborg IF 1:0. Awans Lazio. Napoli — Boavista Porto 2:1. Awans Napoli. Olympique Marsylia — FC Sion 3:1. Awans FC Sion. Aston Villa — Trabzonspor 2:1. Awans Trabzonspor.

(mag)

W Pucharze Świata

K. Falkowski wyjeżdża do Francji

• A. Kowalczyk walczy w Niemczech

Na planszach Fortu Bema w Warszawie zakończył się I klasyfikacyjny turniej seniorów w szabli. Wygrał Janusz Olech (Legia Warszawa). Na 12 pozycji uplasował się 19-letni Krzysztof Falkowski (Jagiellonia). Dziś K. Falkowski wy-

jeżdża do Dourand (Francja), gdzie szabliści walczyć będą w Pucharze Świata dwudziestolatków. Będzie to już dziesiąty start jagiellończyka w Pucharze Świata. Oby jubileuszowy występ wypadł K. Falkowskiemu jak najbardziej okazale.

Natomiast 17-letni Adam Kowalczyk (Jagiellonia) w warszawskiej imprezie klasyfikacyjnej, wśród seniorów uplasował się na 32 pozycji. Zdobył dodatkowe punkty (pierwsze wśród dorosłych szablistów) i w swojej kategorii wieku zajmując drugą pozycję. Ma już pewne miejsce w reprezentacji Polski, która za cztery tygodnie weźmie udział w Pucharze Świata w Niemczech.

(j.t.)

Okocimski — Jagiellonia

Pokonać Trudnosa

Prawdopodobnie bez kontuzjowanego Janusza Szugdy piłkarze Jagiellonii Białystok udadzą się na swój kolejny ligowy mecz z Okocimskim Brzesko (niedziela, godz. 11). Na pewno natomiast nie zagra Adam Struczewski, który również z powodu kontuzji nie wystąpi w barwach białostockiej drużyny do końca rundy jesiennej.

Drużyna Okocimskiego zajmuje w tabeli 11 miejsce i ma o jeden punkt więcej niż białostoczanie, bo 14. W ostatniej kolejce spotkań Okocimski zremisował na wyjeździe z beniaminkiem ligi Pomezania Mambork 2:2. W bramce zespołu z Brzeska występuje eks-jagiellończyk Lucjan Trudnos.

(mark)

Silni kadeci

W Warszawie zakończył się regionalny turniej klasyfikacyjny kadetów i juniorów młodszych w zapasach w stylu wolnym. Z powodzeniem na stołecznej macie walczyli reprezentanci Mamr Giżycko.

A oto miejsca kadetów: waga 40 kg 1. Kamil Bieda; 51 kg 4. Mariusz Komuda; 55 kg 1. Paweł Bortkiewicz; 60 kg 1. Piotr Bortkie-

wicz, 4. Adam Cieciera; 65 kg 3. Radosław Kuźnicki.

W punktacji drużynowej Mamr Giżycko okazały się w stolicy najsilniejszym zespołem.

Wśród juniorów młodszych zwyciężył w wadze 68 kg Piotr Chołownia, a w wadze 80 kg Robert Markiewicz uplasował się na trzeciej pozycji.

(j.t.)

VIS Skierniewice

— AZS Białystok

Wygrać poza domem

Po dwóch ostatnich porażkach siatkarz białostockiego AZS w II lidze z Nike Węgrów na własnym boisku, kolejny wyjazd czeka ich do Skierniewic, gdzie zmierzą się z VIS OSiR.

— Boję się takiego rywala, jest beniaminkiem i przegrał dotąd wszystkie mecze — stwierdził trener AZS, Jacek Brajczewski — w końcu musi nastąpić przebudzenie. Z drugiej strony powinniśmy wygrać oba pojedynki w Skierniewicach. Szanse są realne.

VIS przegrał u siebie z Nike Węgrów dwukrotnie po 0:3 oraz w Łodzi ze Startem również po 0:3. Wystąpimy w Skierniewicach w składzie w jakim ostatnio graliśmy przeciw Nike w Białymstoku. Zagrają rutynowane zawodniczki i młodzież, która musi mieć jak najwięcej ogrania. Już teraz na początku rozgrywek o mistrzostwo II ligi wyraźnie widać brak sparingów w z mocnymi przeciwnikami. Brak pieniędzy nie pozwolił nam gry w Pucharze Polski. Szkoda — zakończył J. Brajczewski.

Prowadzone są wstępne rozmowy powrotu na parkiet Doroty Grygo. Bardzo wzmocniłaby zespół. Niestety, jak na razie klub nie jest w stanie zapewnić jej warunków, by mogła rozpocząć treningi. (let)

Włóknarz — Wisła Kraków (sobota, godz. 17),

Instal wyjeżdża do Sokoła

Z nadzieją na zwycięstwa

Koszykarki Włóknarza Białystok meczem z Wisłą Kraków zainaugurują rewanżową rundę pierwszej fazy rozgrywek kobiecej ekstraklasy. Spotkanie rozpocznie się w sobotę, 5 bm. o godz. 17 w hali przy ul. Antoniukowskiej.

Siedem rewanżowych pojedynków ma dużą rangę, szczególnie pojedynki białostoczank z Wisłą Kra-

ków, Wartą SA Gdynia i Olimpią Poznań. Gdyż najprawdopodobniej właśnie te drużyny awansują do grona ośmiu najlepszych zespołów, które walczyć będą o mistrzostwo kraju. Mamy nadzieję, iż podopieczni trenerów Adama Wyszczelskiego i Algirdasa Paulauskasa znajdą się wśród najlepszych. Gdy tak się stanie wyniki spotkań włóknarek z tymi trzema zespołami będą się liczyć do dalszej rywalizacji.

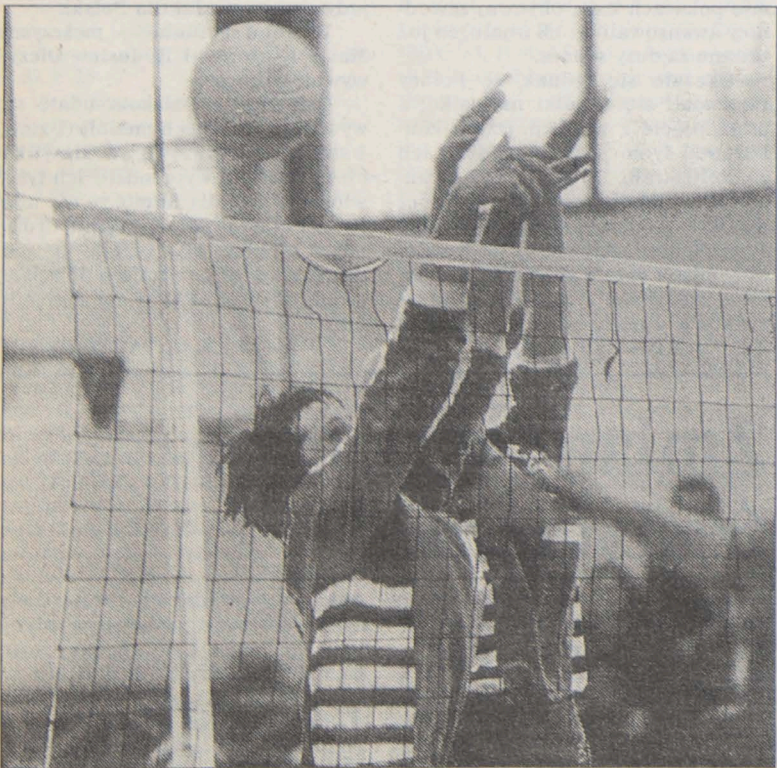
Jak dotychczas Włóknarz przegrał na wyjazdach z Wisłą, Wartą i Olimpią. Teraz przyszedł czas rewanżu i... zwycięstwa.

Drużyna Wisły Kraków po wzmocnieniach przed sezonem należy do najlepszych ekip w kraju i zapewne liczyć się będzie w walce o medale. Przyjście do zespołu reprezentacyjnej zawodniczki Krystyny Lary-Szymańskiej (Polonia Warszawa) oraz skutecznej Eugenii Nikonowej znacznie wzmocnił "siłę uderzeniową" Białej Gwiazdy. Jak dotychczas krakowianki przegrały w lidze tylko z mistrzem Polski — Olimpią Poznań. Z Włóknarzem Wisła wygrała pierwszy mecz 80:71.

W końcowej klasyfikacji będą liczyć się również małe punkty — stosunek koszy. Tak też oprócz zwycięstwa białostoczank ważne będą również jego rozmiary.

Koszykarze Instal Białystok po rozgromieniu na własnym parkiecie ATS Koszalin wyjeżdżają na następny mecz do Sokoła Międzyzdroń. Rywale białostoczank zajmują w tabeli ostatnie miejsce z dorobkiem 8 punktów. Faworytem jest więc białostocki Instal, który ma szansę na piąte zwycięstwo z rzędu.

(mark)



Fot: M. Kość

Sport także
na str. 15

W Mamrach